

Ziemia Suska 6-7-8/2004

Spis treści:

*Jászberény Partner Suchej Beskidzkiej*, s. 2.

*Umowa Partnerska między miastem Sucha Beskidzka, a miastem Jászberény*, s. 3.

Barbara Woźniak, *Jászberény*, s. 4.

*Z prac Burmistrza miasta od 30 kwietnia do 19 maja 2004 r.*, s. 6.

*Z prac Burmistrza Miasta od 20 maja do 29 czerwca 2004 r.*, s. 7.

Barbara Woźniak, *XVIII Sesja Rady Miejskiej*, s. 9.

*Droga „Na Dąbju”*, s. 10.

*Sprawy Mieszkańców*, s. 10.

*Woda na Kamiennym*, s. 10.

*Powierzchnia Handlowa „Harnasia”*, s. 11.

*Interpelacje i zapytania Radnych*, s. 11.

*Studnia Głębina w rynku i zagospodarowanie rejonu Krytej Pływalni*, s. 11.

*600-lecie Suchej*, s. 11.

*Wolne wnioski i informacje*, s. 11.

*XVIII Sesja Rady Miejskiej*, s. 12.

*Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, budowa budynku socjalnego*, s. 15.

Barbara Ładusiak-Kotara, *Plan Gospodarki odpadami i program ochrony środowiska dla gminy Sucha Beskidzka*, s. 15.

*Podziękowanie Chóru*, s. 15.

*Droga wewnątrzmiejska*, s. 16.

*Rywalizacja Miast*, s. 16.

*Listy do Redakcji*, s. 16.

*Puchar dla Samorządu*, s. 16.

Barbara Woźniak, *Park zamkowy*, s. 17.

*Oferta Wakacyjna Lato 2004*, s. 18.

*IX Suskie Spotkania z Folklorem*, s. 20.

*Galeria sztuki – Zamek, wystawa malarstwa Urszuli Chojkowskiej, s. 20.*

Piotr Kubieniec, *Wizyta Delegacji Węgierskiej, s. 21.*

J.H.H., *Dzień otwarty w Jedyńce, s. 22.*

Dorota Bogacka, *Święto Rodziców, s. 23.*

Ewa Pochopień-Sarna, *„Witos” Pod Patronatem Akademii, s. 24.*

Ewa Pochopień-Sarna, *Certyfikat dla „Witosa”, s. 24.*

*Ogłoszenia: Gabinet Dermatologiczny; wynajmę mieszkanie; nauczyciel języka angielskiego, s. 24.*

Ewa Pochopień-Sarna, *Certyfikaty dla Suskiego ZOZ-u, s. 25.*

Maria Lewek, *wiersze – Wiosna, s. 25.*

Ewa Pochopień-Sarna, *Pieniądze z Unii dla Suskiego PUP, s. 26.*

Ewa Pochopień-Sarna, *Mniej Bezrobotnych, s. 26.*

Anna Wywijas, *Dawnych Wspomnień Czar, s. 27.*

Małgorzata Jędrzejewska, *Rola wodnych rodników w patologii człowieka, s. 27.*

Małgorzata Kurek, *Biblioteka Pedagogiczna w Suchej Beskidzkiej historia i dzień dzisiejszy, s. 28.*

Anna Sikora, *Sucha Beskidzka i jej okolice w relacjach podróżopisarskich XIX wieku, s. 29.*

Marcin Sutor, *„Missio Submontana” Jezuici w Jordanowie, s. 33.*

Roman Wiciarz, *Z Historii Sanktuarium w Makowie Podhalańskim XXV Rocznica Koronacji obrazu Matki Bożej Makowskiej (Opiekunki Rodzin), s. 35.*

Jarosław Biel, *Władysław Front, s. 36.*

*„Siewcy” w Suchej, s. 37.*



# ziemia SUSKA

miesięcznik samorządowy

06-07-08/2004 (106-107-108) czerwiec-lipiec-sierpień

cena 2 zł

ISSN 1425 087 X - Nr Rejestru 169 - Rok X

# JÁSZBERÉNY

## PARTNER SUCHEJ BESKIDZKIEJ

**Sucha Beskidzka staje się miastem otwartym na międzynarodową współpracę. O tym, że jesteśmy w Europie, świadczy nie tylko oficjalne wejście do Wspólnoty Europejskiej, ale również umiejętność bycia i odnajdywania swojej narodowej tożsamości w jej skomplikowanych strukturach, przy promowaniu własnego dziedzictwa kulturowego.**

JEDNYM z takich wyznaczników jest podejmowanie współpracy z innymi miastami, które wbrew pozorom mają wiele do zaoferowania, pomimo pewnych podobieństw, wynikających z procesu dziejowego, a co za tym idzie całego spektrum, tworzącego uwarunkowania społeczne i gospodarcze, przy oczywistych różnicach kulturowych. Jak mówi popularne porzekadło „Polak Węgier dwa bratanki” i tu historia dużo powie sama za siebie, bo i szabla, a czasami i szklanka, będą miały zapewne uzasadnienie. Fakty mówią jednak same za siebie, ponieważ już od 14 maja międzynarodowym partnerem Suchej Beskidzkiej jest węgierskie miasto Jászberény (czyt. Jaszbery).

Stało się tak dzięki podpisaniu przez Gospodarzy obu miejscowości umowy partnerskiej. Przy zachowaniu wszelkich norm protokołu dyplomatycznego oraz odegraniu hymnów Polski i Węgier oraz Unii Europejskiej, panowie Stanisław Lichosyt Burmistrz Suchej Beskidzkiej i Magyar Levente burmistrz Jászberény swoimi podpisami sygnowali akt umowy, która gwarantuje obu miastom swobodną wymianę w za-

kresie kultury, gospodarki, turystyki, administracji oraz sportu.

W tej szczególnej uroczystości, która miała miejsce w zabytkowym Ratuszu Miasta Jászberény (1836 r.), udział wzięli przedstawiciele suskiej delegacji, reprezentujący Samorząd oraz dziedziny, w których nasze miasta podejmą współpracę. Burmistrzowi Suchej

Beskidzkiej Stanisławowi Lichosytowi towarzyszyli pp: Bogusław Cwiękała Przewodniczący Rady Miejskiej, Bogusława Hudziak i Jan Siwiec Radni Rady Miejskiej, Wiesław Kwak – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury - Zamek, Piotr Kubieniec – Dyrektor Zespołu Szkół Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum, Bogusław Kołodziejczyk Prezes Powiatowego Forum Przedsiębiorcy.

„Skład naszej delegacji nie był przypadkowy, starałem się go tak dobrać, aby nasza wizyta, oprócz podpisania umowy przyniosła już konkretne efekty. Zawarcie umowy o współpracy nie może ograniczać się do kontaktów samorządów naszych miast, lecz przede wszystkim łączyć i aktywować środowiska i instytucje. Muszę przyznać, że do tej pory więcej aktywności wykazują Węgrzy, którzy w najbliższym czasie w różnych grupach odwiedzą nasze miasto w celach turystycznych. Tydzień temu otrzymaliśmy zaproszenie dla drużyny piłkarskiej do



ziemia  
SUSKA

miesięcznik samorządowy

**Wydawca:**

Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej

**Pismo zrzeszone**

w Polskim Stowarzyszeniu  
Prasy Lokalnej

**Redakcja MS „Ziemia Suska”**

ul. Zamkowa 1, Sucha Beskidzka

tel. (033) 874 26 05

e-mail: ziemiasuska@poczta.onet.pl

**Redakcja:**

Barbara Sochacka – Redaktor Naczelny  
Barbara Woźniak – Sekretarz Redakcji  
Ewa Pochopień-Sarna – Dziennikarz „ZS”

**Współpraca:**

Referaty i jednostki organizacyjne  
Urzędu Miejskiego

**Projekt graficzny:**

Maciej Hojda

**Druk:**

Drukarnia **Grafikon**

34-100 Wadowice, Jaroszowice 324

tel. (033) 873 46 20

fax (033) 873 46 22

e-mail: biuro@grafikon.com.pl

*Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie bierze odpowiedzialności.*



udziału w turnieju międzynarodowym, rozgrywanym na przełomie lipca i sierpnia br. w Jászberény, tak więc te kontakty zapowiadają się bardzo interesująco” – mówi Burmistrz Stanisław Lichosyt.

Jászberény, popularnie określane mianem miasta pieśni tańca i tradycji jest ważnym ośrodkiem życia kulturalnego i gospodarczego środkowych Węgier, a dla Suchoj dobrym partnerem w podejmowaniu wspólnych inicjatyw w zakresie wielu dziedzin, które określa poniższy tekst umowy.

## UMOWA PARTNERSKA

### między miastem Sucha Beskidzka, a miastem Jászberény

Miasto Sucha Beskidzka w Rzeczpospolitej Polskiej i miasto Jászberény w Republice Węgierskiej w przekonaniu o pokojowym istnieniu obu narodów i krajów obok siebie

- pomogą mieszkańcom obu miast w nawiązywaniu kontaktów,
- współpracować będą w nawiązywaniu stosunków gospodarczych i handlowych,
- poznawać będą wzajemne formy administracji,
- służyć będą pomocą w poszerzaniu kontaktów w zakresie służby zdrowia, polityki i sportu,
- miasta wspierać się będą wzajemnie w dziedzinie turystyki i wymiany turystycznej
- popierać będą poznawanie i wspólne wykorzystanie osiągnięć komunalnych,
- deklarują zamiar współpracy w zakresie rozwoju ekologicznego
- będą wymieniać doświadczenia zdobyte z Unią Europejską

Na podstawie powyższych postanowień miasta SUCHA BESKIDZKA w Rzeczpospolitej JASZBERENY w Republice Węgierskiej będą współpracować jako miasta partnerskie.

Jászberény 2004.05.14

*Przedstawiciel  
miasta Sucha Beskidzka*

*Stanisław Lichosyt  
Burmistrz Miasta*

*Przedstawiciel  
miasta Jászberény*

*dr Magyar Levente  
Burmistrz Miasta*



## JÁSZBERÉNY

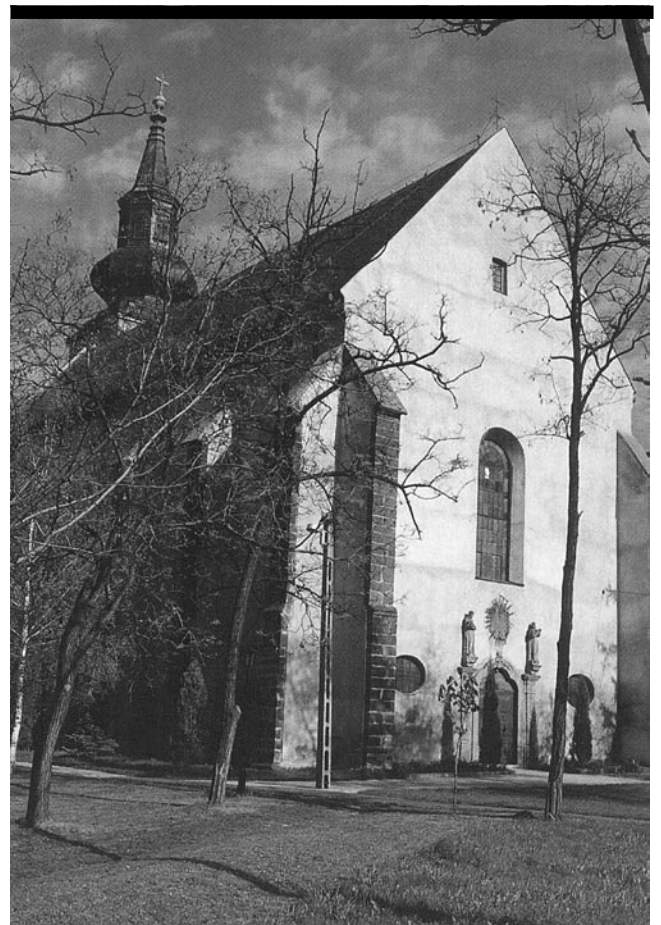
To miasto jest położone we wschodniej części Węgier, na Wielkiej Nizinie Węgierskiej, na dwóch brzegach rzeki Zagyva, w północnej części komitatu (odpowiednik polskiego województwa) Jász-Nagykun-Szolnok. Historycznie kraina ta nazywała się Jászság i była zamieszkiwana przez mówiący po persku lud Jazygów pochodzenia irańskiego, który chroniąc się przed najazdem Mongołów przywędrował w XIII w. na tereny dzisiejszych Węgier. Węgierski król, Béla IV, nadał Jazygom liczne przywileje. Jazygowie żyli obok miejscowej ludności posługując się początkowo własnym językiem i strzegąc własnych zwyczajów. Do XIX w. zasymilowali się jednak całkowicie i utracili autonomię. Po dawnej krainie Jászság, pozostał ślad w postaci przedrostka Jász – występującego w nazwach miejscowości i miasteczek komitatu Jász-Nagykun-Szolnok, oto niektóre z nich: Jászkísér, Jászivány, Jásztelek, Jászfényszaru. Mieszkańcy Jászberény pamiętają jednak o swoich korzeniach, pielęgnując swoją tradycję.

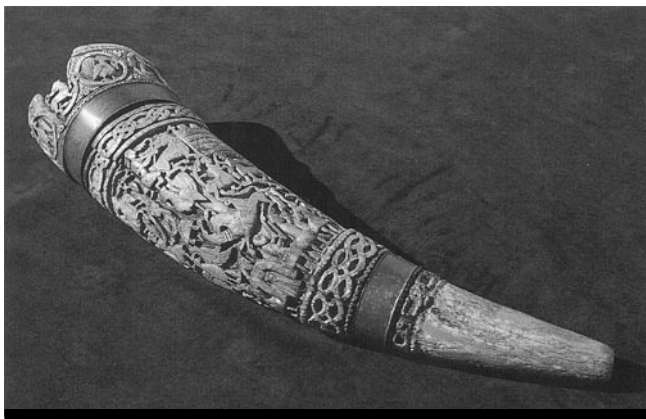
Jászberény, liczy 30 000 mieszkańców. Jest jednym z najlepiej rozwijających się miast regionu w takich dziedzinach jak przemysł, rolnictwo i turystyka. Dobra oferta turystyczna sprawia, że z roku na rok miasto odwiedza coraz więcej turystów, których przyciągają imprezy sportowe, kulturalne i artystyczne. W sierpniu w Jászberény organizowane są międzynarodowe obozy tańca i muzyki, "Krajowe Targi Miodu", a także program "Letnie Dni Rozrywki". W sierpniu odbywa się festiwal pieśni i tańca ludowego "Csángó", w którym biorą udział mniejszości narodowe z całej Europy. Nazwa festiwalu pochodzi od nazwy mówiącej po węgiersku grupy etnicznej, która zamieszkuje tereny dzisiejszej Mołdawii. W Jászberény działa zespół tańca ludowego "Jászság Népi Együttés", który gościł w Suchoj Beskidzkiej podczas Suskich Spotkań z Folklorem (2003) czy podczas realizacji programu Smaki Europy

(2004) dwa zespoły tańca dziecięcego, klub tańca towarzyskiego "Lehel Tárasztánc Klub", a także trzy chóry.

W Jászberény znajduje się wiele cennych zabytków. Na uwagę zasługują dwa kościoły pochodzące z XVIII w., katolicki oraz kalwiński kościół Franciszkanów z XV w., a także plac Trójcy Świętej z pomnikiem Chrystusa Strapionego. Turystę zachwycą również barokowe rzeźby zdobiące park położony na brzegu rzeki Zagyva. Na środku rynku znajduje się zabytkowy budynek ratusza oraz Muzeum Jazygów.

Wśród licznych eksponatów o wartości historycznej, etnograficznej i archeologicznej najcenniejszym jest wykonany z kości słoniowej i zdobiony misternymi płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny myśliwskie Róg Lehela, znajdujący się również w herbie miasta. Jak głosi legenda, Róg należał do węgierskiego wodza Lehela, któremu po przegranej bitwie pod Augsburgiem, w 995 r., tuż przed śmiercią pozwolono na nim zagrać. Kiedy ucichły ostatnie dźwięki rogu wódz przebił, (zasłuchanego w jego dźwiękach) niemieckiego cesarza Ottona I. To tylko legenda, ponieważ róg nigdy nie należał





do Lehela i to on właściwie stracił życie pod Augsburgiem, a nie cesarz Otton I, który pokonał Węgrów nad rzeką Lech. Obecnie róg przypomina o przynależności Jászberény do ludu Jazygów, których wodzowie nosili go jako symbol i atrybut władzy.

Baseny i kąpieliska termalne czynią z Jászberény centrum rekreacji regionu. Atrakcyjności dodają miastu także nastrojowe kawiarnie i gospody, w których podawane są regionalne potrawy i wino węgierskie, a wygodne hotele i pensjonaty czekają na coraz częściej odwiedzających miasto turystów.

## Z HISTORII

Tysiąc lat temu powstałe Królestwo Węgier graniczyło z Polską od początku państwowości aż do 1918 roku (dzisiejsza Słowacja była organiczną częścią Korony Węgierskiej). Granica ta była jedyną stałą granicą w historii Europy. Zmieniła się tylko dwukrotnie, bez użycia oręża: w XVIII wieku w dolinie Popradu na rzecz Węgier i w 1913 roku w okolicy Morskiego Oka na rzecz Polski (Galicii). Długosz, w księdze drugiej swej kroniki, opisując starania o koronę posłów polskich i węgierskich u papieża Sylwestra, przypomina słowa papieża, gdy ten - z różnych powodów - przekazał koronę Węgom:

*(...) aby zachowali nienaruszony pokój i pod żadnym pozorem i w żadnym wypadku nie pozwolili go naruszyć, w przeciwnym razie tego, który naruszy pokój, dotknie kara klątwy. (...)*



image ten inaczej funkcjonował w średniowieczu, inaczej w dobie rozbiorów i powstań narodowych, w czasie I i II wojny światowej, w 1956 roku, albo w czasie wielkich powodzi w Polsce, a potem na Węgrzech. Wyprawa Józefa Bema na Węgry i udział w walkach, choć przez znaczną część galicyjskiej elity polskiej uznana za awanturniczą, stworzyła zarówno na Węgrzech, jak i w Polsce legendę. Legendę, na którą można się było powoływać w dobie powstania styczniowego, w czasie I i II wojny światowej i w roku 1956, kiedy demonstracja solidarnościowa z Polską wobec groźby interwencji radzieckiej pod pomnikiem Bema zapoczątkowała największy zbrojny

**„Węgry i Polska to dwa wiekuiste dęby, każdy z nich wystrzelił pniem osobnym i odrębnym, ale ich korzenie, szeroko rozłożone pod powierzchnią ziemi, i spletały się, i zrastały niewidocznie. Stąd byt i czerstwość jednego jest drugim warunkiem życia i zdrowia”.**

**„Magyarország és Lengyelország két örökéletű tölgy, melyek külön törzset növesztettek, de gyökereik a föld alatt messzefutnak, összekapcsolódtak és láthatatlanul egybefonódtak. Ezért egyiknek léte és erőteljessége a másik életének és egészségének feltétele.”**

Stanisław Worcell (1849)

Nie idealizując tych stosunków przez sprowadzenie ich do znanego porzekadła „Polak - Węgier dwa bratanki...”, można stwierdzić, że zrodził się niespotykany w Europie fenomen przyjaźni i świadomości wspólnoty losu. Każde nowe pokolenie w zupełnie innych warunkach historycznych mogło powoływać się na tradycję tej przyjaźni, co wzmacniało pozytywny wizerunek jednego narodu w oczach drugiego. Oczywiście

zryw wolnościowy w powojennej Europie. Także w sierpniu 1982 roku, w rocznicę porozumień sierpniowych właśnie pod pomnikiem generała Bema próbowano demonstrować poparcie dla Solidarności (inna sprawa, że było tam więcej tajniaków niż demonstrantów).

BARBARA WOŹNIAK

# Z PRAC BURMISTRZA MIASTA

## od 30 kwietnia do 19 maja 2004 r.

**W okresie pomiędzy XVII a XVIII sesją Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej najważniejsze działania podjęte przez Burmistrza Miasta Suchej Beskidzkiej stanowią następujące sprawy:**

- Burmistrz Miasta wyraził zgodę na rozegranie lotnego finiszu Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Solidarności i Olimpijczyków w naszym mieście, który odbył się w dniu 3 lipca br. Linia lotnego finiszu usytuowana była na ulicy Mickiewicza przed budynkiem Urzędu Miejskiego. Przyjęcie peletonu wyścigu wpłynęło na promocję dla naszego Miasta, zarówno podczas trwania samej imprezy jak i relacje z przebiegu trasy wyścigu, które prezentowane były w środkach masowego przekazu.
- Burmistrz Miasta podjął decyzję o zamiarze przedłużenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół – Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum – Panu mgr Piotrowi Kubieńcowi, na okres 4 lat szkolnych, tj. od 01 września 2004 r. do 31 sierpnia 2008 r. Pismo o akceptację w/w zamiaru przesłane zostało do Małopolskiego Kuratora Oświaty.
- Kwotą 600 zł Burmistrz Miasta dofinansował wyjazd dwóch uczniów Zespołu Szkół – Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum, grających w Klubie „Wisła Kraków”, na międzynarodowy turniej do Bremy.
- Powołano zespół organizacyjny obchodów 600-lecia lokacji Suchej. Zespół w terminie do 30 czerwca 2004 r. opracuje ramowy program obchodów, który po zatwierdzeniu przez Burmistrza Miasta zostanie przedłożony Komisjom Rady Miejskiej.
- W dniu 14 maja 2004 roku, na podstawie Uchwały Nr XVI/154/04 Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej z dnia 30 marca 2004 roku, podpisano Umowę Partnerską między miastem Sucha Beskidzka - reprezentowanym przez Stanisława Lichosyta Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka, a miastem Jaszbereny (w Republice Węgierskiej) – reprezentowanym przez dr Magyara Levénte Burmistrza Jaszbereny.  
Umowa Partnerska została podpisana w trakcie naszej wizyty na Węgrzech, złożonej na zaproszenie Burmistrza Jaszbereny, w dniach 13-15 maja 2004 r.  
Wprowadzona w życie Umowa Partnerska między naszymi miastami ma stanowić początek współpracy w wielu dziedzinach życia z korzyścią dla mieszkańców obu miast w Zjednoczonej Europie.
- Dla poprawienia warunków lokalowych, w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej znajdującym się na parterze budynku, modernizowana jest części pomieszczeń. Nowe rozwiązania pozwolą na sprawniejszą obsługę klientów, których zwiększona ilość spowodowana jest przekazaniem Gminie zadań w zakresie świadczeń rodzinnych.
- Zarządzeniem Burmistrza Miasta, w dniu 4 maja 2004 r. do publicznej wiadomości został podany wykaz nieruchomości gminnych, położonych przy ul. 3 Maja i wyznaczonych do sprzedaży. Są to działki ewidencyjne o nr 9999/5 - o powierzchni 1.002 m<sup>2</sup> - wartość 30.000 zł i działki ewid. nr 9999/6 - o powierzchni 858 m<sup>2</sup> - wartość 26.000 zł. Przewidywany termin ogłoszenia przetargu - 30 czerwca 2004 r. Do wartości działek doliczony zostanie podatek VAT - 22 %.
- W dniu 6 maja 2004 r., wydana została pierwsza decyzja Burmistrza Miasta w sprawie ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości (opłata planistyczna).
- Opłata dotyczy tych nieruchomości, których przeznaczenie zostało zmienione w nowo-uchwalonym planie zagospodarowania miasta i których wartość z tego tytułu uległa wzrostowi. W omawianym przypadku, sprzedający ma obowiązek uiścić Gminie opłatę, w wysokości ustalonej w operacie szacunkowym, sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego i wynosi ona 15% od wzrostu wartości. W/w decyzja dotyczy sprzedaży działki o powierzchni 748 m<sup>2</sup>, położonej w okolicy Szpitala Rejonowego, dla której opłata planistyczna została naliczona w kwocie 885 zł.
- W dniu 7 maja 2004 r. przeprowadzono przetarg na zbycie nieruchomości gminnej, położonej przy ulicy Ogrodowej, o powierzchni 1.386 m<sup>2</sup>. Cena wywoławcza – 26.000 zł. Działka nie znalazła nabywcy. Przewidywany termin ogłoszenia następnego przetargu – I dekada czerwca 2004 r.
- W dniach 12 – 14 maja 2004 r. wykonano roboty niwelacyjne placu potartaczego i terenów rekreacyjnych obok ujęcia wody przy ulicy Role. Na wyrównanych placach posianą trawę można będzie kosić mechanicznie, a tym samym łatwiej i taniej utrzymać teren we właściwym porządku.
- Starostwo Powiatowe w Suchej Beskidzkiej przesłało Burmistrzowi Miasta do zaopiniowania: projekt Powiatowego Planu Gospodarki Odpadami oraz Program Ochrony Środowiska.
- Wydano postanowienia pozytywnie opiniujące przedmiotowe dokumenty, z uwagami dla Powiatowego Planu Gospodarki Odpadami.
- W dniach 11 i 12 maja br. Firma “ZIBET” z Myślenic dostarczyła 500 płyt IOMB, przeznaczonych do remontu dróg gminnych. Mieszkańcy we własnym zakresie wykonują prace remontowe dróg.
- Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 10 maja 2004 r. zostało wszczęte postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na budowę 1 segmentu budynku socjalnego wraz z przyłączami (energetycznym i wodno-kanalizacyjnym).  
Segment o powierzchni użytkowej 99,11 m<sup>2</sup> zawiera 3 lokale mieszkalne, z oddzielnymi wejściami. Jeden większy lokal mieszkalny posiada 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienkę i wiatrołap (powierzchnia 44,76 m<sup>2</sup>). Dwa pozostałe lokale mieszkalne składają się z pokoju i aneksu kuchennego otwartego na pokój oraz łazienki i wiatrołapu. Budynek jest niepodpiwniczony, parterowy, z dachem dwuspadowym, kryty blachą trapezową, wyposażony w instalację wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną, ogrzewany piecami kaflowymi. Termin realizacji segmentu – do 15 grudnia 2004 r.



■ Przeprowadzono przeglądy gwarancyjne zrealizowanych zadań inwestycyjnych.

Wykonawcy robót, zgodnie z treścią protokołów, zostali pisemnie zobowiązani do usunięcia stwierdzonych usterek:

- Rekonstrukcja wału – P.P.U.H. “Metal-Bud” Sucha Beskidzka ul. Przemysłowa 8 - w terminie do 30 maja 2004 r.
- Kanalizacja Śródmieście - Usługi Ogólno-Budowlane Adam Maciejowski ul. Batalionów Chłopskich 221 - w terminie do 30 maja 2004 r.
- Modernizacja ciągów pieszych - P.U.H “ELMAR” Mariusz Adamczyk ul. Leśna 459 Żywiec - w terminie do 20 maja 2004 r.

W pisemnym powiadomieniu wykonawców został nałożony rygor, że w przypadku nie usunięcia w terminie określonych wad i usterek, prace te zostaną powierzone innemu oferentowi na koszt dotychczasowego wykonawcy.

■ W trybie przetargu nieograniczonego przeprowadzony został przetarg na:

- 1) Wykonanie drogi wewnątrzmięskiej (od ulicy Plk.T. Semika w kierunku ulicy Handlowej),
- 2) drogi bocznej od ulicy Słonecznej.

Wpłynęły dwie oferty spełniające warunki zawarte w SIWZ. Najniższa cena 1 zadania wynosiła 102.035,86

zł brutto, a najwyższa cena wynosiła 120.592,28 zł brutto. Najniższa cena 2 zadania wynosiła 33.703,22 zł brutto, a najwyższa wynosiła 42.067,43 zł brutto.

W zakresie zadania 1 i 2 wybrano najtańsze oferty Przedsiębiorstwa Robót Drogowo- Mostowych, ul. Kochanowskiego 1, 34-100 Wadowice.

■ W trybie zapytania o cenę na “Dostawę sprzętu komputerowego” wpłynęły dwie oferty.

Najdroższa w kwocie 22.716,40 zł brutto, a najtańsza 20.534,46 zł brutto.

Wybrano ofertę najtańszą firmy: “MOOL”, ul. Mickiewicza 62, Sucha Beskidzka.

■ Zarządzeniem Nr 577/04 Burmistrza Miasta z dnia 17 maja 2004 r. dokonano zmian w budżecie i układzie wykonawczym Gminy na rok 2004.

Zwiększono dochody i wydatki ogółem o kwotę 376.560 zł, w następujących działach:

- dział 751 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej - 5.320 zł, na wydatki związane z wyborami do Parlamentu Europejskiego,
- dział 852 – pomoc społeczna – 371.240 zł - wydatki przeznaczone na realizację zadań dotyczących świadczeń rodzinnych.

Plan dochodów po zmianie – 14.769.509 zł,

Plan wydatków po zmianie – 16.164.001 zł.

## Z PRAC BURMISTRZA MIASTA od 20 maja do 29 czerwca 2004 r.

**W okresie pomiędzy XVIII a XIX sesją Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej najważniejsze działania podjęte przez Burmistrza Miasta Suchej Beskidzkiej stanowią następujące sprawy:**

■ Zarządzeniem z dnia 17 maja 2004 r. rozdysponowana została dotacja z budżetu gminy na realizację zadania własnego gminy z zakresu kultury fizycznej i sportu na II półrocze br. w następujący sposób:

- MKKS “Babia Góra” - 23.000 zł,
- Harcerski Klub Sportowy - 2.500 zł,
- Beskidzki Klub Karate “SEITEDO” - 2.300 zł,
- Łuczniczki Klub Sportowy “Zamek Suski” - 4.800 zł,
- Uczniowski Klub Sportowy “Mechanik” - 1.300 zł,
- Zarząd Powiatowy LOK – 600 zł.

Razem na II półrocze rozdysponowano kwotę 34.500 zł., natomiast ogółem na rok 2004 kwotę 70.000 zł. Z wyżej wymienionymi podmiotami zostały spisane umowy określające między innymi rodzaj realizowanych zadań, terminy przekazywania i rozliczania kwot dotacji.

■ Zarządzeniem z dnia 31 maja 2004 r. zatwierdzone zostały arkusze organizacyjne placówek oświatowych na rok szkolny 2004/2005.

W tym roku szkolnym uczyć się będzie w trzech szkołach podstawowych i gimnazjum l. 163 uczniów w 51 oddziałach szkolnych i 74 uczniów w 4 oddziałach przedszkolnych (tzw. “zerówki”). W porównaniu z rokiem szkolnym 2003/2004 zmniejszyła się: liczba uczniów o 23 w szkołach i 6 w tzw. “zerówkach”, a liczba oddziałów z 52 na 51.

■ Zarządzeniem z dnia 11 czerwca 2004 r. ogłoszony został Konkurs na stanowisko dyrektora Zakładu Komunalnego w Suchej Beskidzkiej. Oferty złożyło dwóch kandydatów. Powołana przez Burmistrza Miasta Komisja Konkursowa

w dniu 28 czerwca 2004 r. spośród oferentów wyłoniła jednego kandydata. W dniu 29 czerwca b.r. Burmistrz Miasta podjął Zarządzenie, którym powołał na stanowisko dyrektora p. Krzysztofa Strzęcha.

■ W dniu 13 czerwca br. przeprowadzone zostały wybory posłów do Parlamentu Europejskiego. Statystyka wyborcza w Suchej Beskidzkiej jest następująca:

- > Uprawnionych do głosowania - 7.732 osoby,
- > Udział w głosowaniu wzięło - 1.626 osób,
- > Frekwencja -21,03%.

Najwięcej głosów oddano na listy wyborcze:

- > PO -377 osób - 24,1%,
- > PiS- 332 osoby - 21, 2%,
- > LPR- 281 osób - 18,0%,
- > SLD - UP - 145 osób - 9,3 %,
- > Samoobrona - 113 osób - 7,2 %,
- > UW - 101 osób - 6,4%.

Więcej informacji na stronie internetowej Miasta. Obowiązki w tym zakresie nałożone na Gminę jako zadanie zlecone, zrealizowane zostały w sposób zapewniający właściwe przeprowadzenie wyborów.

■ W formie aktów notarialnych, zostały zawarte cztery umowy o nabycie działek położonych wzdłuż ulicy Wadowickiej (tzw. rejon “Dąbia”), przeznaczonych pod budowę drogi wewnętrznej. Przedmiotem wykupu jest teren o łącznej powierzchni 0,6758 ha. Do wykupu pozostanie jeszcze jedna działka, której właściciel oczekuje na założenie księgi wieczystej. Całkowity koszt wykupu gruntu pod drogę wewnętrzną stanowi kwotę 135.160 zł. Przewidy-

wany termin zakończenia wykupu to 3 1 lipca br.

- W dniu 7 czerwca 2004 r. przeprowadzono drugi przetarg na zbycie nieruchomości gminnej, położonej przy ulicy Ogrodowej. Cena wywoławcza stanowiła kwotę 26.000 zł. netto, a cena sprzedaży 26.500 zł. netto. Akt notarialny został podpisany w dniu 24 czerwca 2004 r. Działka w planie zagospodarowania przestrzennego miasta przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe.
- Na okres do dnia 31 grudnia 2005 r. oddano w bezpłatne użytkowanie Ochotniczej Straży Pożarnej Rynek, trzy pomieszczenia w budynku przy ulicy Rynek 1 6 –zwolnionym przez Państwową Straż Pożarną, które zostaną przeznaczone na prowadzenie działalności statutowej. Protokolarne przejście budynku nastąpiło w dniu 24 czerwca 2004 r. Ewentualne przedłużenie umowy uwarunkowane jest uzyskaniem przez OSP gotowości bojowej do końca 2005 r.
- W dniu 22 czerwca 2004 r. z Komendą Hufca ZHP w Suchej Beskidzkiej podpisano umowę najmu I piętra budynku "B" przy ulicy Piłsudskiego 23, (zwolnionego przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną). Umowę zawarto na czas określony do dnia 31 grudnia 2005 r. Komenda Hufca dotychczas wynajmowała pomieszczenia w budynku przy ulicy Mickiewicza 9, jednak nowy właściciel budynku wypowiedział umowę.
- Sporządzony został aneks do umowy zawartej z Prokuraturą Okręgową w Krakowie o najem pomieszczeń biurowych w budynku przy ulicy Piłsudskiego 23. Tym samym od dnia 1 lipca br. oddano w najem dodatkowo trzy pomieszczenia o łącznej powierzchni 68,75 m<sup>2</sup>. W wynajmowanych pomieszczeniach na koszt Gminy zostanie wykonany remont posadzek oraz wymieniona zostanie stolarka okienna (6 szt.) i drzwi wejściowe. Pozostałe roboty remontowe i modernizacyjne zostaną wykonane przez Prokuraturę Okręgową
- W dniu 24 czerwca ogłoszono przetarg na zbycie dwóch działek gminnych, położonych przy ulicy 3 Maja. Przedmiotem przetargu są:
  - działka ewidencyjna nr 9999/5 o pow. 0,1002 ha - cena wywoławcza 30.000 zł. netto
  - działka ewidencyjna nr 9999/6 o pow. 0,0858 ha - cena wywoławcza 26.000 zł. netto.Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 2004 r. Wadium wynosi odpowiednio 6.000 zł i 5.000 zł. Działki położone są w terenie zabudowy jednorodzinnej.
- W dniu 12 czerwca 2004 r. na terenie Zespołu Zamkowo-Parkowego w Suchej Beskidzkiej odbyła się I Powiatowa Wystawa Gospodarcza Małej i Średniej Przedsiębiorczości. Wystawę zorganizowało Powiatowe Forum Przedsiębiorców w Suchej Beskidzkiej, a honorowy patronat nad wystawą objął Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka. W wystawie wzięło udział również miasto Sucha Beskidzka. Na "suskim" stoisku informacyjnym przedstawiona była oferta dla inwestorów oraz oferta turystyczna i kulturalna miasta Sucha Beskidzka. Dziękuję wszystkim pracownikom i zespołom, którzy przyczynili się do dobrej prezentacji naszego miasta.
- W ramach ogłoszonego przez Marszałka Województwa Małopolskiego naboru projektów na zadania realizowane w zakresie Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na rok 2004, w dniu 14 czerwca br. złożono do Urzędu Marszałkowskiego wnioski na dofinansowanie projektu pn. "Modernizacja oczyszczalni ścieków wraz z rozbudową sieci kanalizacyjnej".

Przedmiotem projektu jest rozbudowa sieci kanalizacyjnej w rejonach od ul. Spółdzielców do ul. Zasypnicy, ul. Błądzonek, osiedla Zawodzie, jak również kompleksowy remont i modernizacja oczyszczalni ścieków.

- W ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na rok 2004, złożone zostały do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie wnioski - karty informacyjne na uzupełnienie finansowania zadania pn. "Modernizacja oczyszczalni ścieków wraz z rozbudową kanalizacji sanitarnej". Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie pozytywnie rozpatrzył złożone karty informacyjne w/w zadań i zakwalifikował do dalszej oceny. Zadania powyższe zostaną sfinansowane w postaci pożyczki częściowo umarzałnej (do 40%).
- Konstruktywnym rozwiązaniem problemów związanych z odpadami jest opracowanie perspektywicznej strategii gospodarki odpadami, zgodnej z obowiązującymi przepisami prawnymi, ekonomicznymi, technicznymi oraz wspartej odpowiednim nadzorem, kontrolą i akceptacją społeczną. Takie rozwiązanie kompleksowych i zintegrowanych działań na rzecz minimalizacji, zbiórki, transportu, odzysku i unieszkodliwiania odpadów powstających w Gminie Sucha Beskidzka przedstawione zostało w Gminnym Planie Gospodarki Odpadami. Gminny Program Ochrony Środowiska ma charakter realnych i konkretnych, głównie krótko terminowych zadań własnych gminy i przez gminę koordynowanych. Program nawiązuje do struktury "Polityki ekologicznej państwa" oraz "Programu ochrony środowiska dla Powiatu Suskiego" i obejmuje krótkoterminowy okres 4-letni z perspektywą programu na osiem lat. Firma TFIERMEX przekazała do Urzędu Miejskiego opracowane projekty Gminnego Planu Gospodarki Odpadami oraz Gminnego Programu Ochrony Środowiska. Projekty zostały zamieszczone na stronie internetowej [www.suchabeskidzka.pl](http://www.suchabeskidzka.pl) celem zapoznania z nimi opinii publicznej i wniesienia ewentualnych uwag i spostrzeżeń. Dokumenty zostały przesłane również do Zarządu Powiatu Suskiego, Zarządu Województwa Małopolskiego oraz Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w celu zaopiniowania. Po otrzymaniu opinii, dokumenty zostaną przedłożone Radzie Miejskiej Suchej Beskidzkiej. Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów Rady Miejskiej w dniu 22 czerwca br. zapoznała się z w/w dokumentami i wstępnie pozytywnie je zaopiniowała.
- Przetarg na "Opracowanie dokumentacji technicznej modernizacji kotłowni w budynku przy ul. Mickiewicza 19 w Suchej Beskidzkiej" prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Ofertę złożył 1 oferent, oferta spełniała warunki zawarte w SIWZ. Wybrano ofertę Przedsiębiorstwa Projektowo - Usługowego ABRYŚ w Suchej Beskidzkiej, ul. Spacerowa 2. Cena wybranej oferty stanowi kwotę 6.100,00 zł brutto.
- Przetarg na "Opracowanie dokumentacji i realizację dwóch studni głębinowych na terenie miasta Sucha Beskidzka" prowadzony był w trybie przetargu nieograniczonego. Oferty nie złożyła żadna firma, w związku z tym przetarg w oparciu o art. 93 ust 1 pkt 1 ustawy Prawo zamówień publicznych został unieważniony. Przetarg na w/w zadanie został ogłoszony ponownie. Termin otwarcia ofert nastąpi 6 lipca 2004 r. z tym, że zakres przedmiotu zamówienia obejmuje wykonanie dwóch otworów poszukiwawczych wód podziemnych, jako zasobów wody pitnej dla miasta Sucha Beskidzka.

■ Ogłoszony został przetarg na "Budowę budynku socjalnego przy ulicy Makowskiej w Suchej Beskidzkiej". Procedura prowadzona jest w trybie przetargu nieograniczonego. Ogłoszenie o przetargu ukazało się w Biuletynie zamówień Publicznych w dniu 15 czerwca 2004 r. Otwarcie ofert nastąpi 26 lipca 2004 r. Przedmiot zamówienia obejmuje budowę budynku socjalnego trzysegmentowego, dziewięciomieszkaniowego, o powierzchni zabudowy 363,86 m<sup>2</sup>, i powierzchni użytkowej 287,27 m<sup>2</sup>.

■ Zarządzeniami Burmistrza Miasta z 7 i 11 czerwca 2004 r. dokonano zmian w budżecie i układzie wykonawczym budżetu Gminy Sucha Beskidzka na rok 2004.

Zmiany dotyczyły:

- dotacji na sfinansowanie wydatków w zakresie wyborów do Parlamentu Europejskiego
- dotacji na sfinansowanie części wyprawki szkolnej, przyznanej jako zasiłek losowy w formie rzeczowej, dla uczniów klas pierwszych szkół podstawowych.

Plan dochodów po dokonanej zmianie wyniósł — 14.991.323 zł., natomiast plan wydatków 16.385.815 zł.

■ W dniach 25 maja do 15 czerwca 2004 r. przeprowadzona była kontrola problemowa przez Wydział Finansów i Budżetu Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie w zakresie rozliczenia wydatków dokonanych ze środków dotacji celowych udzielonych w 2003 r. z budżetu Wojewody Małopolskiego, kontroli wydatków związanych z realizacją zadań wynikających z Kontraktu Wojewódzkiego za lata 2001 - 2003 oraz przestrzegania przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. Szczegółowej kontroli dokonano w zakresie wydatków realizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, wydatków w zakresie obrony cywilnej oraz Oświaty i Wychowania.

W zakresie wydatków inwestycyjnych kontroli podlegały dotacje otrzymane w ramach Programu Odbudowa 2001 tj. "Rekonstrukcji wału przeciwpowodziowego nad brzegiem Stryszawski w rejonie osiedla Kułasówka" oraz tzw. Identur - tablice informujące o atrakcjach turystycznych w mieście.

Kontrola przebiegała sprawnie i nie stwierdziła uchybień w zakresie merytorycznym, formalno — prawnym

i finansowym realizowanych zadań ze środków dotacji i oceniona została pozytywnie.

■ Przekazana Gminie kolejna grupa zadań zleconych pt. "Świadczenia rodzinne" jest realizowana od 1 maja 2004 r. przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchej Beskidzkiej. W okresie od 1 maja do 30 czerwca 2004 r. wykonanie przedmiotowego zadania w Suchej Beskidzkiej przedstawia się następująco :

1. Wnioski o świadczenia rodzinne złożyło 255 osób, którym przysługują dodatki z tytułu :
  - a) urodzenia dziecka - 3 osobom
  - b) opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego -35 osobom,
  - c) samotnego wychowywania dziecka -185 dzieci
  - d) kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawne - na 21 dzieci,
  - e) rozpoczęcia roku szkolnego -211 uczniów,
  - f) podjęcia przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania -10 uczniów.
2. Świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia spowodowanego koniecznością opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym otrzymuje - 6 osób a zasiłek pielęgnacyjny - 24 osoby.
3. Kwota wypłacona na świadczenia rodzinne:
  - w miesiącu maju 2004 r. - 62.585,40 zł
  - w miesiącu czerwcu 2004 r. - 67.791,30 zł

Łączna kwota wypłacona do dnia 30 czerwca br. wyniosła - 130.376,70 zł

Na 255 złożonych wniosków pozytywnie rozpatrzonych zostało 253.

Gmina w terminie i rzetelnie przygotowała się do prowadzenia przekazanego zadania. Natomiast pierwsze środki finansowe na ten cel z budżetu Państwa przekazane zostały przez Wojewodę z opóźnieniem tj. 7 czerwca 2004 r.

Dlatego wypłata świadczeń za miesiąc maj 2004 r. została zrealizowana 8 i 9 czerwca br. a za miesiąc czerwiec w dniach 24 i 25 czerwca br. (terminowo przekazane środki dotacji celowej na zadania zlecone).

Dużym usprawnieniem dla pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchej Beskidzkiej przyniósł przeprowadzony remont w czasie którego dostosowano pomieszczenia do potrzeb klienta.

## XVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

**Już w okresie starożytnego Rzymu, kiedy narodziła się demokracja, raz w miesiącu odbywały się zgromadzenia publiczne, podczas których przedstawiciele wszystkich dzielnic – senatorowie, już wówczas wybierani w wolnych wyborach, radzili jak usprawnić życie wielonarodowej struktury społecznej Wiecznego Miasta. W obecnych czasach zbyt wiele się nie zmieniło, a fenomen demokracji odrodził się w naszym kraju po transformacji ustrojowej i kwitnie zwłaszcza w życiu samorządowym lokalnych społeczności, czego wiernym przykładem jest nasze miasto.**

W MAJU br. miała miejsce XVIII już z kolei sesja Rady Miejskiej. Jej punkty dotyczyły m.in.: podjęcia uchwały w sprawie zaskarżenia Zarządzenia Zastępczego Wojewody Małopolskiego

Jerzego Adamika w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta p. Stanisława Lichosyta, wykupu działek pod budowę drogi wewnętrznej przy ul. Wadowickiej, powołania Zespołu Orga-

nizacyjnego Lokacji Miasta w związku ze zbliżającymi się obchodów 600-lecia Suchej oraz spraw bieżących. Tematem sesji była także konieczna zmiana statutu Związku Gmin Dorzecza Górnej Skawy Świnna Poręba, ponieważ w ostatnim czasie wystąpiły z niego: gmina Ślemień oraz miasto Jordanów.

Ale, skupmy swoją uwagę na pierwszej ze spraw. W dniu 4 maja br. jak poinformował Przewodniczący Rady Miejskiej p. Bogusław Cwiękała, od Wojewody Małopolskiego Jerzego Adamika wpłynęło pismo datowane na dzień 29 kwietnia br. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta p. Stanisława Lichosyta.

W Zarządzeniu Zastępczym Wojewoda Małopolski nie podał jednak możliwości odwołania się od powyższej decyzji (co jest poważnym błędem merytorycznym), czyniąc taki zapis jedynie w piśmie prze-

wodnim. Jednak wydanie takiej decyzji dla samego Wojewody nie było kwestią jednoznaczną, ponieważ już w dniu 24 marca br. wystąpił on z pismem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z prośbą by właśnie Ministerstwo podjęło decyzję w tej sprawie. Burmistrz odczytał nawet odpowiednie fragmenty tejsze korespondencji, informując, że sam Wojewoda do tej pory nie otrzymał na nią odpowiedzi. Pan Stanisław Lichosyt w tym czasie wystąpił także o opinię prawną do prof. dr hab. Bogdana Dolnickiego Kierownika Katedry Prawa Samorządu Terytorialnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Opinia ta stwierdza jednoznacznie, że nie narusza on prawa będąc komandytariuszem spółki. Powyższą opinię Pan Burmistrz przesłał również na ręce Wojewody.

Wojewoda Małopolski o prawie odwołania się od Zarządzenia Zastępczego nie poinformował także Rady Miejskiej. Burmistrz Miasta podkreślił, że w tej sprawie mimo tak wielu wątpliwości podjęto decyzję, co daje podstawę by dopatrywać się innego (politycznego - przyp. red.) podłoża. Również Radca Prawny Urzędu Miejskiego zauważył, że ustawa jednoznacznie reguluje zasady proceduralne zarządzenia, które zgodnie z zasadą sztuki powinny zawierać: uzasadnienie przyjętego stanowiska oraz, co ważne wskazanie możliwych środków odwoławczych.

W tej sprawie wypowiedział się również Radny p. Edward Sochacki, proponując by Rada Miejska podjęła uchwałę zaskarżającą Zarządzenie Zastępcze, które uważa za wyraz arogancji wobec opinii publicznej i samorządu, natomiast brak informacji o możliwości odwołania się Rady Miejskiej - jako przejaw złej woli, co może sugerować, że być może Wojewodzie zależy na tym, aby Rada nie wniosła odwołania. Przytoczył także przepisy prawne regulujące możliwości odwoływania się.

Głos zabrał także p. Zenon Przysiężniak twierdząc, że sprawa Burmistrza Miasta trwa już od 2001 roku. Radnego dziwi, że organy nadzorcze tak długo rozstrzygają powyższą kwestię. Wrócił do sprawy Trybunału Konstytucyjnego, na który powołał się Komisarz Wyborczy w Nowym Sączu. Zaznaczył, że zawsze głosował „za”, na poprzedniej sesji również, ponieważ uważa, że Burmistrz Miasta jest człowiekiem konkretnym i sprawnym, co potwierdzają wyniki. Uważa także, że żadna z opinii nie ustosunkowuje się do art. 104 § 4 Kodeksu Spółek Handlowych, twierdząc, że stara

się postępować zgodnie z prawem. Radny podkreślił, że Burmistrz Miasta wykorzystał prawną możliwość odwołania się do Sądu Okręgowego. Jeżeli zatem istnieje taka możliwość dla Rady Miejskiej, to trzeba ją wykorzystać, by tę sprawę jak najszybciej wyjaśnić.

Na wniosek Radnego p. Jana Siwca, p. Zenon Przysiężniak odczytał artykuł 104 § 4 kodeksu spółek handlowych, który mówi o tym, że „jeżeli w nazwie spółki jest nazwisko komandytariusza, odpowiada tak samo jak komplementariusz za zobowiązanie”. Radny Mieczysław Hudziak stwierdził, że odpowiedzialność wynikająca z art. 104 nie ma żadnego związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przez Burmistrza, dlatego też nikt nie powoływał się na ten przepis. Radny Mieczysław Hudziak podkreślił również, że już w lutym br. Rada Miejska nie stwierdziła wygaśnięcia mandatu Burmistrza i ta decyzja się nie zmieni. Radca Prawny UM również nie widzi związku Wyroku Trybunału Konstytucyjnego ze sprawą Burmistrza Miasta. Radny p. Zenon Przysiężniak odczytał ponownie fragmenty wyroku Trybunału, podkreślając swoje wątpliwości. Burmistrz Miasta Stanisław Lichosyt zauważył, że gdyby nie było luk interpretacyjnych, o których mówi p. Przysiężniak, nie byłoby wówczas całej tej sprawy, podkreślając również, że ustawa antykorupcyjna miała inne zadanie, a w tak małym mieście jak nasze, każdy mieszkaniec może ocenić, czy on sam jako Burmistrz wykorzystuje swoją funkcję do celów prywatnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Bogusław Cwiękała poddał pod głosowanie wniosek radnego Edwarda Sochackiego, dotyczący przygotowania uchwały w sprawie zaskarżenia Zarządzenia Zastępczego Wojewody Małopolskiego, który w wyniku głosowania przyjęty został większością głosów (13 za, 2 głosy wstrzymujące się). Radni podjęli w tej sprawie stosowną uchwałę.

### DROGA „NA DĄBIU”

Projekt uchwały dotyczący nabycia gruntu przy ul. Wadowickiej „na Dąbiu” pod drogę wewnętrzną omówił p. Jacek Kosman. Wyjaśnił, że dotyczy on sześciu działek. Wykonanie w tym miejscu drogi będzie miało wpływ na uruchomienie terenów inwestycyjnych. Radny p. Andrzej Zawila zauważył, że w tym rejonie Gmina posiada tylko jedną działkę, natomiast droga będzie służyła wszystkim właścicielom, pytając dlaczego tak wysoka jest cena sprzedaży.

Burmistrz przypomniał, że sprawa ta

omawiana jest już od 1996 roku. Słusznie zauważył, że w trakcie budowy oczyszczalni ścieków oraz składowiska odpadów właścicielom położonych tam działek składane były różne obietnice. Zaznaczył również, że podczas uzgadniania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,

Dyrekcja Dróg Krajowych postawiła warunek o usytuowanie tam drogi wewnętrznej, inaczej projekt planu nie mógłby być zatwierdzony. Takie stanowisko spotkało się z protestem mieszkańców, ponieważ zabrano im 20 metrowy pas działki, obiecując, że jeżeli przestaną protestować to miasto wykupi ten teren. Właściciele zażyczyli sobie wówczas 40 zł za m<sup>2</sup>, Burmistrz Miasta zaproponował im cenę 15 zł za m<sup>2</sup>. W wyniku kilkukrotnych negocjacji uzyskano cenę 20 zł za m<sup>2</sup>. Burmistrz podkreślił, że Gmina jest zobowiązana do udostępniania terenów przemysłowych i ten argument przekonuje go do wykupu. Zauważył również, że można jeszcze czekać, jednak został stworzony pewien precedens, ponieważ kilka lat temu działkę od właściciela STOLMARX-u zakupiono za kwotę 27 zł za m<sup>2</sup>.

Radny p. Edward Sochacki zaznaczył, że sprawa wykupu gruntu na Dąbiu była przedmiotem obrad Komisji I, która pozytywnie zaopiniowała wykup działek, również poczyniono już pewne kroki w kwestii wykupu gruntu na Cholernym. Burmistrz Miasta przypomniał, że na Walnym Zgromadzeniu PT „Beskidy - Tourist” podjęta została decyzja o sprzedaży hotelu i w ten sposób za uzyskane środki wykupiony zostanie teren pod wyciąg na Cholernym.

## SPRAWY MIESZKAŃCÓW

### WODA NA KAMIENNYM

W sprawie zaopatrzenia w wodę osiedla Kamienne wystąpił pan Jan Steczek, poruszając również kwestię zabezpieczenia dwóch urwisk występujących nad p. Gołuszką i p. Leśniakiem. Pan Stanisław Lichosyt Burmistrz Miasta wyjaśnił mieszkańcom, że w roku bieżącym Rada Miejska w budżecie Gminy przeznaczyła kwotę 173 tysięcy, określając cztery zadania związane z zaopatrzeniem w wodę. Pan Burmistrz wystąpił m.in.: z zapytaniem o cenę na wykonanie dwóch odwiertów studni głębinowych: w centrum miasta i na osiedlu Kamienne. Te odwierty mają być wykonane w roku bieżącym. Do rozważenia pozostała tylko kwestia ustalenia administratora. W przypadku osiedla Kamienne Burmistrz zaproponował mieszkańcom dwie możli-

wości. Mogą oni założyć spółkę wodną, której miasto przekaże odwiert, własnym kosztem rozprowadzając wodę, przez co unikną dodatkowych opłat. Natomiast w przypadku przejęcia całości zadania przez Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji, który wykona główną sieć zasilania, mieszkańcy poniosą stosowne koszty. Temat zabezpieczenia urwisk zostanie rozpatrzony w najbliższym czasie. Jeżeli istnieje realne zagrożenie, wówczas w tych miejscach zostaną zamontowane bariery. Mieszkaniec, dziękując Burmistrzowi poinformował, że po zorganizowaniu spotkania, mieszkańcy osiedla przekażą swojej stanowisko w tej sprawie. Burmistrz Miasta poprosił p. Jana Steczka o cierpliwość, ponieważ samo wykonanie odwiertu trwa krótko, natomiast najbardziej czasochłonne jest wykonanie dokumentacji technicznej oraz jej uzgodnienie.

### POWIERZCHNIA HANDLOWA „HARNASIA”

Tą kwestię poruszyła p. Izabela Surma. Protestujący w ubiegłym roku przeciwko rozbudowie DH „Harnaś” handlowcy, otrzymali zapewnienie, że I piętro będzie przeznaczony na działalność biurową. Obecnie jest tam prowadzona działalność handlowa. Pan Burmistrz w odpowiedzi na wystąpienie mieszkanki, poinformował, że posiada oświadczenie przedstawicieli Savii, które stwierdza, że na I piętrze nie będzie prowadzonej działalności handlowej. Obecnie trwa polemika, czy ograniczenie 1000 m<sup>2</sup> dotyczy jednego handlującego, czy też całego budynku, w którym odbywa się handel. Do końca czerwca sprawa ta powinna się wyjaśnić. Również problem zaopatrzenia w wodę osiedla Sumerówka poruszył p. Roman Sumera. Burmistrz udzielając odpowiedzi mieszkańcowi stwierdził, że niestety w tym roku nie będzie możliwe doprowadzenie tam wody, ale w okresie zimy planuje wykonanie dokumentacji technicznej. Istnieje zatem realna szansa, że w 2005 roku osiedle to zyska wodę miejską.

### INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

#### STUDNIA GŁĘBINOWA W RYNKU I ZAGOSPODAROWANIE REJONU KRYTEJ PŁYWALNI

W tym punkcie wystąpili dwaj radni; panowie: Bogusław Stanaszek z zapyta-

niem czy woda w studni głębinowej w Rynku nadaje się do użytkowania oraz Zenon Przysiężniak, który poruszył temat zagospodarowania terenu w rejonie krytej pływalni, proponując, aby został tam wykonany parking oraz usprawnione przejście od ul. Mickiewicza do ul. Zielonej, sugerując, aby po lewej stronie wykonać chodnik dla pieszych.

Burmistrz Miasta odpowiadając na pytanie Radnego Stanaszka wyjaśnił, że jesienią ubiegłego roku wykonano badanie wody, po którym okazało się, że skład biologiczny jest poprawny, przy czym stwierdzono zawartość siarkowodoru, przez co woda nie nadaje się bezpośrednio do picia. Suskie laboratoria nie są jednak w stanie dokładnie określić tejże zawartości, dlatego jeszcze w czerwcu zostanie ona wysłana do ponownego badania w specjalistycznym laboratorium w Zabrze. Woda jednak stopniowo się oczyszcza i może okazać się, że o po odpompowaniu może być zdatna do picia. Wodę można również będzie wykorzystywać do kaskady, która została zaprojektowana na suski Rynek. Również w ten sposób ulegać może oczyszczeniu.

Natomiast w sprawie zagospodarowania terenu wokół pływalni, Burmistrz poinformował, że w drugim półroczu zostaną stamtąd przeniesione garaże. Ma także zamiar wystąpić z propozycją do handlujących, aby również przenieśli kioski przed tzw. bunkry, by dotychczas zajmowany plac pozostał otwarty. Problem parkowania samochodów powstał w związku z remontem internatu, ale sytuacja poprawi się po jego zakończeniu. Zagospodarowanie terenu wokół krytej pływalni zostanie także ujęte w przygotowywanym projekcie rozwoju miasta, przygotowywanym przez powołany zespół.

#### 600-LECIE SUCHEJ

Sucha w 2005 roku obchodzić będzie 600-lecie istnienia. W związku z przygotowaniem do obchodów Stanisław Lichosyt Burmistrz Miasta powołał Zespół Organizacyjny Lokacji Miasta w skład, którego weszli: Przewodniczący – Burmistrz Miasta, Zastępca Przewodniczącego – Maria Mazur, Halina Francuz, Jacek Kosman, Barbara Ładusiak – Kotara, Wiesław Kwak, Maria Lenart, Piotr Kubieniec, Teresa Kaliciak, Małgorzata Peć, Urszula Małusecka, Katarzyna Janik, Jerzy Harasimczyk, Barbara Woźniak, Maciej Hyciek.

Zespół ten do końca czerwca ma przygotować ramowy program obchodów.

### WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Pan Bogusław Cwiękała Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał apel Sejmiku Województwa Małopolskiego w sprawie powstrzymania ekspansji wielkopowierzchniowych obiektów handlowych na terenie naszego województwa.

Burmistrz Miasta poruszył temat kanalizacji sanitarnej. Został on zobowiązany przez Komisję I Rady Miejskiej do przygotowania planu gospodarki wodno – ściekowej. Podkreślił, że należy się zastanowić nad określeniem zadań na ten rok, ponieważ Gmina ciągle czeka na decyzję w sprawie środków z funduszy europejskich. Poinformował, że zamierza zaproponować wykonanie II etapu kanalizacji Batalionów Chłopskich i Babasiówki, przy udziale środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w formie częściowo umarzalnej pożyczki. To zadanie było już dwukrotnie przesuwane, ponieważ gmina liczyła na środki unijne. W składanym wniosku ujęte zostaną: modernizacja oczyszczalni ścieków, kanalizacja sanitarna: Błądzonki Środkowej, Krzeszowiaków i Role –Zawodzia.

Na podstawie protokołu  
z XVIII Sesji RM  
OPRAC. BARBARA WOŹNIAK

**Na XVIII sesji Rady Miejskiej Suchoj Beskidzkiej zostały podjęte następujące uchwały:**

**Uchwałę Nr XVIII/175/04**  
w sprawie nabycia na rzecz Gminy gruntu położonego w Suchoj Beskidzkiej przy ulicy Wadowickiej.

**Uchwałę Nr XVIII/176/04**  
w sprawie przyjęcia Statutu Związku Gmin Dorzecza Górnej Skawy - Świnna Poręba.

**Uchwałę Nr XVIII/177/04**  
w sprawie zaskarżenia Zarządzenia Zastępczego Nr 99/04 Wojewody Małopolskiego z dnia 29 kwietnia 2004 r. dotyczącego stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta.

**Uchwałę Nr XVIII/178/04**  
w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Sucha Beskidzka na rok 2004.

## XVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

### KREDYT NA PŁYWALNIĘ

Podczas czerwcowej sesji Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu w 2004 r. w wysokości 500 tys. zł z przeznaczeniem na finansowanie inwestycji pn. "kryta pływalnia w Suchej Beskidzkiej". Przypomnijmy, że w 2001 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o przystąpieniu do powyższej inwestycji. Jednym z punktów uchwały był zapis, że powyższa inwestycja w części przypadającej na Gminę Sucha Beskidzka finansowana będzie ze środków własnych, kredytów i pożyczki, poczynając od roku 2002. W dniu 29 maja 2002 r. na bazie tej uchwały zostało suska Gmina podpisała porozumienie z Powiatem Suskim, z którego wynikało, że inwestycja będzie finansowana w równych częściach z budżetów obu stron. Całkowity koszt zadania miał wynieść 7 mln zł z możliwością przekroczenia tej kwoty o nie więcej niż 10%. Kwota stanowiąca koszt całkowity inwestycji miała być pomniejszona o wszelkie dotacje celowe uzyskane przez inwestora. Został również określony cykl realizacji tego zadania - 3 lata. W lutym 2003 r. został spisany aneks zawierający całkowity koszt inwestycji - 7.072.265,44 zł oraz harmonogram jej finansowania w latach 2003-2005. Z harmonogramu tego wynika, że w 2003 r. nasza Gmina miała zabezpieczyć w swoim budżecie kwotę 497.662,45, w 2004 r. - 2.002.063,45 zł, a w 2005 r. - 1.036.406,82 zł. W tegorocznym budżecie Gmina ma zabezpieczoną kwotę w wysokości 1.032 tys. zł. Odliczając kwotę 100 tys. zł, która jest różnicą wynikłą z planowanych i poniesionych kosztów w 2003 r. oraz planowane dotacje w wysokości ok. 650 tys. zł. do pełnego zbilansowania finansowania inwestycji w tym roku potrzebna jest kwota 500 tys. zł i stąd konieczność podjęcia uchwały o zaciągnięciu kredytu. Burmistrz Miasta przypomniał radnym, że wielokrotnie informował, że pieniądze zabezpieczone w budżecie Gminy są niewystarczające. Może się okazać, że kwota 500 tys. zł także będzie niewystarczająca. Starostwo Suskie sugeruje pewne zmiany w porozumieniu z 2002 r. dotyczące zwiększenia kosztów na roboty dodatkowe. Ponadto wzrost podatku VAT na materiały i usługi budowlane z 7 do

22 procent spowodował podniesienie kosztów inwestycji o ponad 300 tys. zł i najprawdopodobniej trzeba będzie tę kwotę zdobyć. Choć przetarg na wykonanie inwestycji odbył się w 2002 r., to Gmina i Powiat nie mogą liczyć na żadne ulgi w sprawie VAT-u. W tej sprawie Burmistrz Miasta i Starosta Suski Andrzej Pająk wybierają się do Ministerstwa Finansów. Trudno jednak przewidzieć efekty tej wizyty.

Na dzień 30 czerwca 2004 r. prace budowlane inwestycji pn. kryta pływalnia były zaawansowane w prawie 70%.

### POŻYCZKA NA MODERNIZACJĘ OCZYSZCZALNI I KANALIZACJĘ

2.492.689 zł to łączna suma pożyczek, które zaciągnie nasza Gmina na podstawie podjętych przez Radę Miejską podczas ostatniej sesji jednogłośnie uchwał. Pożyczki te zostaną przeznaczone na realizację kolejnych inwestycji w naszym mieście tj. modernizacji oczyszczalni ścieków i dalszą rozbudowę kanalizacji. W związku z ogłoszeniem przez Marszałka Województwa Małopolskiego naboru projektów na zadania realizowane w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na 2004 r., w dniu 14 czerwca 2004 r. Gmina złożyła do Urzędu Marszałkowskiego wnioski na dofinansowanie projektu pn. "modernizacja oczyszczalni ścieków wraz z rozbudową sieci kanalizacyjnej". Jednak aby Gmina mogła skorzystać z współfinansowania tego zadania z funduszu europejskiego, musi posiadać środki własne w wysokości 25% kosztów inwestycji. Ponieważ w tegorocznym budżecie środki są niewystarczające (270.000 zł), Gmina zmuszona jest do wystąpienia o pożyczkę w wysokości 1.762.689 zł do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Pożyczka ta będzie spłacana przez okres pięciu lat poczynając od 2005 r. Po spłaceniu 50% pożyczki Gmina ma szansę na jej umorzenie do wysokości 40%.

Z powyższej kwoty 1.102.553 zł zostanie przeznaczona na kompleksową modernizację oczyszczalni ścieków. Prace polegające będą m.in. na remoncie i modernizacji pompowni

głównej, komory krat, remoncie i naprawie piaskownika oraz pomieszczeń pompowni piasku, remoncie i modernizacji osadników Imhoffa, remoncie i wymianie komór napowietrzania I i II st., koryt odpływowych OWT, urządzeń osadników wtórnych OWT, remoncie pompowni cyrkulacji osadu, remoncie i naprawie urządzeń zagęszczacza osadu, pompowni głównej osadu, pompowni ścieków oczyszczonych II st., modernizacji mieszacza przegrodowego i komór kontaktowych, wykonaniu II st. oczyszczania z substancji biogennej, wykonaniu instalacji sieci zew. i punktu zlewnego, remoncie dróg wewnętrznych i ogrodzenia, wykonaniu stacji dmuchaw, instalacji dozowania PIX, instalacji higienizacji osadów, remoncie budynków technologicznych oczyszczalni oraz montażu i remoncie instalacji sterujących, energetycznych, konstrukcyjnych i innych.

Pozostała część pożyczki, czyli 660.136 zł zostanie przeznaczona na budowę kanalizacji na ul. Błazonka, obszarze od ul. Zasypanickiej do Spółdzielców oraz os. Zawodzie i os. Bańdurówka o łącznej długości 12.988 m, średnicy od 150 do 200 mm wraz z siecią rozdzielczą, przykanalikami i przepompownią ścieków o wydajności 5 l/s.

Następną pożyczkę w wysokości 730 tys. zł Gmina zaciągnie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Kwota ta zostanie przeznaczona na realizację zadania inwestycyjnego pn. "kanalizacja sanitarna miasta Sucha Beskidzka - ul. Batalionów Chłopskich i ul. Starzeńskiego". Burmistrz Miasta przypomniał radnym, że pozwolenie na budowę kanalizacji na tych ulicach suska Gmina uzyskała dwa lata temu. Jeśli prace nie rozpoczną się w tym roku, pozwolenia to zostanie cofnięte. Kanalizacja tych ulic była już zaplanowana w budżecie Gminy w 2001 r. Prace zostały rozpoczęte, lecz ze względu na niewielkie środki wybudowano kanalizację na ul. Batalionów Chłopskich na odcinku od budynku b. MZGK do budynku "starej wylęgarni". Realizacja inwestycji była już dwukrotnie przesuwana w czasie. Dzięki pożyczce z NFOŚiGW i środkom własnym Gminy możliwa będzie budowa kanalizacji od budynku "starej wylęgarni" do końca ul. Batalionów Chłopskich i na całej ul. Starzeńskiego, o łącznej długości 3000 m wraz z przyłączami.

Pożyczka ta będzie spłacana przez okres pięciu lat począwszy od 2005 r. Po spłaceniu 50% pożyczki Gmina ma szansę na jej umorzenie do wysokości 50%.

Podczas dyskusji nad projektami uchwał radny Edward Sochacki stwierdził, że zaciągnięcie powyższych pożyczek i kredytu na budowę pływalni o łączne wartości ok. 3 mln zł to decyzja ryzykowna. Dlatego Gmina będzie musiała bardzo dobrze się zastanowić przy zaciąganiu kolejnych pożyczek. Radny Zenon Przysiężniak stwierdził, że Gmina powinna dążyć do tego, aby środowisko było coraz czystsze i aby Sucha była miastem, które będzie ściągać turystów ze względu m.in. na czystą wodę. Radny stwierdził, że wahał się jak będzie głosował nad tymi uchwałami. Jednak jest przekonany, że Rada Miejska musi podjąć te uchwały, bo inaczej rozwój Gminy zatrzyma się. Radnego Andrzeja Zawilę interesowało, czy zadłużenie po zaciągnięciu pożyczek jest bezpieczne dla Gminy. Skarbnik Gminy p. Halina Koziół wyjaśniła, że jeśli Gmina zaciągnie te dwie pożyczki i kredyt na krytą pływalnię, wskaźnik zadłużenia wyniesie 31,87%. Gmina może się zadłużyć do 60%. Burmistrz Miasta przyznał, że decyzja o zaciągnięciu pożyczek i kredytu jest odważna. Chciałby jednak, aby miasto utrzymało wysokie tempo rozwoju. Ponadto, aby w Suchej rozwijała się turystyka, musi być tu czyste środowisko.

## ZASKARŻYLI ROZSTRZYGNĘCIE

Na wniosek grupy radnych: Marian Semika, Edwarda Sochackiego, Janusza Siwca, Jana Siwca, Tadeusza Sadowskiego, Bogusława Ćwiękały, Lucyny Grabowskiej, Krzysztofa Skrzypka, Mieczysława Hudziaka, Ireneusza Sękacza, Janusza Drabika i Bogusławy Hudziak do porządku sesji został wprowadzony punkt "podjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Małopolskiego z dnia 21 czerwca 2004 r. znak PN.II.0911-127-04 stwierdzające nieważność uchwały Nr XVIII/174/04 Rady Miejskiej Suchej Beskidzkiej z dnia 20 maja 2004 r. w sprawie zaskarżenia Zarządzenia Zastępczego Nr 99/04 Wojewody Małopolskiego z dnia 29 kwietnia 2004 r. Radny Edward Sochacki odczytał treść rozstrzygnięcia nadzorczego, którego treść brzmi:

## MAŁOPOLSKI URZĄD WOJEWÓDZKI W KRAKOWIE WYDZIAŁ PRAWNY I NADZORU

Kraków, dnia 21 czerwca 2004 r.

PN. II.0911-127-04

### Rozstrzygnięcie nadzorcze

Na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r., o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. Z 2001 r. Nr 142, poz. 1591; zm. Dz. U. z 2002 r. Nr 23, poz. 220; Nr 62, poz. 558, Nr 113, poz. 984, Nr 214, poz. 1806) stwierdza się nieważność uchwały Nr XVIII/177/04 Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej z dnia 20 maja 2004 r. w sprawie zaskarżenia Zarządzenia zastępczego Nr 99/04 Wojewody Małopolskiego z dnia 29 kwietnia 2004 r.

### Uzasadnienie

W dniu 29 kwietnia 2004 r. Wojewoda Małopolski wydał zarządzenie zastępcze w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka Pana Stanisława Lichosyta.

W dniu 20 maja 2004 r. Rada Miejska w Suchej beskidzkiej podjęła uchwałę w sprawie zaskarżenia przywołanego zarządzenia zastępczego Wojewody Małopolskiego.

W ocenie organu nadzoru kwestionowana uchwała Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej narusza obowiązujący stan prawny bowiem została podjęta bez podstawy prawnej. Zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej, w tym organy jednostek samorządu terytorialnego, są zobowiązane do działania na podstawie i w granicach prawa.

Wprowadzając szczególny środek nadzoru jakim jest zarządzenie zastępcze ustawodawca nie określił wprost sposobów jego zaskarżenia. W tym zakresie art. 98a ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym odsyła do odpowiedniego stosowania art. 98 tejże ustawy, która dotyczy zaskarżania rozstrzygnięć nadzorczych.

Zdaniem organu nadzoru z odesłania tego wynika, iż w razie braku rozwiązań szczególnych, które dotyczących zaskarżalności zarządzenia zastępczego znajduje zastosowanie przywołany art. 98 ustawy o samorządzie gminnym, na podstawie którego rada gminy jest uprawniona do zaskarżania zarządzenia zastępczego.

W przedmiotowej sprawie interpretacja ta nie może znaleźć zastosowania z uwagi na art. 27 ust. 1 ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta z dnia 20 czerwca 2002 r. (dz. U. Nr 113, poz. 984 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem, od uchwały rady gminy o wygaśnięciu mandatu wójta (...), wójtowi którego uchwała dotyczy przysługuje odwołanie do właściwego sądu okręgowego w terminie 7 dni od dnia jej doręczenia.

Zdaniem organu nadzoru przywołany przepis stanowi lex specialis w stosunku do art. 98a ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Organ nadzoru stoi na stanowisku, iż wydane w przedmiotowej sprawie zarządzenia zastępcze, jak wynika z jego nazwy, "zastępuje" uchwałę rady gminy. Oznacza to (z uwagi na brzmienie art. 27 ust. 1 ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta), że uprawnionym do jego zaskarżenia jest tylko burmistrz.

Przyjęcie koncepcji, iż w przedmiotowej sprawie dopuszczalne jest zarówno zaskarżenie zarządzenia zastępczego przez radę gminy do sądu administracyjnego oraz przez burmistrza do sądu okręgowego prowadzi do sytuacji, w której w tej samej sprawie będą się toczyć dwa odrębne postępowania w odmiennych trybach, sądowym i administracyjno-sądowym.

Przyjęcie powyższej koncepcji o niedopuszczalności prowadzenia w przedmiotowej sprawie dwóch odrębnych postępowań, znajduje uzasadnienie także w tym, że burmistrz którego wygaśnięcie mandatu zostało stwierdzone zarządzeniem zastępczym nie zostaje pozbawiony pełnionej funkcji z chwilą wydania zarządzenia zastępczego, ale wygaśnięcie jego mandatu (w przypadku wniesienia odwołania następuje dopiero z chwilą uzyskania przez orzeczenie sądu przymiotu wykonalności. Natomiast jeżeliby przyjąć, że w przedmiotowej sprawie może się toczyć zarówno postępowanie sądowe, jak i sądowo-administracyjne, to nie

do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia kiedy wygasa mandat burmistrza, czy z chwilą uzyskania przymiotu wykonalności orzeczenia wydanego przez sąd okręgowy, czy sąd administracyjny.

Ponadto, zaakceptowanie stanowiska, iż w przedmiotowej sprawie mogą znaleźć zastosowanie przepisy ustawy o samorządzie gminnym dotyczące zaskarżenia rozstrzygnięć nadzorczych oznaczałoby konieczność odpowiedniego stosowania art. 92 ust. 1 przywołanej ustawy, a zatem w praktyce do czasu rozpatrzenia sprawy przez sąd funkcjonowałoby w obrocie prawnym zaskarżone zarządzenie zastępcze.

W związku z tym, że art., 27 ust. 1 ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta odsyła do odpowiedniego stosowania art. 60 i 61 ustawy ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw z dnia 16 lipca 1998 r. (Dz. U. Z 2003 r., Nr 159, poz. 1547 z późn. zm.), w razie wniesienia przez burmistrza odwołania od zarządzenia zastępczego sąd rozpoznaje sprawę w postępowaniu nieprocesowym. Oznacza to, że w przedmiotowej sprawie rada może wziąć udział w tym postępowaniu jako jego uczestnik jest bowiem zainteresowana wynikiem tego postępowania, a

zgodnie z art. 510 § 1 kodeksu postępowania cywilnego zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe należało stwierdzić nieważność kwestionowanej uchwały w zakresie określonym sentencją niniejszego rozstrzygnięcia nadzorczego.

Na rozstrzygnięcie niniejsze przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Winno się ją wnieść za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 30 dni od dnia otrzymania niniejszego rozstrzygnięcia.

Z up. Wojewody Małopolskiego  
mgr Mirosław Chrapusta  
Dyrektor Wydziału Prawnego i Nadzoru

Otrzymują:

1. Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej
2. Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka
3. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie
4. Wydział Prawny MUW Oddział Zamiejscowy w Nowym Sączu
5. Wydział Prawny MUW Oddział Zamiejscowy w Tarnowie
6. a/a

Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zaskarżenia rozstrzygnięcia Nadzorczego Wojewody Małopolskiego. W uzasadnieniu skargi czytamy:

Rozstrzygnięciem nadzorczym z dnia 21 czerwca 2004 r. Wojewoda Małopolski uchylił Uchwałę Nr XVIII/177/04 Rady Miejskiej w Suchej beskidzkiej z dnia 20 maja 2004 r. w sprawie złożenia skargi na zarządzenie zastępcze Nr 99/04 Wojewody Małopolskiego z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu burmistrza Stanisława Lichosyta.

Wojewoda Małopolski na samym początku postępowania w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka popełnił ewidentny błąd, gdyż powinien powiadomić Radę Miejską w Suchej Beskidzkiej o możliwości odwołania się od decyzji stwierdzającej wygaśnięcie mandatu burmistrza do Wojewódzkiego Sądu administracyjnego.

Nie może być tak, że Wojewoda Małopolski tworzy odmienny przepis wydając zarządzenia zastępcze pozbawiając gminę prawa jego zaskarżenia i tym samym ograniczając uprawnienia samorządu, podczas gdy w analogicznej sprawie Wojewoda Śląski wydał zarządzenie zastępcze zawierające pouczenie o prawie zaskarżenia do sądu administracyjnego i w przedmiocie zarządzenia zastępczego przeprowadzone zostało postępowanie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach na skutek złożonej skargi przez Radę Miasta.

Naszym zdaniem interpretacja prawna Wydziału Prawnego i Nadzoru Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego jest nielogiczna i nieuzasadniona. Pismo Pana Dyrektora M. Chrapusty dokonuje niczym nie uzasadnionej analizy językowej wyrażenia "zarządzenie zastępcze" uważając, że jest ono równoznaczne z uchwałą rady gminy, tymczasem zgodnie z art. 27 ust. 1 Ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984 z późniejszymi zmianami), wójtowi przysługuje odwołanie do właściwego sądu okręgowego od uchwały rady gminy. Nie ma tu mowy o odwołaniu od zarządze-

nia zastępczego, natomiast o zarządzeniu zastępczym mówi art. 98a Ustawy o samorządzie gminnym, zaś pkt 3 tegoż artykułu brzmi: "przepisy art. 98 stosuje się odpowiednio", a art. 98 pkt 1 mówi: "Rozstrzygnięcia organu nadzorczego dotyczące gminy, w tym rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 96 ust 2 i art. 92 ust 1, podlegają zaskarżeniu do sądu administracyjnego".

O błędnej interpretacji terminu "zarządzenie zastępcze" przez Dyrektora M. Chrapustę świadczy też fakt, iż Rada Miejska w Suchej beskidzkiej podjęła uchwałę, w której nie stwierdza wygaśnięcia mandatu burmistrza Suchej beskidzkiej. W tej sytuacji "zarządzenie zastępcze" Wojewody Małopolskiego nie zostało wydane jako zastępujące uchwałę Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej, gdyż ta stosowana uchwałę podjęła. Wojewoda Małopolski jedynie w Zarządzeniu wyraził odmienne zdanie niż Rada Miejska.

Zwracamy też uwagę, że Rada Miejska w Suchej beskidzkiej nie przyjmuje, jak sugeruje Pan Dyrektor M. Chrapusta, koncepcji, że w przedmiotowej sprawie możliwe są dwa odrębne postępowania, jedno w trybie sądowym, drugie zaś w trybie administracyjno-sądowym.

To błędna interpretacja ustawy przez Wojewodę Małopolskiego spowodowała, że burmistrz z najdalej posuniętej ostrożności procesowej odwołał się do sądu okręgowego. Rada Miejska uważa nadal, że organem właściwym do rozpatrzenia zasadności zarządzenia zastępczego jest Wojewódzki Sąd Administracyjny.

Poważnym uchybieniem rozstrzygnięcia nadzorczego Wydziału Prawnego i nadzoru Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 21 czerwca 2004 r., stwierdzającego nieważność Uchwały Nr XVIII/177/04 Rady Miejskiej w Suchej Beskidzkiej z dnia 20 maja 2004 r. jest fakt, że znalazło się ono w jednej kopercie z powiadomieniem Rady Miejskiej o wszczęciu postępowania w sprawie unieważnienia uchwały datowanej na 19 czerwca 2004 r. (sobota),



a więc Rada Miejska nie miała możliwości wzięcia udziału w postępowaniu w sprawie uchylecia uchwały, co jest niezgodne z Kodeksem postępowania administracyjnego.

Nadto rozstrzygnięcie nadzorcze, znak PN.II.0911-127-04 z dnia 21 czerwca 2004 r. nie jest podpisane

przez Wojewodę, lecz przez Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru, a rozstrzygnięcia wojewody dotyczące samorządu nie mogą być cedowane na inne organy lub pracowników urzędu, gdyż stanowi to naruszenie prawa."

**Na XVIII sesji Rady Miejskiej Suchej Beskidzkiej zostały podjęte następujące uchwały:**

**Uchwała Nr XIX/179/04** w sprawie zmiany w uchwale dotyczącej wymiaru godzin pracy dla kadry kierowniczej placówek oświatowych. Uchwała została podjęta większością głosów.

**Uchwała Nr XIX/180/04** w sprawie zamiany nieruchomości w celu zagospodarowania terenu przy pływalni. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Uchwała Nr XIX/181/04** w sprawie zaciągnięcia kredytu w 2004 r. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Uchwała Nr XIX/182/04** w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Uchwała Nr XIX/183/04** w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Uchwała Nr XIX/184/04** w sprawie zmiany w uchwale budżetowej na rok 2004 r. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Uchwała Nr XIX/185/04** w sprawie zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Małopolskiego.

**Ponadto Rada Miejska:**

Jednogłośnie przyjęła sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Jednogłośnie przyjęła informację dotyczącą sportu i turystyki w mieście. Informacje o swojej działalności złożyły: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Przedsiębiorstwo Turystyczne "Beskidy – Tourist", MKKS "Babia Góra", Łucznicze Towarzystwo Sportowe "Zamek Suski", Ludowy Klub Sportowy "Technik", Beskidzki Klub Karate Seitendo, Harcerski Klub Sportowy, Uczniowski Klub Sportowy "Mechanik", LOK. Ponadto radni zapoznali się ze sprawozdaniem z realizacji miejskich imprez sportowych – szkół podstawowych i gimnazjum w roku szkolnym 2003/2004 oraz informacją Referatu Edukacji i Spraw Społecznych.

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM**

BURMISTRZ MIASTA SUCHA BESKIDZKA  
woj. małopolskie, 34-200 Sucha Beskidzka, ul. Mickiewicza 19,  
tel. /033/ 874-23-41, fax. 874-22-66,

ogłasza przetarg nieograniczony na:

**Budowę budynku socjalnego przy ul. Makowskiej w Suchej Beskidzkiej**

Termin realizacji (wymagany): do 30.09.2005 r.  
Wadium: 10. 000 zł

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 40 zł) można odebrać w Urzędzie Miejskim w Suchej Beskidzkiej pok. 32, lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami:  
mgr Adam Leśniak tel. 033 874-23-41  
mgr Tadeusz Woźniak tel. 033 874-23-41

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Suchej Beskidzkiej, pok. 32.

Termin składania ofert upływa dnia 26.07.2004. o godz. 11.00

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26.07.2004. o godz. 12.00 w Urzędzie Miejskim w Suchej Beskidzkiej, pok. 27.

Nie dopuszcza się do składania oferty wariantowej. Postępowanie nie zostało poprzedzone kwalifikacją wstępną. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniający wymogi art. 22 ust. 1 ustawy oraz spełniający warunki określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:  
cena (koszt): 100 %

**PLAN GOSPODARKI ODPADAMI I PROGRAM OCHRONY ŚRODOWISKA DLA GMINY SUCHA BESKIDZKA**

Ustawa o odpadach /Dz. U. Nr 62, poz.628 z 2001 roku ze zmianami/ wprowadziła obowiązek opracowania planu gospodarki odpadami i programu ochrony środowiska dla gmin. Burmistrz Miasta podpisał umowę z Firmą THERMEX CENTRUM PROJEKTOWO – PRODUKCYJNE INSTALACJI PROEKOLOGICZNYCH W KRAKOWIE na opracowanie projektów powyższych planów na lata 2004 – 2007 z perspektywą do 2011 roku.

Dwa egzemplarze zostały przesłane do Zarządu Powiatu Suskiego oraz Zarządu Województwa Małopolskiego.

Również mieszkańcy miasta Sucha Beskidzka mogą zapoznać się z ich treścią oraz złożyć ewentualne uwagi i propozycje do Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego, pokój nr 33 i 34 / I piętro/ lub na stronie Internetowej [www.sucha-beskidzka.pl](http://www.sucha-beskidzka.pl)

BARBARA ŁADUSIAK - KOTARA

**PODZIĘKOWANIE**

Pragniemy bardzo gorąco podziękować Panu Stanisławowi Lichosytowi Burmistrzowi Miasta Sucha Beskidzka za zaangażowanie w działalność naszego Chóru oraz ufundowanie strojów, w których możemy występować podczas różnych uroczystości, które mają miejsce na terenie naszego miasta.



Z wyrazami wdzięczności  
Członkowie Chóru  
z Błędzonki

## DROGA WEWNĄTRZMIEJSKA

ZOSTAŁ zakończony ostatni etap budowy drogi wewnątrzmięskiej łączącej ul. Plk. T. Semika z ul. Handlową. Realizacja tego zamierzenia i włączenie budowanej drogi do ogólnej sieci dróg miejskich stworzy warunki do poprawy funkcjonowania ruchu kołowego tego obszaru miasta, szczególnie dla klientów pasażu handlowego.



## RYWALIZACJA MIAST

**W bieżącym roku w Sportowym Turnieju Miast i Gmin nasze miasto zajęło trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej w Małopolsce w kategorii do 10 tysięcy mieszkańców.**

BIORĄC pod uwagę bardzo trudne warunki atmosferyczne w jakich przyszło rozgrywać tegoroczne zawody należy uznać to za duży sukces organizacyjny naszego miasta.

Warty odnotowania jest fakt, że rywalizacją o drugie miejsce nasze miasto przegrało tylko jednym punktem z gminą Tymbark. Pierwsza piątka w klasyfikacji końcowej w kategorii do

10 tysięcy mieszkańców przedstawia się następująco:

1. Gmina Szczurowa – 300 punktów
2. Gmina Tymbark – 166 punktów
- 3. Miasto Sucha Beskidzka – 165 punktów**
4. Gmina Rytró – 146 punktów
5. Gmina Kamionka Wielka – 144 punkty

Uroczyste podsumowanie turnieju Wojewódzka Komisja przewiduje tradycyjnie na pierwszą dekadę września.

## PUCHAR DLA SAMORZĄDU!

**W dniu 26 maja 2004 r. (środa) o godzinie 16.00 na stadionie Miejsko – Kolejowego klubu "Babia Góra" odbył się finał rozgrywek zakładów pracy w piłce nożnej o Puchar Burmistrza Suchej Beskidzkiej.**

W FINAŁOWYM meczu spotkały się drużyny Małopolskiego Zakładu Przewozów Regionalnych, region Sucha Beskidzka – Konduktorzy oraz Samorządu Sucha Beskidzka. Mecz obfitował w wiele efektownych akcji z obu stron. Gdy pod koniec spotkania kibicom wydawało się że mecz zakończy się serią rzutów karnych, na pięć minut przed zakończeniem spotkania umiejętnie wykonany rzut wolny i zagranie piłki do będącego w dogodnej pozycji Daniela Cichego pozwoliło na celny strzał "w okienko". W efekcie pozwoliło to na zwycięstwo drużynie Samorządu. Przystąpiła ona do finałowej potyczki w następującym składzie:

Radość zwycięzców była bardzo duża, ponieważ Samorządowcy zdobyli puchar, który z rąk Burmistrza Miasta Stanisława Lichosyta odebrał kapitan drużyny Marek Zajda.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy osiągniętych wyników i zapraszamy do udziału w turnieju za rok.

## L I S T Y   D O   R E D A K C J I

**O tym jaka jest obecnie sytuacja w służbie zdrowia nie trzeba nikomu przypominać.**

*Podczas leczenia na oddziale dziennego pobytu suskiego szpitala, spotkałam bardzo wielu pacjentów. Oprócz problemów wspólnych związanych z chorobą, połączyła nas wspólna jednogłośna opinia na temat celowości powstania tego oddziału. Wszyscy pacjenci leczący się na tym oddziale a przybywający często z odległych stron są zgodni, że powstanie tego oddziału było bardzo potrzebne i celowe. Atmosfera tego oddziału stworzona tylko przez dwie osoby panią dr Danutę Muszyńską i panią Krystynę Sarnicką – pielęgniarkę jest atmosferą niepowtarzalną. Ta wspaniała lecznicza atmosfera powoduje, że pacjenci zapominają o chorobie. Serdeczność, bardzo fachowa opieka, indywidualne podejście do każdego pacjenta powoduje, że bez stresów i obaw pacjenci przychodzą na kolejny dzień leczenia. Pacjenci tego oddziału czują się najważniejszymi pacjentami szpitala, świadomość ta jest dla pacjentów bardzo ważna i krzepiąca. Przeprowadzony remont oddziału, trafne i bardzo funkcjonalne zaprojektowanie wystroju spowodowało, że panuje na tym oddziale pogodna i domowa atmosfera, nie odczuwa się przygnębiającej atmosfery szpitala, ciasnej sali pełnej szpitalnych łóżek. Jednorazowo na leczeniu przebywa często 5, 6, 10 osób leczenie trwa czasami 2, 3, 4 godziny, pomieszczenie oddziału jest małe ale nie odczuwa się tłoku. Siedząc na wygodnych krzesłkach przy okolicznościowym stoliku, rozmawiamy nie tylko o chorobach, to leczenie zamienia się w spotkanie towarzyskie, sprawia to, że pacjenci nie odczuwają trudów leczenia. Wszyscy pacjenci są wdzięczni Dyrekcji Szpitala w Suchej Beskidzkiej za stworzenie takiego oddziału. Pani dr Danucie Muszyńskiej i pani Krystynie Sarnickiej – pielęgniarce za dobre słowo, za uśmiech, serdeczność, za słowa otuchy, pociechy, za fachową opiekę. Wszystko to powoduje, że pacjenci tego "bardzo przyjaznego pacjentowi oddziału" szybciej wracają do zdrowia. Głośno się mówi o złej pracy służby zdrowia, służba zdrowia to ludzie, nie tylko pieniądze i dlatego o pracownikach oddanych ludziom chorym nie można nigdy zapominać.*

# PARK ZAMKOWY

**Park zamkowy to jedno z piękniejszych miejsc w Suchej. Wie o tym wiele osób, które coraz chętniej przychodzą tu, aby pospacerować, poczytać książkę czy odetchnąć od trudów codzienności.**

Pięknie odnowione alejki parkowe, wyłożone stylową kamienną kostką, wykoszone trawniki oraz urok zarybionego stawu, gdzie można spotkać nawet karpia królewskiego to nie lada atrakcja zarówno dla dzieci jak i osób dorosłych. Aby park był jednak bardziej dostępny, już niebawem uruchomione

zostanie przejście od ul. Batalionów Chłopskich. W parku zamkowym trwają ciągle prace porządkowe, związane z wykaszaniem traw, usuwaniem starodrzewu, czyszczeniem stawu oraz basenów. Jego angielski charakter i konwencja parku krajobrazowego czyni z całego zespołu zamkowo - par-



kowego miejsce o niezwyklej estetyce, gdzie renesansowa bryła obiektu stanowi w sposób naturalny integralną część całości założenia, nie zakłócając przy tym dynamiki krajobrazu, znacznie podnosząc jej jakość.

Również z parku, bezpośrednio na górę Jasień staraniem suskiego Nadleśnictwa wytyczona została ścieżka, która znacznie skraca czas przejścia do Kaplicy Konfederatów Barskich. Spacerując po parku warto zajrzeć do Domku Ogrodnika, gdzie od czwartku do niedzieli można obejrzeć ciekawą ekspozycję etnograficzną Górali Babio-górskich i Żywieckich. Trwają również przygotowania do gruntownej renowacji zabytkowej oranżerii, która wykonana będzie staraniem właścicielki Restauracji "Kasper Suski". Renowacja tego obiektu, który jest jedynym przykładem neogotyku angielskiego w naszym województwie znacznie wpłynie na poprawę estetyki tego urokliwego miejsca.

Park udostępniony jest codziennie od godzin porannych do godz. 22.00.

**BARBARA WOŹNIAK**



# OFERTA WAKACYJNA LATO 2004

Przedstawiamy propozycje na tegoroczne wakacje przygotowane przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną, Miejski Ośrodek Kultury - Zamek, Miejską Świetlicę Profilaktyczną, Łucznicze Towarzystwo Sportowe „Zamek Suski”, Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju, MKKS „Babia Góra”, Ludowy Klub Sportowy „Technik” i Uczniowski Klub Sportowy „Mechanik”

## POWIATOWA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

### ODDZIAŁ DLA DOROSŁYCH:

#### WYSTAWY:

**02.07 – 31.08** – wystawka książek, map, przewodników turystycznych ph. „Piękno beskidzkich ścieżek”. – wystawka przewodników turystycznych Wydawnictwa „Pascal” ph. „Z przewodnikami „Pascala” nowy sposób podróżowania”.

**14.07 – 23.07** – wystawka książek ph. „Isaac Bashevis Singer – mistrz w opisywaniu klimatu przedwojennych miasteczek żydowskich, położonych na kresach Polski” z okazji 100 rocznicy urodzin pisarza.

**26.07 – 20.08** – wystawka książek ph. „Książki Stefana Wiecheckiego (Wiecha) obrazem najważniejszych wydarzeń życia codziennego stolicy, jej obyczajowości i folkloru” z okazji 25 rocznicy śmierci pisarza.

**30.07 – 13.08** – wystawka fotogramów ph. „Tragiczne dni powstańczej Warszawy – Sierpień 1944” z okazji 60 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

**16.08 – 31.08** – wystawka kartek z kalendarza ph. „Zagłowce świata”.

**23.08 – 10.09** – wystawka książek ph. „Jan Kochanowski – poeta złotego wieku staropolskiej literatury” z okazji 420 rocznicy śmierci pisarza.

### ODDZIAŁ DLA DZIECI:

**02.07 – 31.08** – wystawka książek pisarzy z państw Unii Europejskiej ph. „Pisarze krajów Unii Europejskiej – dzieciom”.

**20.07 – 27.08** – wystawka książek ph. „Zabawne historie bohaterów powieści Hanny Ożogowskiej” z okazji 100 rocznicy urodzin pisarki.

W miesiącu lipcu i sierpniu biblioteka zaprasza dzieci do Bajkoteki na spotkania z bajką oraz konkursy, zabawy literackie.

„Spotkanie z Internetem” - dzieci do lat 15-tu w godz. od 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> - poniedziałek, wtorek, środa, piątek (bezpłatne udostępnienie trzech stanowisk komputerowych).

W okresie wakacji lipiec – sierpień biblioteka zaprasza:

Poniedziałek	9.00 - 17.00
Wtorek	9.00 - 17.00
Środa	9.00 - 17.00
Piątek	9.00 - 17.00

Czytelnia komputerowa zaprasza:

Poniedziałek	9.00 - 16.00
Wtorek	9.00 - 16.00
Środa	9.00 - 16.00
Piątek	9.00 - 16.00

Uwaga: W okresie wakacji w soboty biblioteka nieczynna. tel. 874 – 22 – 47

## MIEJSKI OŚRODEK KULTURY-ZAMEK

### 1. LETNIA SCENA TEATRALNA

Propozycja dla młodzieży szkół średnich i studentów. Wspólna realizacja krótkich form dramatycznych. Próby odbywać się będą w lipcu i sierpniu (minimum 1 raz w tygodniu). Przewidywany termin premiery spektaklu - koniec sierpnia / początek września.

### 2. OFFOWE WAKACJE

Spotkania z kinem offowym. Prezentacja filmów twórców niezależnych - fabuła, dokument, animacja. Spotkania z twórcami. Lipiec - sierpień - szczegóły na plakatach.

### 3. ARCHIWUM 600-LECIA

Początek projektu filmowego, którego celem jest dokumentacja życia i twórczości lokalnych artystów ludowych i niezwykłych osobowości naszego miasta i regionu. Założeniem przedsięwzięcia jest realizacja serii filmów dokumentalnych ukazujących sylwetki twórców i wywiady z artystami.

### 4. WAKACYJNY KURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO

(lipiec, sierpień)

### 5. WAKACYJNY KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

(sierpień)

### 6. WAKACYJNY KURS KOMPUTEROWY

(lipiec, sierpień)

### 7. PLENER MALARSKI od 5 lipca do 9 lipca.

Zaproszeni artyści i twórcy ludowi (zespół zamkowo-parkowy, rynek, zespół klasztorno-kościelny).

### 8. ZWIEDZANIE SUSKICH ZABYTKÓW (miasto)

### 9. ZWIEDZANIE ZAMKU z przewodnikiem.

Zamek wraz z galerią zwiedzać można w każdy dzień tygodnia w godzinach o 9 do 16.

Wystawa malarstwa oraz pasteli URSZULI CHOJKOWSKIEJ oraz zbiory WOJCIECHA I ANERI WEISS.

### 10. LETNIE KONCERTY w sali „MAŁA SCENA” - lipiec/sierpień 2004.

### 11. PLENER FOTOGRAFICZNY „SUCHA W OBIEKTYWIE”.

Plener odbędzie się podczas „Suskich Spotkań z Folklorem” tj. 23-25 lipca 2004.

### 12. LETNIA SZKOŁA TAŃCA - zajęcia z tańca towarzyskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych - grupowe oraz indywidualne (dla pary).

Zajęcia z TAŃCA WSPÓŁCZESNEGO.

### 13. IX SUSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM

- od 23 do 25 lipca 2004 r.

Dodatkowych informacji udziela:

Miejski Ośrodek Kultury – Zamek

ul. Zamkowa 1, Sucha Beskidzka tel. 874 – 13 – 03

**MIEJSKA ŚWIETLICA PROFILAKTYCZNA****TYDZIEŃ I** OD 28.06 DO 03.07.2004 r.

- Festyn „Powitanie wakacji”
- Spektakl pt. „Szewczyk Dratewka” przygotowany przez dzieci z Miejskiej Świetlicy
- 03.07.2004 r. - wycieczka piesza
- Zajęcia plastyczne w plenerze
- Gry i zabawy sportowe
- Zajęcia sportowe na sali gimnastycznej w L.O

**TYDZIEŃ II** OD 05.07 DO 10.07.2004 r.

- Turniej strzelecki
- Zajęcia sportowe - turniej piłki siatkowej
- Wycieczka piesza
- Zajęcia komputerowe
- Ognisko
- Zajęcia umuzykalniając - nauka piosenek wakacyjnych
- Zajęcia teatralne
- Zajęcia sportowe na sali gimnastycznej w L.O

**TYDZIEŃ III** OD 12.07. DO 17.07.2004 r.

- Konkurs malarski pt. „Wakacje w moim mieście”
- 15.07.2004r. - pokaz mody dziecięcej
- Zabawy sportowe - turniej piłki koszykowej
- Wycieczka krajoznawcza
- Turniej luczniczy
- Gry i zabawy ogólnorozwojowe
- Zajęcia teatralne

**TYDZIEŃ IV** OD 19.07. DO 24.07.2004 r.

- 20.07.2004 r. - wycieczka wyjazdowa (Kraków - ZOO)
- 16.07.2004 r. konkurs piosenki wakacyjnej
- Zabawa taneczna dla dzieci i młodzieży
- Konkurs na króla i królową balu
- Zajęcia komputerowe
- Zajęcia sportowe na sali gimnastycznej w L.O

**TYDZIEŃ V** OD 26.07. DO 31.07.2004r.

- 28.07. konkurs na najciekawszy wiersz wakacyjny
- Wieczorek poetycki
- Zajęcia plastyczne „Moje miasto latem”
- Zajęcia sportowe - wyścigi
- Wycieczka piesza na „Jasień”

**TYDZIEŃ VI** OD 02.08. DO 07.08.2004r.

- 03.08.2004 r. przedstawienie w wykonaniu młodszej grupy
- Plener malarski - pejzaż leśny
- Konkurs fotograficzny pt. „Sucha w obiektywie”
- zajęcia sportowe
- Ognisko

**TYDZIEŃ VII** OD 09.08. DO 14.08.2004r.

- 10.08.2004 r. otwarcie galerii prac dziecięcych
- 13.08.2004 r. Zajęcia umuzykalniając – festiwal piosenki wakacyjnej
- Projekcja filmu z projektora multimedialnego dostosowana do danej grupy wiekowej
- Rozstrzygnięcie konkursu na wiersz wakacyjny
- Wycieczka krajoznawcza – zwiedzanie okolicy Suchej Beskidzkiej

**TYDZIEŃ VIII** OD 16.08. DO 21.08.2004r.

- Spektakl teatralny w wykonaniu starszej grupy
- Konkurs na najciekawszy wakacyjny pamiętnik
- Plener malarski - pejzaż górski
- Zajęcia sportowe - gry i zabawy ogólnorozwojowe

**TYDZIEŃ IX** OD 23.08. DO 28.08.2004r

- 25.08.2004 r. wybory najmilszego uczestnika/ uczestniczki wakacji
- Zajęcia komputerowe
- wycieczka piesza
- Zajęcia sportowe - turniej piłki ręcznej
- Spotkanie z filmem

**TYDZIEŃ X** OD 30.08. DO 31.08.2004r.

- Zakończenie wakacji – festyn
- Rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszy wakacyjny pamiętnik
- Spotkanie z filmem
- Zajęcia świetlicowe – gry i zabawy ogólnorozwojowe
- Zabawy ruchowe

Dodatkowych informacji udziela:

Miejska Świetlica Profilaktyczna

ul. Handlowa 2, Sucha Beskidzka, tel. 874 – 22 – 71.

**LUCZNICZE TOWARZYSTWO SPORTOWE „ZAMEK SUSKI”**

Prowadzić będzie zajęcia treningowe z dziećmi i młodzieżą. Członkowie klubu w okresie wakacji wezmą udział w obozach i zgrupowaniach sportowych. (juniorzy w Prudniku, młodziki w Straszęcinie koło Dębicy).

**ZARZĄD POWIATOWY LIGI OBRONY KRAJU**

Wzorem lat ubiegłych oferuje dzieciom i młodzieży zajęcia praktyczne z nauka strzelania z broni pneumatycznej i małokalibrowej. Zajęcia prowadzone będą w strzelnicy w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Suchej Beskidzkiej. Odbędą się również zawody strzeleckie o Puchar Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka. Szczegółowe informacje zamieszczone będą na tablicach ogłoszeń.

**MIEJSKO – KOLEJOWY KLUB SPORTOWY „BABIA GÓRA”**

W tym sezonie letnim zorganizuje Turniej Dzikich Drużyn, na który zaprasza dzieci do lat 12. Zapisy drużyn są przyjmowane do dnia 15 lipca w sekretariacie klubu.

**LUDOWY KLUB SPORTOWY “TECHNIK”**

Uruchomi korty tenisowe dostępne dla wszystkich chętnych od dnia 01 lipca do 31 sierpnia 2004 r.

**UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY “MECHANIK”**

Zorganizuje “Turniej Piłki Plażowej 2004” w następujących terminach:

- 17 i 18 lipca (sobota, niedziela) - dziewczęta i chłopcy szkół podstawowych i gimnazjów,
- 24 lipca (sobota) – dziewczęta i chłopcy szkół średnich,
- 25 lipca (niedziela) – kategoria OPEN dla wszystkich chętnych,
- 31 lipca (sobota) – rodzeństwo lub pary (chłopiec i dziewczyna),
- 01 sierpnia (niedziela) - turniej rodzinny.

Wszystkie turnieje rozpoczynać się będą o godzinie 1000 na boisku do siatkówki plażowej przy ul. Role poniżej ujęcia wody dla miasta Sucha Beskidzka. Zapisy przyjmowane będą na 30 minut przed turniejem u organizatorów.

**ORGANIZATORZY SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ**

# IX SUSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM

W dniach 23-25 lipca na dziedzińcu suskiego zamku odbędą się IX SUSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM. Jak co roku na zamkowej estradzie zaprezentują się wykonawcy reprezentujący różnorodne nurty szeroko rozumianej muzyki etnicznej począwszy od zespołów folklorystycznych z Tajwanu, poprzez kapele góralskie Trebunie Tutki i Krywań, a skończywszy na roots reggae'owym zespole Habakuk. Gwiazdą ostatniego dnia festiwalu będzie zespół BRATHANKI. Niewątpliwą atrak-

cją będzie zapewne zapowiadane na koniec drugiego dnia (sobota) widowisko multimedialne Ainu World Music, które pozwoli przenieść się widzom w najodleglejsze zakątki globu. Oprócz występów estradowych, jak co roku świętu towarzyszyć będą liczne imprezy towarzyszące: kiermasze sztuki ludowej i rzemiosła oraz plenery artystyczne. Nie zabraknie także Święta Chleba ( 24. 07) i Kiermaszu Potraw Regionalnych ( 25.07)

## 23-25 LIPCA 2004 PROGRAM

### PIĄTEK 23 LIPCA

godz. 17.00 (bilety 5zł)

prowadzi Jan Karpiel Bułtecka

- HOLNIKI z Sidziny
- TATRY z Ratułowa
- KABARET U BACY
- KRYWAŃ - 30 - lecie zespołu

### SOBOTA 24 LIPCA

- **DZIEŃ CHLEBA**

godz. 17.00 (bilety 5 zł)

prowadzi Jadwiga Jurasz

- Aboriginal Folk Dance of BEI PU Primary School Hualien (Tajwan)
- RANGA KALA FOLK GROUP Colombo (Sri Lanka)
- Zespół folklorystyczny z Jaszbereny (Węgry)
- ORAVAN Nižná (Słowacja)
- AINU WORLD MUSIC widowisko multimedialne
- zabawa nocna

### NIEDZIELA 25 LIPCA

- **DZIEŃ POTRAW REGIONALNYCH**

godz. 17.00 (bilety 10 i 15 zł)

prowadzi Jadwiga Jurasz

- Beskidzioki
- Grojcowianie
- Trebunie Tutki
- HABAKUK - (roots reggae)
- BRATHANKI

### UWAGA!

KARNETY NA WSZYSTKIE 3 DNI

**20 zł** - Dorośli, **15 zł** Młodzież

DZIECI DO LAT 5-ciu **WSTĘP WOLNY.**

Wśród posiadaczy karnetów rozlosowane będą liczne nagrody

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE

MOK ZAMEK (033) 874 13 03

mok@zameksuski.pl,

www.zameksuski.pl



zaprasza na wystawę

MALARSTWA

**URSZULI CHOJKOWSKIEJ**

pt. "Waż Czereśniowy VII - W cieniu dobrego Drzewa"

**URSZULA MARIA CHOJKOWSKA** to znana krakowska artystka, przez wiele lat związana z pracownią konserwacji malarstwa na Zamku Królewskim w Krakowie.

W Galerii Sztuki Zamek podczas wystawy Wawelianie 2003, która miała miejsce w październiku ubiegłego roku wraz z grupą pracowników Wawelu zaprezentowała tkaninę artystyczną oraz dwa obrazy olejne.

Jak mówi sama o sobie: „.....Urodziłam się w rodzinie artystów: malarstwo, rysunek, drzeworyt japoński, kostiumy i ceramika to była codzienność. Coś tam wyrosło i we mnie. W 1985 r. obroniłam dyplom na Wydziale konserwacji Dzieł Sztuki na krakowskiej ASP. Wybrałam najlepsze obrazy, rysunki i pobiegłam do ówczesnego Rektora Jana Szan-



cenbacha. Obejrzałam i powiedział: „musiałbym panią przyjąć już na 4-ty rok, ale nie potrzebuje pani drugiego dyplomu, bo zawsze będzie pani malować; gratulu-

ję!” Tak już zostało. Wystawiam zbiorowo i indywidualnie (ta jest 15 –sta samodzielna). Życie jest trudne, ale fascynujące i tylko jedno, a potrzeba tworzenia rozrasta się we mnie jak ogromna Czereśnia i dlatego od czterech lat ta jest siódmą “czereśniową”. Dzielę się tym co mam – swoją wizją świata. Moje obrazy są w zbiorach prywatnych w świecie: Niemczech, Włoszech, Francji, Szwajcarii, Kanadzie, USA, Australii, nawet trochę w Polsce. Oprócz malarstwa i rysunku szyję tkaniny artystyczne i ubiory, robię czapeczki i zabawki, aranżuję wnętrza, maluję ściany i podłogi, projektuje ogrody i wierzę w dobrych ludzi i Małego Księcia!”

Wernisaż wystawy odbędzie się w dniu 9 lipca o godz. 17.00. Serdecznie zapraszamy!

# WIZYTA DELEGACJI WĘGIERSKIEJ

**W dniach od 6.06. do 8.06.2004 r. przebywała w Suchej Beskidzkiej delegacja nauczycieli z partnerskiego miasta Jászberény na Węgrzech.**

W PIERWSZYM dniu pobytu węgierskich gości przyjęli gospodarze MOK - Zamek w osobach Dyrektora Wiesława Kwaka i Barbary Woźniak Specjalisty w Galerii Sztuki. Zaprezentowali oni delegacji węgierskiej historię Małego Wawelu oraz bogate zbiory malarstwa i pamiątek znanych modernistycznych artystów Wojciecha Weissa i jego żony Ireny oraz piękne wnętrza sali rycerskiej i kaplicy zamkowej.

Węgierscy goście przebywając w scenerii renesansowego zamku suskiego wysłuchali pięknych utworów muzyki renesansowej i barokowej, które specjalnie dla nich wykonał Zespół Muzyki Dawnej im. Gaspare Castiglione pod batutą pani Agnieszki Kostow.

W drugim dniu pobytu delegacja węgierska odwiedziła naszą "jedynekę" i gimnazjum. Uczniowie stanęli na wysokości zadania serdecznie witając gości w języku węgierskim. Nie zapomnieli również o wręczeniu drobnych upominków.

Dużym zainteresowaniem wśród Węgrów cieszyła się powstająca hala sportowa oraz odnowiona "stara" sala gimnastyczna. Odbyło się również krótkie spotkanie z dyrekcją naszego Zespołu Szkół i pracownikami szkoły.

Odwiedziliśmy również Muzeum Babiogórskiego Parku Narodowego w Zawoi. Dyrektor BgPN pani Małgorzata Karaś przybliżyła naszym gościom historię parku oraz jego specyfikę. Resztę dnia węgierscy goście spędzili na zwiedzaniu naszego miasta.

W trzecim dniu wizyty delegacja węgierska odwiedziła suskie szkoły średnie spotykając się z ich dyrekcją, a mianowicie: Zespół Szkół im. W. Witosa, Zespół Szkół im. W. Goetla i Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Duże wrażenie na naszych węgierskich gościach wzbudził jeden z najcenniejszych zabytków naszego miasta - Stary Kościół.

Podczas licznych rozmów ze mną i dyrektorami poszczególnych szkół,

dużo uwagi poświęciliśmy sprawie wymiany młodzieży w ramach współpracy zaprzyjaźnionych miast - Suchej Beskidzkiej i Jászberény. Rozmawialiśmy o jej szczegółach, zarówno w okresie nauki szkolnej jak i wypoczynku w czasie ferii i wakacji. Postanowiliśmy w tym zakresie zacieśnić współpracę i w późniejszym czasie przedstawić konkretne rozwiązania.

Zapoczątkowana przyjaźń z Węgrami, udokumentowana podpisaniem partnerskiej umowy podczas pobytu naszej delegacji w maju br. na Węgrzech, przyczyni się do lepszego wzajemnego poznania obu krajów, ich historii i teraźniejszości. Myślę, że przyniesie ona pozytywne efekty już w najbliższym czasie.

**PIOTR KUBIENIEC**

Dyrektor Zespołu Szkół  
Szkoła Podstawowa Nr 1  
i Gimnazjum w Suchej Beskidzkiej



## DZIEŃ OTWARTY W JEDYNCE

**Historia szkolnictwa w Suchej sięga już 1624 roku, kiedy to księża Kanonicy Regularni Laterańscy, rozpoczęli edukację młodzieży parafialnej.**

W 1774 ROKU szkolnictwo na terenie Galicji zostało podporządkowane państwu. Wprowadzono wówczas powszechny obowiązek szkolny dla dzieci wieku 5-7 lat. W Suchej działała szkoła elementarna niższego stopnia, tzw. trywialna. Od 8 maja 1843 roku mieściła się w karczmie „Rzym” oraz w prywatnym domu pana Józefa Banasia, który postanowił zamknąć ją na okres dwóch miesięcy, gdy gmina nie płaciła za czynsz. W roku 1869 z inicjatywy hr. Branickich myślano o rozpoczęciu budowy szkoły, brakowało jednak parceli i pieniędzy na materiały. Zbierano składki, a hrabia przekazał na ten

cel parcelę oraz drewno. 1 września 1870 roku Dwór suski odstąpił gmach skarbowy nr 63 na szkołę i mieszkanie nauczycielskie, hrabiostwo podarowało parcelę i w dniu 15 sierpnia 1889 roku poświęcono szkołę. Była za ciasna więc z czasem doczekała budowy nowej „Tysiąclatki” przy obecnej ul. płk.T Semika. Oddana została do użytku 5 listopada 1966 roku w „49 rocznicę Wielkiej Rewolucji i z tej okazji rozpoczęto naukę. Zadbano o nadanie imienia patrona, którym wybrano Aleksandra Zawadzkiego „który walczył o budowę socjalizmu w Polsce Ludowej”.



Następne lata to czas prób pozbycia się niezręcznego patrona. W roku 1999 rozpoczął się dla szkoły nowy okres pracy jako SP 1 i GP., by w roku 2002 na mocy uchwały władz miasta utworzyć Zespół Szkół SP1 i GP. Adaptacje, modernizacje, dobudowa to zasługa obecnego Burmistrza i władz miasta, a także Dyrektor mgr Elżbiety Matejko i mgr Piotra Kubieńca. W listopadzie bieżącego roku władze zamierzają oddać do użytku nowoczesną halę sportową, której tutaj brakowało.

Nowy dyrektor szkoły mgr Piotr Kubieniec zastąpił w roku szkolnym 2003/04 zastępcą dla suskiej oświaty mgr Elżbietę Matejko. Ambitny z szerego otwartymi planami podjął nową, kolejną inicjatywę poszukiwania sponsorów i nowych form pracy. W dniu 19 czerwca 2004 roku zorganizował w tutejszym Zespole „Dzień otwarty szkoły”. Współ z gronem pedagogicznym i młodzieżą gościł władze miejskie w osobie Burmistrza Stanisława Lichosyta i radnych a także ks. Proboszcza Stanisława Bogacza z wikariuszami.

Licznie dopisali zaproszeni goście. W roli opiekunów szkoły: Dyrektor Banku BGŻ S.A. pan Przemysław Pawlik i Dyrektor ds. Bankowości pani Ewa Kamińska, zgromadzili się przedstawiciele nauczycielstwa suskiego, pracownicy Urzędu Miejskiego, przedstawiciel firmy Ubezpieczeniowej „Bimago” w osobie pani Małgorzaty Biernat, a także państwo Matejko a przede wszystkim suska młodzież i rodzice - (był też obecny piszący te słowa). Czas umilały występy dzieci z klas 1-3, 4-6, i GP, a potem grill, góralska muzyka, zwiedzanie szkoły, wystawy osiągnięć sportowych, wystawy „Galerii Sukcesu” zorganizowanej przez panie bibliotekarki, zwiedzanie sal lekcyjnych, klasopracowni oraz oglądanie plansz z fotografiami uczniów szkoły „jak to drzewiej w szkole bywało”, gabloty z tabliczką do pisania, szkolny mundurek, dokumenty, podręczniki i stare świadectwa „cenzurki” tarcze, stary tornister i bucik, przybory szkolne to sukces bibliotekoznawcy szkolnego. Było to wydarzenie po raz pierwszy zorganizowane w tej szkole, a są planowane kolejne. Puchary dyplomy, stare szkolne kroniki, czegoż tu nie było? Przeglądali je z leżką w oku starsi i z zaciekawieniem młodszy. A wokół zainteresowanych krążył zamyślony, a także nieco speszony dyrektor. Była obecna również pani dyrektor Elżbieta Matejko, która zostawiła serce w tej



szkole, a także innych pań emerytek nauczycielskich nie zabrakło.

Rozmowy, poczęstunek, wspomnienia i nowe plany na przyszłość to było to za czym w moim odczuciu tęsknili obecni goście i miejscowi. Życie płynie a szkoła trwa, dlatego szczególne podziękowania należą się Władzom, Gościom, Kierownictwu, Nauczycielom a nade wszystko tym beztroskim bawiącym się malutkim, którzy tak pięknie występowali.

Tego chyba nam potrzeba było. Chwile te były piękne i wzruszające. Zapromowano więc Suchą, suską oświatę, działania władz, pozyskano sponsorów, dano przykład jak dzisiaj edukacją należy kierować. Zawsze ostrożna i krytyczna pani kierownik Referatu Edukacji i Spraw Społecznych pani Maria Mazur z uwagą oglądała i przychylnym okiem oceniała tę piękną wzruszającą i cenną imprezę. Impreza teraz będzie cykliczna. Chwała sponsorom co dopisali, bo nie tylko groz się liczy, ale serce wielce jest ważna a i obecność czyni wiele przyjemności.

W następnych artykułach poruszę sylwetki tej szkoły z dawnych lat.

J.H.H.



## ŚWIĘTO RODZICÓW

**Dnia 28 maja 2004 r. nauczycielki z Zespołu Szkół SP Nr 1 w Suchej Beskidzkiej – klas III – zorganizowały w Domu Katolickim imprezę środowiskową z okazji Dnia Rodzica.**

OSOBAMI tymi były: mgr Dorota Bogacka, mgr Agata Hajdyła, mgr Jolanta Kołodziejczyk. Na tę uroczystość licznie przybyli Rodzice. Gości powitał Z-ca Dyrektora p. mgr Marek Kołacz. Złożył serdeczne życzenia wszystkim zebranym oraz życzył „...radości, zadowolenia i pociechy z dzieci...”. Mali artyści pięknie recytowali wiersze oraz śpiewali piosenki. Szczególnie Rodziców wzruszyły słowa piosenki:

*To Ty Mamo, moja żywa kołysko,  
Byłaś bliżej niż blisko,  
Gdy serdeczne stukanie,  
Twoje ciche śpiewanie,*

*Było pierwszym kochaniem.  
To Ty Mamo, świat jak okno  
otwarłaś,  
Łzy mi pierwsze wytarłaś,  
Gdy krzyczałam, że żyję,  
Że mam serce, że płacę,  
Że Cię mogę zobaczyć...*

Troje dzieci pięknie wyrecytowało wiersze Jana Brzechwy pt. „Na straganie”, „Samochwała” oraz “Pomidor”. Dziewczynki z poszczególnych III klas zagrały także na organach trzy melodie dla swoich Mam i Tatów, każdy recytowany przez dzieci wiersz i śpiewaną przez nie piosenkę.

Rodzice nagradzali swoje pociechy gromkimi brawami. Imprezę również uświetnił występ zespołu – dziewczynki zatańczyły dwa układy taneczne.

Na zakończenie akademii wszystkie dzieci z klas III wyrecytowały wspólnie życzenia dla zgromadzonych gości:

***Kochani rodzice – nie wypowiemy tego, co czujemy, w żadnym wierszu, czy piosence. Więc Wam po prostu tylko na szyję zarzucimy ręce. I powiemy, że Ciebie Mamo, że Ciebie Tato. Kochamy najczulej, najmocniej, najgoręcej!***

Po powyższych słowach dzieci podchodziły do swoich Rodziców i wręczały im własnoręcznie wykonane obrazki. Wszystkie Mamy i Tatusiowie byli bardzo dumni, ze swoich pociech.

DOROTA BOGACKA

## „WITOS” POD PATRONATEM AKADEMII

**W dniu 2 czerwca 2004 r. Akademia Ekonomiczna w Krakowie objęła Patronat nad Zespołem Szkół im. W. Witosa w Suchej Beskidzkiej.**

POD POROZUMIENIEM podpisali się: Dyrektor ZS Adam Bałos i Prorektor ds. studenckich i kształcenia AE prof. dr hab. Andrzej Szromnik.

Obszar planowanej współpracy jest niezwykle szeroki i zróżnicowany. Akademia proponuje organizację wykładów dla zainteresowanych uczniów na terenie szkoły oraz udział nauczycieli i uczniów w wykładach i seminariach na Uczelni.

Ponadto przedstawiciele Uczelni będą brali udział w konferencjach naukowych organizowanych przez suską szkołę. Akademia umożliwi tak-

że uczniom branie udziału w zajęciach z podstaw ekonomii i zarządzania.

Porozumienie obejmuje współpracę pracowników Uczelni i ZS w zakresie wprowadzania programów nauczania dodatkowych zakresów przedmiotów niezbędnych w trakcie studiów ekonomicznych. ZS zobowiązał się do przyjmowania studentów Studium Pedagogiki i Psychologii na praktyki pedagogiczne oraz umożliwił przeprowadzanie akcji promocyjnych Uczelni na swoim terenie.

W ramach współpracy Akademia w miarę swoich możliwości będzie prze-

kazywać ZS uzgodnioną ilość swoich wydawnictw oraz udostępni uczniom i nauczycielom swoje obiekty sportowe i Bibliotekę Główną.

ZS im. W. Witosa to jedyna placówka oświaty w powiecie suskim nad którą patronat objęła wyższa uczelnia. Inicjatorami współpracy byli absolwenci AE – Dyrektor ZS Adam Bałos i były nauczyciel w ZS p. Józef Bałos, który przez pewien okres pracował jako asystent na Uczelni na Katedrze prof. dr hab. Andrzeja Szromnika. Ich dobry kontakt z AE ułatwił nawiązanie współpracy.

Podpisane porozumienie to pierwszy krok, który uczynił ZS im. W. Witosa w kierunku utworzenia w Suchej Beskidzkiej filii Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Na kolejne nie trzeba będzie długo czekać.

EWA POCHOPIEŃ-SARNA

## CERTYFIKAT DLA „WITOSA”

**W dniu 25 czerwca 2004 r. Dyrekcja ZS im. W. Witosa w Suchej Beskidzkiej otrzymała informację, że szkoła otrzymała certyfikat Europejski Standard Jakości.**

POD DOKUMENTEM podpisali się Prezes Zarządu Izby Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej i Naukowej Janusz Gołygowski i Dyrektor Instytutu Doskonalenia Nauczycieli i Menedżerów Oświaty BROst Beata Ostrowska.

Certyfikat jest potwierdzeniem wysokiego poziomu jakości usług edukacyjnych oferowanych na europejskim poziomie. Kapituła Programu Europejski Standard Jakości przyznając certyfikat szkole brała pod uwagę m.in. poziom nauczania, wychowania i opieki oraz ich efekty, a także wyniki uczniów w olimpiadach i konkursach. Ważna była również współpraca szkoły z zagranicą, jakość zarządzania i kierowania szkołą

oraz funkcjonowanie rad: pedagogicznej i szkoły. Starania ZS. Im. W. Witosa o uzyskanie certyfikatu trwały jeden rok. Szkoła musiała spełnić liczne warunki. Jednym z nich było wprowadzenie systemu motywującego nauczycieli, który polega na zróżnicowaniu wysokości przynawanego dodatku motywacyjnego uzależnionego od jakości pracy nauczyciela. Głównym koordynatorem działań w zakresie uzyskania certyfikatu była pani Urszula Wójcik.

ZS im. W. Witosa to pierwsza w powiecie suskim szkoła ponadgimnazjalna, która może poszczycić się certyfikatem ESJ.

EWA POCHOPIEŃ-SARNA

### GABINET DERMATOLOGICZNY

34-200 Sucha Beskidzka  
ul. Mickiewicza 1

**Rita Kaczorowska**  
specjalista dermatolog

- Dermatologia dziecięca
- Ciężkie postacie trądzika
- Leczenie chorób skóry dorosłych
- Ocena znamion barwnikowych dzieci i dorosłych – profilaktyka czerniaka (dermakoskopia)

**Czynne:**

Sobota 10 – 12

**Rejestracja i informacje:**

0607 985 297

12 (653 25 19)

### OGŁOSZENIE

Wynajmę mieszkanie w centrum Makowa Podhalańskiego (dom) w zamian za opiekę.  
Od zaraz!

Jadwiga Świątko  
Tel. kom. 0602 705 247

### OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Suchej Beskidzkiej poszukuje **nauczyciela języka angielskiego.**

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe pedagogiczne, mgr filologii angielskiej, 3-letni staż pracy.

Podania należy składać do 20.07.2004 r. w Sekretariacie Szkoły ul. płk. T. Semika nr 1”

# CERTYFIKATY DLA SUSKIEGO ZOZ-U

**W dniu 21 maja na sali rycerskiej zamku suskiego Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suchej Beskidzkiej Marek Haber odebrał Certyfikat Akredytacyjny oraz Certyfikat ISO 9001 i 140001 dla ZOZ - u w skład którego wchodzi: Szpital Rejonowy im. J. Gawlika w Suchej Beskidzkiej, Szpital im. ks. S. Czartoryskiego w Makowie Podhalańskim, Szpital w Jordanowie oraz Przychodnie Specjalistyczne i Dział Pomocy Doraźnej.**

CERTYFIKATY wręczali p. Wanda Lizak z firmy DET NORSKE VERITAS i p. Michał Bedlicki z Centrum Monitorowania Jakości. Uroczystość miała charakter symboliczny, gdyż zostały one przyznane Zespołowi kilka miesięcy temu. W październiku 2003 r. firma DET NORSKE VERITAS przyznała suskiemu ZOZ-owi dwa certyfikaty: *za opracowanie i wdrożenie polityki jakości zgodnej z międzynarodową normą - Certyfikat ISO 9001*. Wprowadzenie tego systemu zwiększyło zakres i dostępność świadczeń diagnostycznych i medycznych oraz poprawiło standard oferowanych usług. Nastąpiła również poprawa warunków socjalno - bytowych pacjentów oraz bezpieczeństwa ich i pracowników. Drugi przyznany certyfikat to ISO 14001 za system zarządzania środowiskowego. Dzięki podjętym działaniom suski ZOZ zmniejszył negatywny wpływ na środowisko m.in.: poprzez minimalizację wykorzystywania środków wykonanych ze substancji szkodliwych dla środowiska oraz kontrolę ich utylizacji, a także preferowanie wykonawców, dostawców i firm, którzy działają zgodnie z wymogami ochrony środowiska.

W listopadzie ubiegłego roku w suskim ZOZ-ie odbyła się wizytacja Centrum Monitorowania Jakości. Komisja oceniała jakość usług świadczonych przez ZOZ na rzecz pacjentów i stwierdziła, że spełnia odpowiednie standardy dające prawo do dalszego posługiwania się tytułem szpitala akredytowanego. Certyfikat został przyznany na okres od 23.11.2003 r. do 22.11.2006 r.

*Przyznane Certyfikaty świadczą o tym, że staramy się aby placówka działała prawidłowo i spełnia określone w przepisach normy – mówi Dyrektor ZOZ Marek Haber – Z kolei pacjenci mają pewność, że są bezpiecznie dia-*

*gnozowani i leczeni. W województwie małopolskim niewiele ZOZ-ów może poszczycić się takimi wyróżnieniami. Najbliższa taka placówka to szpital Bonifratów w Krakowie.*

Wręczenie Certyfikatów nie zakończyło starań Dyrekcji o poprawę jakości świadczonych usług. Od listopada 2003 r. do maja 2004 r. trwała rozbudowa i modernizacja bloku operacyjnego Szpitala Rejonowego w Suchej Beskidzkiej. *Prace te były związane z koniecznością spełnienia wymagań sanitarno-epidemiologicznych, jakie obowiązują szpitale – mówi p. Marek Haber. Blok operacyjny jest jedną z najważniejszych części szpitala, bo tu trafiają pacjenci z różnych oddziałów i tu pracuje personel z wielu oddziałów. Spełnienie wysokich norm sanitarnych w tym miejscu ma szczególne znaczenie. Prace remontowe i modernizacyjne polegały na całkowitej przebudowie wnętrza bloku operacyjnego. Ilość sal operacyjnych nie uległa zmianie. Zmodernizowane sale nie mają okien. Ściany sal wyłożone są płytami z tworzywa mineralnego typu "korian", a podłogi wykładziną tarket w sposób bezspoinowy. Ułatwia to dezynfekcję pomieszczeń. W salach zostały założone nowe lampy operacyjne oraz automatycznie otwierane drzwi. Przeprowadzono także modernizację zaplecza technicznego bloku, co umożliwiło klimatyzowanie pomieszczeń oraz wyjaławianie powietrza bloku operacyjnego. Dzięki wybudowaniu zewnętrznego korytarza zostały rozdzielone od siebie tzw. brudne i czyste drogi. Koszty remontu i modernizacji wyniosły ok. 4 mln zł. Pieniądze pochodziły z wygranej sprawy jaką suski szpital wytoczył Skarbowi Państwa z tytułu nieuregulowanych zobowiązań jednostki budżetowej.*

**EWA POCHOPIEŃ-SARNA**



mal. Roman Wróbel

## WIOSNA

Pod gołymi drzewami  
Otulone promieniami  
Ptaki wiosny wypatrują  
Miłosne gody szykują

Gdybym ptakiem była  
Gniazdo teraz bym mościła  
Spoglądam na nie zazdrośnie  
A w sercu tęsknota rośnie.

Nie dla mnie ta wiosna  
I aria skowronka miłosna  
Ja piórka mam podcięte  
A gniazda wszystkie zajęte.

Czy zapach lata poczuję  
Czy skrzydełka rozprostuję  
Czy znajdę miejsce na gniazdo  
Odpowiedz mi na to gwiazdo.

Ty lepiej widzisz z góry  
ja tylko szare chmury  
dokąd ma droga prowadzić  
zapytać przecież nie zawadzi.

*Maria Lewek*

Tyle czasu już minęło  
Ja nie mogę wrócić  
Choć nieraz jest ochota  
Wszystko to porzucić.

Zapach domu chcę poczuć  
Wziąć kota na kolana  
Pogadać tak o wszystkim  
O tym śnię do rana

Zapomniałam zapach siana  
I jak pachną jabłonie  
Jak zboże łagodnie faluje  
I w lasku słońca tonie.

Ktoś powie i po co ci to?  
I pewnie ma rację  
Ja jednak będę czekać  
Na wyżnione wakacje.

*Maria Lewek*

# PIENIĄDZE Z UNII DLA SUSKIEGO PUP

**Z dniem 1 czerwca 2004 r. Powiatowy Urząd Pracy w Su-  
chej Beskidzkiej rozpoczął realizację dwóch autorskich  
projektów: "Absolwent w Małym, Średnim Przedsiębior-  
stwie" i "Powrót na rynek pracy".**

PIERWSZY z nich realizowany jest w ramach projektu wojewódzkiego "Szybszy i pewniejszy start". Program adresowany jest do bezrobotnych, tegorocznych absolwentów do 25 lat. Jego podstawowym celem jest zwiększenie szans na uzyskanie pierwszego zawodowego doświadczenia. Suski PUP planuje objęcie aktywizacją zawodową 125 absolwentów, w tym stażami absolwentkami 75 osób, poradnictwem grupowym i klubem pracy – 24 oraz szkoleniem zawodowym – 13.

Drugi projekt to "Powrót na rynek pracy" realizowany w ramach projektu wojewódzkiego "Powrót do pracy". Program zostaną objęte osoby długotrwale bezrobotne zarejestrowane w suskim PUP przez okres od 12 do 24 miesięcy. Głównym celem tego projektu jest

ograniczenie zjawiska długotrwałego bezrobocia oraz podnoszenie kwalifikacji. W jego ramach z poradnictwa grupowego i klubu pracy skorzysta 20 osób, z szkoleń zawodowych – 15, a z przygotowania zawodowego w miejscu pracy 45 osób.

*Realizacja projektów to nie tylko szansa dla osób bezrobotnych, ale również dla zakładów pracy. Pracodawcy tworzący nowe miejsca pracy mogą liczyć na pomoc ze strony suskiego PUP, w formie przyuczenia bezrobotnych na konkretne stanowisko pracy – mówi Kierownik Działu Pośrednictwa, Instrumentów i Rynku Pracy p. Zenon Przysiężniak – Preferowane będą te ofert stażu i przygotowania zawodowego w miejscu pracy, po których pracodawcy zatrudnią bezrobotnego na*

umowę o pracę na czas nieokreślony lub na czas określony jednak nie krócej niż na siedem miesięcy.

Oba projekty współfinansowane są w 75% z Europejskiego Funduszu Społecznego (odpowiednio działanie 1.2 i 1.3) w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004-2006, pozostałe środki pochodzą z Krajowego Funduszu Pracy.

Planowane wydatki na realizację projektu "Absolwent w MŚP" to kwota 388.00 zł, a na "Powrót na rynek pracy" – 237.000 zł. Obecnie suski PUP na swoim koncie ma część przyznanych środków, reszta będzie wpływać zgodnie z harmonogramem.

Realizacja projektów zakończy się w dniu 31 maja 2005 r. Wtedy też przedstawiciele Komisji Europejskiej i polskich instytucji (m.in. NIK) przeprowadzą kontrolę wykorzystania środków z EFS przez suski PUP oraz sprawdzą efekty podjętych działań. Jeśli okaże się, że realizacja projektów przebiega zgodnie z planem PUP i przyniosła ona efekty w postaci zdobycia zatrudnienia przez osoby bezrobotne objęte programami, Urząd w Suchej może liczyć na dalszą pomoc finansową z Europejskiego Funduszu Społecznego.

EWA POCHOPIEŃ-SARNA

## MNIEJ BEZROBOTNYCH

**Na dzień 31 maja 2004 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Suchej Beskidzkiej zarejestrowanych było 4847 bezrobotnych, czyli o 79 mniej niż na koniec 2003 r.**

W CIĄGU pięciu miesięcy tego roku, w PUP zarejestrowało się 1682 bezrobotnych, a wyrejestrowało 1761. Wśród bezrobotnych większość, bo 2468 (50,9%) to kobiety. Aż 73% bezrobotnych czyli 3543 osób to osoby mieszkające na wsi.

Biorąc pod uwagę procentowy udział zarejestrowanych bezrobotnych w poszczególnych gminach w stosunku do liczby wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych w powiecie, na dzień 31 maja br., najmniej bezrobotnych pochodziło z gminy Bystra – Sidzina (235, czyli 4,8%) oraz miasta Jordanów (252 czyli 5,1%). Najwięcej bezrobotnych było z gmin: Maków Podhalański (1007, czyli 20,7%) i Stryszawa (729, czyli 15%). Bezrobotnych mieszkańców Suchej Beskidzkiej było 685 (14,1%).

Pod względem wykształcenia procentowy liczbą bezrobotnych w powiecie z wykształceniem wyższym wyniosła 101 osób (2,1%), z policealnym i średnim zawodowym – 988 (20,4%), z średnim ogólnokształcącym – 320 (6,6%). Tradycyjnie już, największą liczbę bezrobotnych stanowiły osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym- 2041 (42,1%) oraz gimnazjalnym i poniżej - 1397) 28,8%. Pod względem wieku bezrobotnych w grupie wiekowej do 24 lat było 1507 (31,1%), w wieku od 25 do 34 lat – 1425 (29,4%); w wieku od 34 i wzwyż – 1915 (39,5 %).

W ciągu pięciu miesięcy 2004 r. w PUP w Suchej Beskidzkiej zarejestrowało się 251 absolwentów.

Niepokojący jest fakt, że ponad połowa bezrobotnych – 2591 osób (50,1%)

pozostawała bez pracy dłużej niż rok.

Do dnia 31 maja 2004 r. do suskiego PUP wpłynęły 732 ofert pracy. Przeciętnie na 36 bezrobotnych przypadła jedna oferta pracy. Pracodawcy najczęściej poszukiwali sprzedawców, kucharzy, kelnerów, stolarzy, pracowników biurowych i pracowników z branży budowlanej oraz robotników pomocniczych.

W 2004 r. PUP w Suchej Beskidzkiej na aktywne formy zmniejszania skutków bezrobocia uzyskał z Funduszu Pracy 1.435.900 zł, tj. tylko 64,2 wykonania 2003 r. Kierownictwo PUP przy wsparciu Starosty Suskiego podjęło starania o dodatkowe środki na aktywizację. Działania zakończyły się pozytywnie i suski Urząd otrzymał 121.700 zł w ramach uczestnictwa w programie wojewódzkim „Drogowiec” oraz 103.500 zł z rezerwy Ministerstwa Gospodarki i Pracy. W ramach środków z Funduszu Pracy aktywizacją zawodową zostanie objęte w 2004 r. 860 bezrobotnych.

EWA POCHOPIEŃ-SARNA

# DAWNYCH WSPOMNIENIŃ CZAR

**Z**awsze najchętniej wspominamy okres naszego dzieciństwa, a zwłaszcza czas, w którym mieliśmy okazję uczęszczać do przedszkola. Tę fotografię możemy Państwu zaprezentować dzięki uprzejmości pana Mariana Karasia. Wykonana została ona przed budynkiem starej ochronki w 1938 roku i ma charakter dokumentarny, ponieważ dzięki niej można nie tylko uwierzyć w cudowny czar dzieciństwa, ale również podziwiać wspaniale wykonane stroje dzieci, które jak wspomina p. Marian Karaś przygotowywały się wówczas do inscenizacji Jasełek.

OPRAC. ANNA WYWIJAS



## ROLA WODNYCH RODNIKÓW W PATOLOGII CZŁOWIEKA

**Wolne rodniki to atomy, cząsteczki, lub ich części zdolne do samodzielnego istnienia, posiadające jeden lub więcej atomów niesparowanych (tj. brakuje im elektronu).**

DZIĘKI tej właściwości wolne rodniki są bardzo aktywne. Dążą one za wszelką cenę aby uzupełnić brakujący elektron, przejmując go z cząsteczek innych związków, znajdujących się w organizmie człowieka. Obecność niesparowanego elektronu nadaje wolnym rodnikom ogromną reaktywność.

Do reakcji wolnorodnikowych należą kraking, chlorowanie, uwodornienie, reakcje fotochemiczne. Obecność wol-

nych rodników stwierdzono m.in. podczas naświetlania próbek nadfioletem, promieniowaniem jonizującym, albo podczas oddziaływania ultradźwiękami.

Przemiana materii organizmów tlenozależnych, a więc także człowieka, jest źródłem wolnych rodników, pochodnych cząsteczkowego O<sub>2</sub>. Tworzą one swoistą grupę rodników określoną mianem reaktywnych form tlenowych.

Wolne rodniki powstają w organi-

zmie w wyniku reakcji metabolicznych, a zwłaszcza w procesie spalania tłuszczów nasyconych. Mogą one również pochodzić z zewnątrz, ze skażonego środowiska – powietrza, gleby, dymu papierosów, występują w zjonizowanym powietrzu, w wysoko przetworzonej żywności itp.

Tworzą się w wielu produktach spożywczych, zawierających tłuszcze, takich jak wyroby cukiernicze o długich terminach przydatności do spożycia (chipsy, frytki, krakersy, ciastka, sosy sałatkowe), a także w produktach mięsnych i roślinnych.

Dotyczy to szczególnie tłuszczów zawierających wielonasycone kwasy tłuszczowe, typu Omega 6, które bardzo łatwo ulegają utlenieniu.

MAŁGORZATA JĘDRZEJEWSKA

# BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W SUCHEJ BESKIDZKIEJ

## h i s t o r i a i d z i e ń d z i s i e j s z y

**Z moich doświadczeń zawodowych wynika, że w ostatnich latach rośnie zainteresowanie społeczeństwa dziejami placówek oświatowych, istniejących w Suchej Beskidzkiej. Materiałów na ten temat szukają najczęściej osoby piszące prace licencjackie i magisterskie.**

### Z przeszłości biblioteki

Biblioteka Pedagogiczna w Suchej Beskidzkiej istnieje od 1956 roku i wkrótce będzie obchodzić jubileusz 50-lecia swego istnienia. Powstała jako Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa z inicjatywy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie i miejscowych władz oświatowych. Załączek księgozbioru stanowiło 160 książek z różnych dziedzin wiedzy, związanych z nauczaniem poszczególnych przedmiotów. Pierwszą książką zapisaną w najstarszej księdze inwentarzowej była „Algebra elementarna” B. Bieleckiego. Książka nadal jest w posiadaniu biblioteki i wciąż jest wypożyczana przez czytelników.

W pierwszych latach swego istnienia biblioteka borykała się z trudnościami lokalowymi i kadrowymi. Księgozbiór, liczący 1.660 książek, mieścił się na 4-ech regałach w małym przejściowym pokoju (11 m.) w starym budynku Szkoły Podstawowej nr 1. Często zmieniali się nauczyciele opiekujący się skromnymi zbiorami. Byli to: Antonina Różycka w 1956 r., Stanisława Niemczyk w 1958 r., Genowefa Łoś w 1959 r.

Sytuacja uległa zdecydowanej poprawie w 1960 roku, gdy kierownikiem biblioteki została Danuta Misiewicz. Sprawowała tę funkcję nieprzerwanie przez 27 lat, do odejścia na emeryturę w 1987 roku. Starsi nauczyciele wciąż ciepło wspominają konferencje rejonowe, na które pani Danuta Misiewicz przywoziła plecak pełen książek. Zapoznawała uczestników konferencji z nowościami wydawniczymi i na miejscu wypożyczała je zainteresowanym. W ten sposób cenne i aktualne tytuły trafiały do nauczycieli z odległych wsi i przysiółków. Będąc kierownikiem, a potem dyrektorem biblioteki, wniosła ogromny wkład w jej rozwój. Dwukrotnie „przeprowadziła” rozrastającą się bibliotekę do nowych lokali – w 1966 r. do nowo wybudowanej Szkoły Podstawowej nr 1, a w 1976 roku do budynku dawnego Magistratu suskiego. Zgromadziła bogaty księgozbiór, który w 1987 r. liczył już 38.298 książek, a prowadzona przez nią placówka zyskała wielką popularność w środowisku oświatowym miasta i powiatu. Do dziś pani Danusia jest dobrym duchem biblioteki. Troszczy się o nią i systematycznie „sprawdza” jak się jej wiedzie.

W 1975 roku – po podziale administracyjnym kraju na 49 województw – Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa w Suchej Beskidzkiej została Filią Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Bielsku-Białej, jedną z siedmiu działających na terenie województwa. Nastąpił rozkwit biblioteki. Systematycznie przybywało czytelników, książek, czasopism.

W 1988 roku kierownictwo biblioteki objęła Małgorzata Kurek, pełniąca tę funkcję do chwili obecnej. Lata 90-te oznaczały kryzys polityczny i ekonomiczny kraju, słabą kondycję finansową oświaty, co szczególnie dotkliwie odbijało się na zaopatrzeniu biblioteki w nowości wydawnicze. W krytycznych latach z pomocą przyszli zawsze niezawodni czytelnicy, których hojność sprawiła, że biblioteka mogła gromadzić zbiory na

przyzwoitym poziomie i intensywnie rozbudowywać warsztat informacyjny, zaspokajający potrzeby wszystkich grup użytkowników.

Rok 1999 przyniósł kolejne zmiany w podziale administracyjnym kraju i w wyniku reformy samorządowej organem prowadzącym dla biblioteki stał się Samorząd Województwa Małopolskiego. Decyzją Zarządu Województwa bibliotekę przekształcono w 2000 roku w jedną z 11-stu Filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie.

Ważną datą w historii biblioteki był luty 2004 roku. Wtedy to pożegnała gościnne progi budynku należącego do Urzędu Miejskiego przy ul. Piłsudskiego 23 i przeprowadziła się do nowej siedziby przy ul. Mickiewicza 23 A. Ta zmiana oznacza lepszą lokalizację (bliskość szkół, urzędów, dworca autobusowego) i większy, przestronny lokal, stwarzający możliwość komputeryzacji biblioteki i utworzenia czytelni, wyposażonej w kilka stanowisk komputerowych ze stałym dostępem do Internetu.

### Czytelniccy

Placówka jest otwarta na wszystkie potrzeby czytelników, których liczba w ostatnich latach ogromnie wzrosła, gdyż reforma systemu edukacji i integracja z Unią Europejską spowodowały wzrost zainteresowania społeczeństwa podnoszeniem kwalifikacji oraz stałym doskonaleniem wiedzy i umiejętności. Dlatego, choć biblioteka jest nierozzerwalnie związana z procesem kształcenia i doksztalcania nauczycieli oraz innych pracowników oświaty, to służy także studentom wszystkich kierunków, osobom uczącym się i podnoszącym kwalifikacje oraz uczniom licznych szkół powiatu suskiego.

Ze sprawozdania za rok szkolny 2002/2003 wynika, że swoje zbiory biblioteka udostępniła w czytelni i wypożyczalni prawie czterem tysiącom użytkowników, którzy w tym czasie wypożyczyli około 26.400 książek, czasopism, zbiorów audiowizualnych.

### Zbiory

W doborze księgozbioru szczególny nacisk kładzie się na piśmiennictwo pedagogiczne, literaturę psychologiczną i nauki społeczne. Gromadzi się też wydawnictwa naukowe i popularnonaukowe ze wszystkich innych dziedzin wiedzy, zwłaszcza związanych z nauczaniem poszczególnych przedmiotów. W księgozbiorze znajduje się również literatura piękna – dzieła klasyków i lektury szkolne oraz pozycje z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Biblioteka oferuje też czytelnikom kasety wideo z filmami edukacyjnymi oraz 50 tytułów czasopism, głównie pedagogiczno-psychologicznych, metodycznych i bibliotekarskich.

Znaczący jest warsztat informacyjno-bibliograficzny biblioteki, dostosowany do potrzeb środowiska oświatowego

i uwzględniający aktualne zmiany oraz zadania związane z reformą oświaty. Składają się na niego:

- księgozbiór podręczny czytelnik,
- katalogi: alfabetyczny, rzeczowy, serii, nowości, kaset wideo, czasopism,
- kartoteki: zagadnieniowa, metodyczna, materiałów repertuarowych, regionalna, osobowa, recenzji książek i czasopism pedagogicznych.

Szczególnym zainteresowaniem czytelników cieszy się kartoteka zagadnieniowa. Stanowi ona bazę dla poszukujących materiałów do prac dyplomowych, magisterskich, referatów, konferencji i służy pomocą w rozwiązywaniu przez nauczycieli problemów w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

## Działalność

Biblioteka Pedagogiczna prowadzi przede wszystkim działalność usługową. Jest otwarta dla czytelników od poniedziałku do soboty. Odpowiadając na ich potrzeby, od marca wydłużono czas pracy wypożyczalni i czytelnik o jedną godzinę dziennie. Czytelnicy mogą przedłużać i zamawiać książki telefonicznie, rezerwować poszukiwane materiały.

Placówka zajmuje się też pracą dydaktyczną. Wychodząc naprzeciw potrzebom środowiska, pracownicy biblioteki prowadzą:

- zajęcia otwarte dla nauczycieli, rozpoczynających pracę w zawodzie,
- praktyki zawodowe dla studentów bibliotekoznawstwa,
- punkt konsultacyjny dla bibliotekarzy szkolnych,
- szkolenia dla pracowników bibliotek pedagogicznych,
- lekcje biblioteczne dla uczniów.

Obok działalności usługowej i dydaktycznej, biblioteka podejmuje też prace badawcze nad własnymi zbiorami, bada potrzeby czytelników i ich stopień zadowolenia ze świadczonych usług, współorganizuje konferencje dla nauczycieli-bibliotekarzy, włącza się w życie oświatowo-kulturalne miasta i powiatu.

Obecnie nasze plany i działania koncentrują się na stworzeniu w Bibliotece Pedagogicznej w Suchej Beskidzkiej multimedialnego i internetowego centrum informacji edukacyjnej.

### MAŁGORZATA KUREK

Kierownik Filii Pedagogicznej  
 Biblioteki Wojewódzkiej  
 w Suchej Beskidzkiej

# SUCHA BESKIDZKA I JEJ OKOLICE

## W RELACJACH PODRÓŻOPISARSKICH XIX WIEKU.

**Zbliżają się wakacje, szczególny moment intensywnego i aktywnego wypoczynku. Zapewne nasze miasteczko i jego okolice, podobnie, jak co roku, również i tego lata będzie przeżywać duży napływ rozmaitych turystów, urlopowiczów i wczasowiczów.**

CZYSTE powietrze, górskie źródła i potoki, walory krajoznawcze oraz atrakcje kulturowe to najczęściej wymieniane powody odwiedzin naszych terenów. Warto więc dołączyć do grona przyjezdnych osób i poraz kolejny zdobyć szczyt Babiej Góry, delektować się wspaniałą panoramą Beskidów, Tatr i Pienin lub w zadumie i refleksji wędrować kalwaryjskimi drózkami. Prawdziwych wrażeń i emocji nie zabraknie nawet dla najbardziej wytrawnych turystów i podróżników.

Niezwykle walory i urok Suchej Beskidzkiej oraz jej okolic zostały w szczególności zauważone i docenione w XIX wieku. Sprzyjała bowiem temu romantyczna maniera podróżowania i pielgrzymowania do miejsc nieznanymi lecz atrakcyjnymi turystycznie. Beskidy stały się wówczas celem wędrowek wielu podróżników, a ich przeżycia związane z odkrytymi terenami zostały zgodnie z obowiązującą modą utrwalone w piśmie. Dzisiaj właśnie dzięki tym relacjom i zapiskom możemy odtworzyć dawny pejzaż i topografię naszych okolic, poznać mentalność ówczesnych mieszkańców oraz wspólnie z ich autorami przeżyć zachwyty nad pięknem naszej ziemi. Niech więc te, zamieszczone poniżej, krótkie fragmenty owych opisów staną się dla nas nową zachętą do aktywnego wypoczynku w czasie tegorocznych wakacji.

\*\*\*

### **Ludwik Zejszner, *Podróże po Beskidach, czyli opisanie części Gór Karpackich zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu, [1848]*<sup>1</sup>**

[...] Kalwaria sławna jest z odpustów odbywających się w dniu 15 sierpnia, jako w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Panny, wtedy zbiera się do tego świętego miejsca do 20 000 ludzi. Kościół i obszerny klasztor w stylu rzymskiej architektury w XVII wieku przez Zebrzydowskiego zbudowane leżą bardzo malowniczo w pochyłości gór, za nimi las świerkowy z licznymi stacjami, które pielgrzymi odwiedzają. Miasteczko składa się prawie z samych karczem, jedna obok drugiej stojących, urządzonych do przyjmowania podróżnych.

Od Wadowic zmienia się fizjognomia kraju i ludzi tamże mieszkających; liczniejsze są odtąd miasteczka, a w nich i w parze idący dobry byt. Kwitnie w nich nieco przemysł, zewnętrznie świadczą o tym piękne, schludne domki, jak to w Andrychowie, Kętach i Białej.[...]

Widok na długie pasmo karpackie, począwszy od Wadowic daleko za Białą, jest prawie jednakowym: wysoki grzbiet prawie równy, a przerywany prawie co ćwierć mili, okrywają czarne lasy. W trzech miejscach na tej rozciągłości są znacznie większe wyłomy, a mianowicie przy wypływie Skawy pod Wadowicami, pod Andrychowem i przy wypływie Soły niedaleko Kęt. Pod Andrychowem, chociaż nie wypływa żadna rzeka, jest znaczne zagłębienie półkoliste, górami otoczone. Wśród tej jednostajności pasma jest to coś nadzwyczajnego: przyczyna pochodzi od zjawisk geologicznych, które się tutaj odbywały. Ten szczególny cyrk sprawiły skały wulkaniczne, które się pod Inwałdem i Andrychowem dobiły z głębi i zarazem wypchnęły biały wapień. Zjawisko to piękne wydaje się na szczycie pagórka Lanckorony przy Andrychowie, w opuszczonych łomach. [...]

Za Wadowicami na wschód pomiędzy górami a równinami nie masz tak wydatnego rozdziału. Równinę oddzielają mniejsze pagórki, Które Stanowią Podgórze Karpackie, ciągnące się od Wadowic aż po Tarnów, około 12 mil długo, a 3 – 4 mil szeroko. Są to same grzbiety z dolinami równoodległymi. Wyniesienia nie są wielkie, 200 do 300 stóp leżą wyżej od równiny, wzniesienie zaś nad poziom morza dochodzi do 900. Właściwie jest to pierwsze wzniesienie Karpat. [...]

Wyborny gościniec, trzy mile długi, prowadzi od Białej do Żywca. Na tej drodze w coraz zmieniających się postaciach przedstawia się Babia Góra i często są nader wspaniałe widoki. Przestrzeń ta kraju ma zupełnie górskie wejrzenie. Czarne lasy okrywają wyższe miejsca, długie wioski ciągną się nad małymi rzeczkami po dolinach rosną tylko ubogie owsy. Zbliżając się do Żywca kraj staje się równiejszym i rozleglejszym, a na nim panują piękne urodzaje. Samo miasto otacza wesoła roślinność: wysokie drzewa dzikie i owocowe upodobały sobie ten górski zakątek; zapewne na tą roślinność wpłynęły także wysokie grzbiety, zasłaniające kolistą dolinę żywiecką. [...]

Babiogórcy i okoliczni Górale uważają Żywiec za punkt środkowy ich gór. Pochodzi to zapewne od swego dawnego zwyczaju, kiedy familia Wieloplskich, całą góralszczyznę posiadając, tu swą główną stolicę założyła i tu żyła w swych obszernych zamkach, otoczonych pięknymi ogrodami. Zewnętrzność Żywca nader jest przyjemna: czyste domy mile witają podróżnego. Na czworograniastym obszernym rynku, gdzie sklepy dosyć zamożne i liczne znaki rzemieślników, odbywają się znaczne targi na zboże i wyroby góralskie; tu się także zbierają kosarze wychodzący na kośćbę do Polski. [...]

Postępując na południe ku źródłom Soły dolina z wolna staje się węższą. Przy wiosce Cięcinie dosyć jest szeroka i oko spoczywa na bujnych urodzajach, a milę dalej, w Kamieńcu, kraj zupełnie jest górzystym i nieurodzajnym. Na samej granicy węgierskiej leży wioska [Ujsoly], sławna ze swych źródeł słonej wody. [...]

Dolina Koszarawy prowadzi do stóp Babiej Góry. Od Żywca począwszy dolina ta ma przeszło milę szerokości, bujnymi urodzajami ukryta. Na tej przestrzeni ciągną się wioski Przyborów, Jelesnia, ale dalej zwęża się widocznie dolina i następna wioska, Krzyżowa, już zupełnie górskie ma wejrzenie; w ogóle mało tu jest pola, a na tych widać tylko liche owsy. [...]

Górale mieszkający na żyznej dolinie żywieckiej i w dolinach pod Babią Górą odróżniają się od innych żyjących na Beskidach silniejszą budowa ciała i pospolicie są krępi, czerstwego wejrzenia. Są to niezawodne dowody ich dobrego mienia, do czego głównie przyczynia się nieco urodzajniejsza ziemia, a potwierdzają schlujny ubiór i porządne domki. W miarę wznoszenia się dolin, większej nieurodzajności ziemi i zewnętrzność w całej postaci żywieckiego Górala traci swobodę. Ludzie ci, czynni wielce, zajmują się przemysłem, wyrabiają różne przedmioty ze swych prawie pierwotnych lasów, nadwiślańskie doliny zaopatrują gontami, grubo robionymi meblami, trudnią się tkaniną płótna, łowią kwiczoły, a wreszcie pewna część zajmuje się górnictwem i wytopianiem żelaza. [...]

Od Żywca prowadzą dwa bite gościńce: jeden przez górę Kocierz do Andrychowa, drugi do Suchej.

Droga prowadząca od Żywca do Andrychowa prawie przez milę jest dosyć równa, chociaż wznosi się ciągle nie-

znacznie, a w końcu prowadzi na wysoki grzbiet. Pochyłość jego południowa nazywa się Kocierz, północna Beskid. W miarę podwyższenia gubią się pola zasiewami okryte, a lasy zaczynają swe panowanie. Pozierając na kolistą dolinę żywiecką cudny widok czeka podróżnego: rozkoszne sioła nad strumieniami, podobne do srebrnej wstęgi, gubią się w dali, bujny las świerkowy okrywa jej wierzch 2247 stóp wysoki, a wśród niego jest dość wygodna karczma, mogąca przyjąć znaczną liczbę podróżnych nie mających zbyt wyszukanych wymagań. Bok północny, czyli Beskid, nieco wolniej podnosi się aniżeli południowy.

Również bity gościniec łączy Żywiec z Suchą, małym, pięknym miasteczkiem nad Skawą leżącym, wśród żyznych wzgórków na 936 stóp wysokości. Starożytny pałac Wieloplskich z obszernym ogrodem celną jest jego ozdobą. Domy – podobnie – jak w Żywcu – czyste i miłe dla oka, dobrze uprawna rola naokoło świadczy o pracowitości jego mieszkańców. Od kilkunastu lat założono przy suchej wielkie piece do wytapiania żelaza. Ruda w okolicach jest nadzwyczajnie obfita, ale w pokładach cienkich i nie bardzo wydajna, jednakże wyrabiają z niej żelazo, jedno z najlepszych.

Maków, milę od Suchej odległe miasteczko, leży w okolicy bardziej górzystej, 1023 stóp nad morzem. Otaczają je dosyć znaczne równiny, dobrze uprawiane. I tutaj z rud zaczynają ciągnąć użytek. [...]

\*\*\*

### **Józef Łepkowski, Notatki z podróży archeologicznej po Galicji. Obwód wadowicki, [1853]<sup>2</sup>**

#### **List II**

Wadowice, d[nia] 25 sierpnia 1853 r. [...]

Miasteczko Wadowice, stolica obwodu i siedziba władz cyrkularnych i załogi wojskowej, leży już w pięknej, już górskim charakterem nacechowanej okolicy nad rzeką Skawą. [...] Do r. 1819, kiedy tu z Myślenic urząd cyrkularny przeniesiono, Wadowice były małą, lichą miasteczką – dziś ludność i zamożność coraz bardziej się zwiększa.

Gdy lustracja z r. 1660, po wojnie szwedzkiej, podaje w mieście 75 lichych drewnianych domków, to obecnie w 411 domach murowanych zamieszkało do 4000 ludności, między którymi do 150 rzemieślników. Prócz tych w ostatnich latach wzniosły się większe budowle, jak koszar, gmach cyrkularny, magistrat, szpital wojskowy, magazyny, piekarnie, etc. Z instytucji i zakładów istnieje tutaj szkoła normalna o 4 klasach, licząca 350 – 400 uczniów, szkoła dziewcząt, pensja żeńska, fabryka papieru w wójtostwie Mikołaju, drukarnia i księgarnia J. Sabińskiego.

Dolina rzeki Skawy, po obu stronach urozmaicona amfiteatrem pagórków, a od południa zamknięta widokiem Babiej Góry, przedstawia miłą, malowniczą okolicę. Lasy pobliskie prawie wszystkie niegospodarstwem zniszczone. Klimat da się do podgórszych przyliczyć, charakteryzując się nagłymi zmianami – żniwa opóźniają się od nadwiślańskich okolic 0 8 – 14 dni, przeciętne żyzna a zaludnienie w proporcji do innych obwodów, a nawet w porównaniu z innymi krajami, ogromne, bo w okolicy np. Suchej do 10 000 ludności wypada na 1 milę. [...] Ludność nosi się jeszcze, obyczajem mieszkańców dolin, w długich kapotach i górnicych. [...]



Dzisiejszy budynek kościelny murowany, półkolisto w nawie głównej sklepiony, należy do pomników przeszłego wieku, prócz gotyckiej świątyni, sięgającym przynajmniej XV stulecia. Miały tu być pomniki kilku książąt zatorskich, oświęcimskich, wreszcie Komorowskich, lecz te bez śladu zniknęły – został tylko kamień nagrobny Andrzeja Łagewnickiego Grzymalczyka, znamienitego szablą i cnotą za obu Zygmunatów i Stefana Batorego, zmarłego tutejszym podstaroście zatorskim 1601 r. [...]

\*\*\*

**[List] VII**

Oświęcim, d[nia] 28 września 1853 r. [...]

[...] Nad Skawą i pomiędzy tą rzeką a Skawicą przychodzi: od XIII już stulecia jako gniazdo zbójców znany Berwałd, w Zebrzydowicach łowiecki zamek Zebrzydowskich, przez Kazimierza Wielkiego umocniona Lanckorona i mieszkalna jeszcze Sucha.

Zamek suski składa się z dwóch połaci, które wraz z murem szeroko rozwiedzionym stanowią czworoboczny podwórzec, ubrany w ganki, których sklepienia kamienne podpierają słupy. Na zewnątrz panuje basztami, a wewnątrz mieści teatr, kaplice i 110 pokoi, które niedawno ozdabiały wytworne płody XVII wieku gdańskich stolarni i tokarni. W komnatach starego rozkładu wisiały staroświeckie makaty, a wielkie okna przysłaniały ciężkie bogate firanki. Między portretami rodzinnymi, co całe zakrywały ściany jadalnej sali, był tu wizerunek Jabłonowskiego, który z synami Sobieskiego dzielił niewolę suską. [...]

Kilka wieków składało się na zestawienie tej, dziś jeszcze pięknej, budowli. Część zamku, gdzie są kuchnie, nosi cechy odległej przeszłości. Pawilony obok wieży zegarowej, w dzielnicy północno-wschodniej, innymi znów czasami budowane, wykazują się z epoki swego powstania godłem Topór, na rogu ganku umieszczonym. Główny, środkowy budynek herbem Piotra Komorowskiego wskazuje początek XVII wiek, odkryty na zachodniej stronie obok kaplicy napis: „Gregorius Kaczorowski r. 1580”, w XVI znów zwraca nas stulecie. Frontowy okalający mur przypada na XVIII wiek. Nad zamkiem panuje góra Jasień, a pod nim potok Stryszawka łączy się ze Skawą. Lubomirscy, Wielopolscy, a dziś Branicy i Potoccy bogacili te mury i nieraz przed napadem bronili. [...]

Jeśli ważne są śledzenia gruzów starych zamków i grodów, w których spełniła się historia [...], tedy i domy stare i godne uwagi, bo nam tych zabytków może mniej jeszcze zostało niż rodzin swojskim obyczajem żyjących.

W obwodzie zwiedzonym wymienić możemy cztery starej budowy i rozkładu dwory, jako w Jakubowicach nad Wisłą, w Rokowie i Gierałtowicach nad Skawą, wreszcie w Stryszowie pod górą lanckorońską – pierwszy murowany, reszta drewniane. Nie przemilczam tych miejsc, bo co żywo domy te rysować wypada, by choć kształty ich przekazać następnym.

Dwór rokowicki, modrzewiowy, co do stylu i układu do XVI wieku należący, stoi na gotyckich murowanych piwnicach, a podanie prawi powieści o zajazdach przedsejmikowych, które tutaj zgromadzały szlachtę od czasu złączenia księstw z Koroną. W piwnicach domu wsi Jakubowic znaleziono groby różnowierców. Dwór w Stryszowie, chociaż nieco przekształcony, odznacza się staroświecką strukturą

– osiadł na podmurowaniu, kręty krążganek obiegił na zewnątrz trzy ściany domu, dając miejsce gospodarzowi powitania gościa, z której by strony nadjechał. [...] Nad wszystko pięknym jest dawne mieszkanie księżnej Lubomirskiej – niby obronny domek w Gierałtowicach. Dworek to jodłowy z dwoma bocznymi skrzydłami: w środku od czoła podcienie z gankiem na pięterku, nakrytym gotycko spadającym naddaszem. Zabudowanie dwa razy oblewa rzeczka Wieprzowka, wpuszczona z młyna w głęboką fosę, dwa mosty zwodzone prowadzą do wrót, w których otworze umieszczona latarnia świeci na zewnątrz domu i do pierwszej marszałkowskiej izby. [...]

\*\*\*

**Maria Steczkowska, Wycieczka na Babią Górę, [1855]<sup>3</sup>**

Z dokładnym planem podróży w głowie, z radością i zapałem w sercu rodzice moi, siostra i ja wyruszyliśmy w drogę d[nia] 24 lipca o godzinie 2 z południa lekkim parokonnym wózcikiem Górala, który tylko co założył przywiezione na targ gonty. [...]

Już słońce wysoko i upał nieznośny dokuczał, gdy stanęliśmy pod Górą Makowską, przez którą prowadziła droga. Ogromna ta góra, z rozłożystym, szerokim grzbietem, jak wszystkie okoliczne, porośnięta jest trawą i karłowatymi świerkami, rozrzuconymi tu i owdzie. [...]

Dopiero gdyśmy spuścili się nieco z wierzchołka Góry Makowskiej, ożywił się i upiękniał krajobraz: zamajaczyły w dali szczyty tatrzańskie, a w głębi, u stóp góry roztaczała się zielona dolinka, okolona wysokimi górami, przepasana połyskującą wstęgą Skawy, nad której brzegiem, wśród majowej zieloności topoli i innych drzew, widać rozsypane malownicze schludne domki ładnego miasteczka Makowa. [...]

Odpocząwszy po kilkugodzinnej, trudzącej drodze, poszliśmy obejrzeć tutejszą hutę. Stoi ona tuż za miastem. Budynek przeznaczony na mieszkanie dla urzędników i dozorców bardzo obszerny i porządny. Machina parowa, poddymając miechy, rozżarza ogień w dwóch piecach. Nie robią tu delikatnych sztuk, jedynie tylko leją szyny, walce, piece, itp. Fabryka garnków żelaznych i drobniejszych wyrobów znajduje się nie opodal we wsi Suchej, hamernia zaś jest w Zawoi, o parę mil powyżej Makowa leżącej, dokąd posyłają tutejszy surowiec. Między dozorcami i robotnikami jest wielu Niemców i Ślązaków, bo język polski lub niemiecki, najdziwaczniej połamany, wszędzie słyszeć się daje. [...]

W Białej, dość nędznej wiosce góralskiej, Skawica płynąca spod Babięj Góry łączy się ze Skawą, której brzegiem jechaliśmy dotąd z Makowa. Wraz z Skawą skończył się bity gościniec, a kamienista droga, wijąca się nad brzegiem Skawicy, prowadziła nas odtąd głęboką doliną, w której leży, po obu stronach rzeczki rozsypana, bardzo rozległa wieś Skawica. Okolica, coraz więcej ożywiona i coraz piękniejsza, zajmowała nas tym więcej, że tak długo mieliśmy przed oczyma krajobraz dziki i bez żadnego powabu.

Po obu stronach doliny ciągną się bardzo wyniosłe góry, odziane pięknymi jodłowymi lasami, wśród których tu i owdzie zielenią się śliczne polanki. Łąki, różnobarwnym strojnym kwieciami, ścielą się po brzegach bystrej Skawicy, która z hukiem i szumem toczy swe spienione wody w kamienistym łożysku i tym szalonym pędem zdradza zaraz

górskie pochodzenie swoje i bliskość skalistej kolebki. Ta rzeczka jest prawdziwym dobrodziejstwem Opatrzności dla tutejszych mieszkańców, bo ułatwia przemysł, do którego uciekać się muszą koniecznie, aby zaspokoić potrzeby w okolicy tak nieurodzajnej i niesposobnej do uprawy. Liczne tartaki, młyny, folusze, stosy desek i gontów, sztuki bielącego się płótna świadczą o zapobiegliwości i pracowitości Górali. Z okolic to Makowa ciągną na targ do Krakowa owe karawany wózków, naładowane gontami lub deskami. [...]

Ze Skawicą, ciągną się milę, łączy się może jeszcze rozleglejsza wieś Zawoja. Obie razem stanowiły dawniej jedną pod nazwiskiem Skawicy, później dopiero rozdzieliły się: jedna część nazwała się Zawoją, druga przy dawnym została mianie. W obu tych wsiach nie uderza smutny widok nędzy, owszem, chaty duże, pięknie zbudowane, ocienione jesionami i owocowymi drzewami, ciągnące się nad brzegiem rzeki lub rozrzucone po pochyłościach gór, dodają okolicy malowniczego wdzięku. Ale nie ludźmy się tym pozorem dobrego bytu. O drzewo budowlane łatwiej tu niż gdzie indziej, przy tym każdy prawie Góral umie ciesiołkę, nie tak więc trudno przychodzi mu wystawić porządne budynki, w których ma wielkie upodobanie. Gdyśmy jednak zajrzeli do wnętrza takiej chaty, o jakże często widok głodu i nędzy przejąłby serce nasze boleścią! [...]

Górale tutejsi nie są tak dorodni, rośli, tak pięknie zbudowani, jak Podhalanie, brak im owej giętkości, swobody i lekkości w ruchach, jaka tamtych tak wybitnie odróżnia od mieszkańców równin. Mężczyźni i kobiety są wzrostu średniego, dosyć wątlej budowy, twarze szczupłe, bladej cery, bardzo mile rozjaśnione wesołym uśmiechem, w wyrazie swoim tyle mają poczciwości, prostoty, otwartości, że od pierwszego spojrzenia ujmują serce. Ubiór ich tym się różni od podhalańskiego, że mężczyźni noszą gunie znacznie dłuższe, powszechnie kawowe. [...]

Droga wznosząca się z wolna pod górę prowadziła ciągle pięknym lasem jodłowym. Otoczeni dookoła tymi pięknymi drzewami stąpaliśmy po najpiękniejszej murawie, różnobarwnym kwieciami zasłanej. Tu i owdzie dostrzegałam już niektóre alpejskie gatunki. Bujny tojad (Aconitum), nie ustępujący w piękności pielęgnowanemu po ogrodach, przypominał mi Morskie Oko, w którego okolicach pierwszy raz go widziałam rosnącym dziko. Pomimo, że gęste konary jodeł wstrzymywały promienie słońca, żar na ziemię sypiące, i miłym osłaniały go cieniem, nieznośne gorąco połączone z utrudzeniem, odejmowało nam siły, a pragnienie dokuczało niezmiernie. Pojęłam chciwość, z jaką Arabi, znalazłszy studnię wśród spiekłej pustyni, rzucają się na nią, jak gdyby naraz pochłonąć ją chcieli, stanąwszy przy obfitym źródle, bijącym już niedaleko siodła Babiej Góry. [...]

Od tego źródła, będącego prawdziwym dobrodziejstwem dla podróżnych, już bardzo rozległy przedstawia się widok na okolicę ku północy, lecz spodziewając się nierównie wspanialszego ze szczytu, do którego jeszcze dobra godzina drogi, nie zatrzymywaliśmy się jeszcze tutaj, zwłaszcza, że coraz grubsze chmury występowały na czysty przed chwilą błękit, a nawet deszcz padał w niektórych dolinach. Pozostawała do przebycia najprzykrzejsza, najtrudniejsza część drogi: począwszy od źródła, przez kwadrans prawie trzeba było wspinać się prawie prostopadle pod górę kamienistym żlebem. Jest to dosyć męcząca przeprawa, ale kto ma mocne piersi, przebędzie ją bez szwanku, bo nie

ma żadnego niebezpieczeństwa, a kamienie nie usuwają się pod nogami. Pod samym siodłem widzieliśmy ogromny płat zlodowaciałego, szerniałego śniegu, który zapewne przetrwa już do nowego, tym bardziej że niedługo czekać na to trzeba, bo śnieg w lipcu lub sierpniu nie jest tutaj osobliwością.

Wszedłszy na siodło, ujrzeliśmy się jakby na bardzo obszernej równinie. W dość znacznej odległości na prawo, to jest na zachód, wznosił się szczyt Półbabie, niby niewielki, łagodnie zaokrąglony pagórek. Na lewo, to jest na wschód, sterczał groźnie Zamek Diabelski, do którego zdążaliśmy właśnie. Wysokość siodła jest granicą lasów. Odtąd nie rosną już jodły, tylko płacząca się, kręta kosodrzewina, najpewniejsza wskazówka, w jak wysokich znajdujemy się strefach, i karłowaty jałowiec, zaledwie dający się odróżnić od mchu, którego gruba warstwa ziemię zaściela. Zaledwie weszliśmy na siodło, owionął nas ostry i dość mocny wiatr; przygotowani już na ten zwyczajny górski pocałunek, zaopatrzyliśmy się w cieplejsze odzienie, to takie nagłe przejście z upału do przejmującego zimna mogłoby być szkodliwym dla zdrowia.

Tymczasem dla spragnionych cudnego widoku ze szczytu Babiej Góry całkiem inne, wcale niepożądane gotowało się widowisko. Niebo, dotąd poprzerywanymi ząsepionymi chmurami, nagle zaciągnęło się jednolitą szarą oponą, po której przewalały się grube, czarne chmury, pędząc szybko w różnych kierunkach. Już w Zawoi i innych dolinach padał rześisty deszcz. [...]

Pomimo grzmotów i błyskawic, które i inne chmury pruć zaczęły, pomimo ulewnych deszczów, padających dookoła, u nas zaledwie drobniutki deszczyk rosić zaczął. Śpieszyliśmy się co tchu, spodziewając się jakiegoś schronienia w altanie na szczycie Diabelskiego Zamku. Wąską, dosyć stromą ścieżką brnęliśmy, że tak powiem, w czerwonym mchu alpejskim, który grubą warstwą zaścielając ziemię, ugiął się pod stopami jak puchowa poduszka. Wzgórze, na któreśmy wchodzili, będące częścią wierzchołka Babiej Góry, okrywają krzaki kosodrzewu, coraz jednak niklejsze i rzadsze. Wyżej już tylko tu i owdzie pojedynczo rosną, aż nareszcie kosodrzew zanika zupełnie, a porosty zielone, czerwone, białawe, rozmaite rozchodniki, jałowiec i borówka całą roślinność stanowią.

Pozostawał nam jeszcze do przebycia ostatni skalisty pagórek, nagi szczyt, kędy stała owa altana, do której dążyliśmy, jak do bezpiecznego portu zagrożeni burzą żeglarze. Wtem tumany mgły, która już dawno zakryła Półbabie i dalsze części góry, z nieopisaną szybkością pędzić ku nam zaczęły. Utonął w nich ów szczyt, na jaki mieliśmy wstępować, znikła altana, a gwałtowny wiatr, coraz się wzmagający, przepędzał około nas i ponad nami mgliste bałwany, tak iż o parę kroków nic widać nie było. Poczciwy leśniczy, chcąc nas uchronić choć w części od wiatru, mgły i grubego deszczu, który padać zaczynał, sprowadził nas cokolwiek niżej, tak że mgły przeciągały ponad głowami naszymi. Usiedliśmy na spadzistej pochyłości, czekając przejścia mglistej zawiei, która, zdawało się że lada chwila straci nas w przepaść. Mgła pędziła ciągle – prócz małej przestrzeni na kilka kroków wokoło nas nic widać nie było; nad nami szare niebo, szare mgły dookoła i zmrok zupełny. Nie potrafię wysłowić tego dziwnego uczucia, jakiego doznałam, widząc się jakby zupełnie odosobnioną od reszty świata, ograniczoną na tak małą przestrzeń, poza którą już tylko jednolita, szara barwa, w jakiej utonęły lasy, góry,

przepaści doliny i cała, niedawno jeszcze ta zachwycająca, okolica. [...]

Mgły ogromnymi bałwanami przeciągały w różnych kierunkach, zasłaniając i odsłaniając kolejno pojedyncze części pięknego krajobrazu. Ukazał nam się jeszcze, jakby delikatną gazą powleczony, Zamek Diabelski i owa altana, do której nie mogliśmy zdążyć przed deszczem. Padał on jeszcze, ale wiatr znacznie się zmniejszył i nie było obawy nawalnicy. Na węgierskiej stronie zachmurzone niebo groźny jeszcze przedstawiało widok, ulewne deszcze nie ustawały, ale owa ogromna czarna chmura, w której grzmiało i błyskało się ciągle, już przecież cofnęła się na bok. Nabrawszy więc odwagi, ruszyliśmy w dalszą drogę na szczyt najwyższy.

Jakże dziwnym jest jego ukształtowanie! Nie jest to bynajmniej zielony pagórek, jak niektóre szczyty tatrańskie, znacznie wyższe od Babiej Góry, nie jest to jednostajna lita opoka, ani ogromne bryły skaliste, ale raczej stos średniej wielkości kamienia piaskowca karpackiego, po większej części płaskich, jakby tafle z posadzki, wśród których gdzieś niedługo tylko wyziera nikła jakaś alpejska roślinka. Skąd się wzięło to olbrzymie usypisko na takiej wysokości? Jakie siły, jakie żywioły nagromadziły tutaj taką masę kamieni lub szczyt jednolity w takie gruzy rozburzyły, rzecz to geologów, my, profani, tylko zdumiewać się nad tym możemy.

Bez większego trudu dosięgliśmy nareszcie upragnionego celu i oto stoimy na szczycie Babiej Góry. Jest on obszerny, jak już wspomniałam, i dość głęboką dolinką na dwa wierzchołki rozdzielony. Na jednym z nich, cokolwiek wyższym, stoi owa altana i ogromny stos, z płaskich głazów ułożony; jest to znak graniczny, przez sam bowiem grzbiet góry przechodzi granica węgierska. [...] Altana, wystawiona z kamieni, nie mogła nas uchronić od deszczu, który ciągle rosił, gdyż przed trzema dniami gwałtowna burza dach zerwała. Wnętrze altany było zupełnie zawałone kamieniami; pod zewnętrzną więc ścianą ustawiona deska, szczątek zwałonej także przez wiatry piramidy mierniczej,

służyła nam za ławkę, płaski kamień zastępował miejsce stołu, a suche gałęzie kosodrzewu wesołym płonęły ogniem. Tu więc wyczytywaliśmy wygodnie, zjadając podróży obiad. [...]

Mgły i chmury okrywające niebo o parę godzin przynajmniej zmrok przyspieszały; droga, którą szliśmy rano, wśród ciemności wkrótce zapaść mającej nie byłaby bardzo bezpieczną dla mnóstwa pni powalonych, korzeni i gałęzi. Leśniczy, doskonale świadomy miejscowości, obrał inną dalszą wprawdzie, lecz szeroką i wygodną. W głębokim lesie natrafiliśmy na źródło Skawicy, która stąd spływa na dolinę, a zasilona pomniejszych potokami, już poniżej Zawoi dość znaczną staje się rzeczką. Idąc jak najspieszniej, przysiliśmy niebawem na obszerną polanę, na której stał nędzny szałas pasterski, w Beskidach kolibą zwany. [...]

Czekała nas dość daleka piesza wędrówka, nie chcąc bowiem powracać tą samą drogą na Maków, lecz zwiedzić Żywiec i jego okolice, trzeba było przepłynąć przez góry do wsi Koszarawy, dokąd z Zawoi dojechać bardzo trudno, i tam dopiero nając konie do Żywca. [...]

Opracowała ANNA SIKORA

#### (Endnotes)

- <sup>1</sup> Ludwik Zejsner (1805 – 1871) – geolog, mineralog i paleontolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Medyko – Chirurgicznej w Warszawie, badacz Tatr i Karpat Zachodnich, napisał wiele prac o tematyce górskiej, interesował się folklorem góralskim.
- <sup>2</sup> Józef Lępkowski (1826 – 1894) – historyk sztuki, archeolog, publicysta, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, odbywał podróże po kraju, zwłaszcza po Galicji, ogłaszał relacje ze swych wędrówek na łamach prasy.
- <sup>3</sup> Maria Steczkowska – córka profesora astronomii Uniwersytetu Jagiellońskiego, miłośniczka wypraw górskich w Tatry, wspólnie z rodziną odbyła wycieczkę na Babią Górę, autorka Obrazków z podróży do Tatrów i Pienin oraz reportażu Wyprowadzenie na Babią Górę.

## „MISSIO SUBMONTANA” JEZUICI W JORDANOWIE

Istnieje stara legenda, że kiedy ostatni z jezuitów po ogłoszeniu kasaty Towarzystwa Jezusowego w 1773 roku opuszczał misję w Jordanowie, ukląkł przy kamiennej figurze Matki Boskiej na drodze do sąsiedniej wsi Łętownia i modlił się, aby Pan Bóg wybaczył mieszkańcom miasta popełnione ciężkie przewinienia i nawrócił ich ku dobru. Inna wersja tej legendy mówi, że rzucił on wówczas na miasteczko klątwę. Odtąd wszystkie nieszczęścia, które nawiedzały jordanowian przypisywano jej działaniu. Jak zatem było naprawdę z misyjną działalnością uczniów Ignacego Loyoli na terenie Jordanowa i okolic?

ZAKON JEZUITÓW (*Towarzystwo Jezusowe TJ*, ang.: *SJ - The Society of Jesus*) został założony przez Baskę, św. Ignacego Loyolę (1491-1556), a zatwierdzony przez papieża Pawła III w roku 1540. Przyczynił się on wybitnie do odrodzenia katolicyzmu w całej Europie po dobie reformacji. Rozwój Towarzystwa nastąpił niezwykle szybko.

W sposób wybitny zaznaczyli jezuici swoją obecność już na Soborze Trydenckim (1545-1563). Jezuici, od początku swego istnienia duży nacisk położyli na pracę z młodzieżą, dlatego też zakładali szkoły, które na tle epoki cechował wysoki poziom nauczania. Swoimi misjami pokryli nie tylko Europę, ale podążyli na inne kontynenty (Azja, Ameryka Południowa). Ważną rolę odegrali również w Polsce, do której przybyli, sprowadzeni przez kardynała Stanisława Hozjusza w 1564 r., dokładnie w tym samym czasie, kiedy Spytek Jordan zakładał miasto Jordanów. Musiało minąć jednak prawie 140 lat zanim misjonarze jezuicy pojawili



Rycina przedstawiająca założenie zakonu w 1540 r.

się na terenach podgórskich i zaczęli prowadzić systematyczne misje w Beskidach i na Podhalu.

W II poł. XVII w. Jordanów znalazł się w rękach możnowładczej rodziny Makowieckich herbu Pomian. Po śmierci dziedzica Rafała Makowieckiego, kasztelana kamienieckiego jego majątek odziedziczyła wdowa po nim, Teresa Eleonora z Dembińskich Makowiecka. Jak podają źródła, zarówno kasztelan, jak i jego małżonka zaliczali się do przyjaciół Towarzystwa Jezusowego i właśnie za rządów Teresy Makowieckiej pojawili się w jej beskidzkich posiadłościach pierwsi misjonarze jezuitów. W 1702 r. kasztelanowa ufundowała jezuitom stałą misję w Jordanowie. Misja dysponowała dochodem 700 złp, stanowiącym procent od sumy 10000 złp zapisanej przez jej fundatorkę. Jeszcze przed śmiercią kasztelanowej (1704 r.), Jordanów na zasadzie prawa zastawnego wszedł w skład uposażenia krakowskiego kolegium



Teresa Eleonora Makowiecka

miasteczka ostatecznie zakończyła się w roku 1748 pełnym przejściem dóbr przez kolegium krakowskie.

W Jordanowie działało zazwyczaj dwóch misjonarzy. Pierwsi jordanowscy ojcowie to Felicjan Żółtowski i Jan Obrański. To do nich należało zorganizowanie misji na tym dość trudnym i stosunkowo rozległym terenie. Bowiem, misjami i posługą duszpasterską, jezuiti jordanowscy objęli także sąsiednie wioski m.in. Malejową, Krzeczów, Spytkowice, Lubomierz, Rokiciny, Rękawicę ponadto Jeleśnię i Bystrą koło Żywca, a nawet tak odległą miejscowość jak Rzezawa koło Bochni. Wyprawiali się też na Orawę. W roku 1720 do misji jordanowskiej przyłączono misję w Białej (Bielsko-Biała), która była od tej pory całkowicie podporządkowana placówce jordanowskiej. Cztery lata później przyjęła ona nazwę podgórskiej (Missio Submontana) i liczyła czterech pracowników, po dwóch w Jordanowie i Białej. Kierownictwo misji jeszcze przez parę lat należało do Jordanowa, aby w 1729 r. przenieść się do Białej.



Św. Jan Nepomucen (XVIII w)

Od tego momentu punkt ciężkości misji zaczyna przesuwać się na zachód, do Białej i Żywca. Od tego momentu w Jordanowie działa na ogół jeden ojciec misjonarz. Z dobrze zachowanych dokumentów archiwalnych Prowincji małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, dowiadujemy się również o domu misyjnym i kaplicy duszpasterskiej, którą misjonarze utrzymywali w mieście już od 1710 r.

Misje przeprowadzane przez nich odbywały się z reguły w okolicach ważniejszych świąt roku liturgicznego – Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Zesłania Ducha Świętego. Trwały z reguły kilka tygodni, podczas których nauczali zebranych mieszkańców przykazań, podstawowych prawd wiary i jej wymagań. Kulminacyjnym punktem misji była uroczysta spowiedź i msza święta z poświęceniem krzyża misyjnego w kościele parafialnym. Prócz aspektów typowo religijnych, misjonarze nie zapomnieli też o samym Jordanowie i jego skromnych dobrach kultury materialnej. To na ich polecenie w 1741 r. Antoni Dwernicki, malarz ludowy z Raby, odnowił przydrożną (dziś w centrum miasta stojącą) figurę św. Jana Nepomucena.

W roku 1773 papież Klemens XIV, pod naciskiem wrogich Kościołowi i Towarzystwu dworów burbońskich, rozwiązał zakon. Jordanowska misja musiała zostać przerwana. Tak też się stało, a w roku 1777 istniejący dom misyjny uległ rozbiórce, ale wbrew przytoczonej we wstępie legendzie, jezuiti nie zapomnieli o Jordanowie. W niedługim czasie po odnowieniu Towarzystwa Jezusowego w 1814 r. i utworzeniu galicyjskiej prowincji zakonnej (1820 r.) do miasteczka przybyli dwaj nowi misjonarze: o. Jan Bobiatyński i o. Bonifacy Kisielewicz, którzy działali na tym terenie w latach 1826-1828. Dzięki zachowanemu rękopisowi kazań o. Kisielewicza wiemy, że rozpoczął on swoją pracę w Jordanowie w roku 1826 od wygłoszenia homilii w święto Apostołów św. Piotra i Pawła, a zakończył w roku 1828 kazaniem w Dzień Zaduszny. W tekstach tych nie ma jakichkolwiek aluzji do ewentualnych trudności duszpasterskich z mieszkańcami miasta. Po wyjeździe obu jezuitów misja jordanowska ostatecznie wygasła.

Pochodzenie legendy o rzekomym przekleństwie rzuconym przez jezuitów na mieszkańców Jordanowa pozostaje zatem całkowicie nieuzasadnione. Najtrafniej ten stan rzeczy opisuje niezapomniany, długoletni proboszcz jordanowski, śp. ks. Franciszek Gryga, na łamach nie ukazujących się już "Wiadomości Jordanowskich" – „Czy jest to możliwe, by oo. Jezuiti, którzy pracowali tak ofiarnie dla ludu i tak ten lud kochali przeklinali go? Za co? Kto myśli po bożemu i po katolicku, odpowiada na te pytania natychmiast: Nie!” Jest też rzeczą wiadomą, że u oo. Jezuitów był i jest taki zwyczaj, że gdy udają się w drogę napotyka jakąś przydrożną figurę to kłękają przy niej i proszą Pana Boga o błogosławieństwo w podróży.

MARCIN SUTOR

# Z HISTORII SANKTUARIUM W MAKOWIE PODHALAŃSKIM

## XXV ROCZNICA KORONACJI OBRAZU MATKI BOŻEJ MAKOWSKIEJ (OPIEKUNKI RODZIN)

**W dniu 10 czerwca br. mija 25 rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Makowskiej, przez Ojca Świętego - Jana Pawła II.**

ZABIEGI i przygotowania do tego tak ważnego w dziejach nie tylko parafii makowskiej wydarzenia trwały latami i być może, gdyby nie były poprzedzone wydarzeniami które poniżej wymienię, nigdy by do niego nie doszło.

Pragnę w telegraficznym skrócie je przypomnieć:

- Parafia makowska w 1972 roku jest wizytowana przez ks. Kardynała Karola Wojtyłę, metropolitę krakowskiego, podczas tej wizyty rodzi się myśl koronacji obrazu.
- W dniu 15 września 1977 roku Episkopat Polski skierował do Ojca Św. Pawła VI prośbę o koronację obrazu.
- Rok 1978, Ojciec Św. Paweł VI bullą „*Consentaneum hominum*” zezwala na koronację obrazu
- 16 października 1978 roku świat dowiaduje się, że papieżem został wybrany kardynał Karol Wojtyła.

Jeszcze większa radość zapanowała w całej Polsce po ogłoszeniu przez stolicę apostolską, że w czerwcu 1979 roku Jan Paweł II przybędzie do ojczyzny.

W dniach 2-10.VI Papież odwiedził: Warszawę, Częstochowę, Gniezno i Kraków.

Do programu pielgrzymki włączono koronację obrazu Matki Bożej Makowskiej na Błoniach krakowskich.

Ogromna radość zapanowała w całej parafii makowskiej, zbliżała się sobota 9 czerwca 1979 roku, w kronice parafialnej ks. Prałat Franciszek Dźwigoński pisze:

„... w sobotę o godz. 16-tej odprawiliśmy nieszpory i mszę świętą koncelebrowaną, a następnie przełożono obraz do



**Pamiątkowa karta wstępu na Błonia Krakowskie z datą 10 czerwca 1979 roku**  
(osobista pamiątka autora, uczestnika wydarzeń).

specjalnego feretronu i wynieśliśmy go w procesji przez nowe schody (w 1978 roku dobudowano do kościoła monumentalne schody wraz z podestem i wnęką, gdzie mieści się Ogrojec i gdzie można odprawiać msze święte) do autokaplicy i wy-

jechaliśmy do Krakowa. Trasa wspaniale udekorowana. Na ulicach wielu ludzi z płaczem radości żegnają obraz.

Autokaplica w kawalkadzie 95 samochodów zajęła do domu generalnego Sióstr Serafitek w Krakowie, gdzie na noc umieszczono obraz. W niedzielę 10 czerwca o godz. 6.30 uformowała się procesja.

Brało w niej udział około 4000 parafian, była orkiestra. Obraz niosło na zmianę 36 przedstawicieli stanów i rejonów parafii jednakowo ubranych niewiasty w strojach regionalnych. Poduszki z koronami niosły trójki dziewcząt i chłopców z Dolnego Makowa. Po przyjeździe do oł-



**Awers i rewers pamiątkowego medalu wybitego w RFN, poświęconego pielgrzymce Papieża do ojczyzny w dniach 2-10.VI.1979 roku**  
(Ze zbiorów Romana Wiciarza)



**Awers i rewers medalu koronacyjnego, znane dwa rodzaje, jeden wykonany w brązie, drugi w białym metalu, medale różnią się średnicą**  
(Ze zbiorów Romana Wiciarza)

tarza na Błoniach obraz umieszczono obok zakrystii papieskiej, przy nim zostałem tylko ja i ks. Józef Morawa oraz niosący korony, oraz ośmiu z niosących obraz wylosowanych z 36 osób. Przechodząc do zakrystii Ojciec Święty pomodlił się przed obrazem i przywitał z otaczającymi obraz. Rozmawiał ze mną, a następnie ubrał się w szaty pontyfikalne i rozpoczął mszę świętą w koncelebrze 66 biskupów.

Z rąk Papieża komunię przyjęło 150 osób, w tym 15 naszych parafian. W czasie rozdzielania komunii świętej wynieśliśmy obraz na najwyższe podium trybuny ołtarzowej.

Przez błogostawieństwo Ojciec Święty poświęcił korony złożone na poduszkach, trzymane przeze mnie i ks. Józefa potem nałożył i przytwierdzał na głowach, najpierw Dzieciątka, a następnie Matki Bożej złote korony. W tym czasie 3-tysięczny chór śpiewał Bogurodnicę. Na zakończenie Ojciec Święty udzielił wszystkim błogostawieństwa relikwiami św. Stanisława..."



Muttergottes von Maków bei Krakau  
gekrönt am 10. Juni 1979  
durch  
Papst Johannes Paul II.

**Wydanie niemieckie obrazka, z myślą o zaprzyjaźnionej parafii Greussenheim (ze zbiorów Romana Wiciarza)**

Po mszy procesja z obrazem przeszła do Katedry Wawelskiej, gdzie obraz przez dwa miesiące pozostawał, odbierając cześć od Krakowian.

W dniach od 16 lutego do 2 marca 1980 roku miała miejsce 100 osobowa pielgrzymka do Watykanu celem podziękowania Ojcu Świętemu za koronację obrazu.

Ojciec Święty nawiązując do tego faktu, powiedział:

**„Pragnienie ukoronowania obrazu Matki Bożej Makowskiej zrodziło się we mnie podczas wizytacji waszej parafii. Matka Boża spełniła tę prośbę, którą wtedy Jej pokornie i serdecznie przedkładałem. Prosiłem Ją, ażeby procesja Bożego Ciała, która przez kilkadziesiąt lat nie mogła wyruszyć z obrębu Wawelu, mogła wreszcie znaleźć swoją drogę na ulice miasta Krakowa, a także na Rynek, co też się stało. I dlatego ta koronacja była spełnieniem szczególnego mojego długu, spłaceniem długu mojego serca wobec Matki Bożej, tej którą wy czcicie w waszym makowskim obrazie.”**

Staraniem ks. Prałata Franciszka Dźwigońskiego zostały wydane w ilości limitowanej pamiątkowe medale upamiętniające wydarzenia z 10-go czerwca 1979 roku.

Z okazji koronacji obrazu zostały wydrukowane obrazki święte przedstawiające M.B Makowską w koronach papieskich.

Kopie obrazu Matki Bożej Makowskiej znajdują się: w rezydencji Ojca Świętego na Watykanie, w rezydencji biskupów krakowskich, w kościele sanktuarium w Pont-Main (Francja), w kościele parafialnym w Greussenheim (Niemcy), w kaplicy wotywniej na Makowskiej Górze, w kaplicy św. Jana Kantego (tzw. Filasowej) w Makowie, w domu Księży Emerytów w Makowie, w kaplicy szpitala rejonowego w Suchej Beskidzkiej, w kaplicy szpitala w Makowie, a także w wielu kapliczkach przydrożnych.

ROMAN WICIARZ

## WŁADYSŁAW FRONT

**Niezwykle bogata twórczość Władysława Fronta, artysty zakochanego w babiogórskim krajobrazie warta jest przypomnienia.**

WŁADYSŁAW FRONT urodził się 11 września w 1902 roku w Zawoi Welczy „Na Jaworskim”. Zamiłowanie do malowania przejawiał już od najmłodszych lat. Jego malarska pasja ujawniła się już w szkole podstawowej, kiedy to

kierowniczka szkoły, obserwując jego dziecinne rysunki zauważyła, że ma talent i postanowiła kupić mu farby akwarelowe, co dla małego Fronta w owych czasach było niezwykle zaszczytem. Akwarela stała się potem jedną z głównych technik, którą jak sam wspomina posługiwał się przez około 20 lat.

Koleje losu rzuciły młodego Fronta do Stryszawy. Wiązało się to z zawarciem związku małżeńskiego oraz z założeniem rodziny. Zamieszkał na Siwcowce, gdzie utrzymywał się głównie z pracy



na roli oraz z drobnych robót murarskich. Pomimo ciężkiej pracy fizycznej, obarczony problemami codzienności i bez aprobaty najbliższego otoczenia, kiedy tylko nadarzyła się wolna chwila, zajmował się twórczością artystyczną. Nie trzeba tu chyba wspominać, że było to dosyć nietypowe zajęcie dla człowieka, który wyrósł w tradycyjnej podbabiogórskiej rodzinie.

Malarstwo nie było dla Fronta przelotną przygodą, ale świadomym pragnieniem utrwalania piękna, które





skupiło się wokół jego "orbis interior". W początkowym okresie, szlifując zapewne swoje techniczne umiejętności zajął się kopiowaniem. Szczególnie uмиłował sobie sztukę sakralną, a zwłaszcza renesansowe włoskie Madonny, których kopiowanie doprowadził do perfekcji. Wiązało się to głównie z zamówieniami, które napływały od indywidualnych odbiorców. Wiele z jego religijnych dzieł do tej pory zdobi Podhalańskie kościoły. Do ulubionych tematów artysty należał drewniany kościółek w Lachowicach. Front z kopiował także kwiaty i zwierzęta, a oprócz tematów religijnych, niezmiernie pociągała go natura. Właśnie samodzielna twórczość Fronta skupiła się głównie na pejzażach rodzimej Zawoi oraz Stryszawy, a nastrojowe widoki Babiej Góry i zawojskich chałup szybko zdominowały jego artystyczną wizję krajobrazu.

Malarstwo było dla Fronta głównym sposobem na życie, dziedziną, w której odnajdywał zarówno spokój jak i sens ludzkiego bytowania. „Jakbym nie mógł malować to byłbym nieszczęśliwy człowiek” – zwykł mawiać. Swój artystyczny warsztat rozwijał stopniowo. Po akwarelach przyszła kolej na farby olejne. Obrazy Fronta cechowała jasna, słoneczna

paleta, zwłaszcza te, w których utrwał piękno babiogórskiej ziemi. Front był samoukiem. Jak sam wspominał „Gdy się uczyłem malowania to dużo malowałem ze wzorów i to dla samouka jest dobra szkoła, bo nabiera śmiałości do operowania kolorami i obserwowania perspektywy, bo perspektywę się zdobywa przeważnie przez odpowiednie kolory. Malarstwa mnie nikt nie uczył, bo tu w okolicy nikt się tym nie zajmował, ani nikt nie umiał nic doradzić. Ja zaś uczyłem kilku amatorów malarstwa i jest z nich jeden na Śląsku już pięknie maluje, drugi w Australii (od wojny) pięknie maluje, trzeci na Pomorzu w Lidzbarku, też dobrze maluje, a czwarty w Suchej - ale jest w Anglii od wojny, tylko prawie co roku odwiedza mnie i farby angielskie przywozi, zaś moje dwie córki nie uczyły się przy mnie, bo słabe były w szkołach i pięknie malują, oprócz tego mam wspaniałego artystę w Makowie, mojego wnuka. Obrazy maluję na płótnie, ramka do szpanowania obrazów robię sam, obrazy najlepiej lubię malować w plenerze, ale warunki i czas dopisują, bo takie obrazy są ciekawsze i dają zadowolenie, ale gdy nie ma ku temu warunków to maluję z pamięci i też wyjdzie ładny

obraz, a w ostatnim razie maluję z jakiego wzoru, lecz to jest już kopia. Pragnę mieć wielką galerię obrazów swoich, ale warunki moje mnie zmuszają do sprzedawania obrazów, gdyż z nikąd nie mam żadnych dochodów, gospodarzę mam małą, dziką, górską, do której trzeba dopłacać, a w dodatku od wielu lat żona chora reumatycznie i na serce”.

Inną pasją artysty było ogrodnictwo. Mieszkając na stryszawskiej Siwcowce, nieopodal klasztoru, wiele razy spotykał się z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. W okresie międzywojennym było to znane miejsce wypoczynku elity intelektualnej, a zwłaszcza uniwersyteckiej z Krakowa, Lwowa i Warszawy. Fronta jako człowieka cechowała niezwykła życzliwość oraz szacunek do ludzi i natury.

Był wspaniałym słuchaczem oraz równie dobrym gawędziarzem. Jego barwne opowieści cechowała piękna regionalna gwara. Przyjaźnił się również z Władysławem Miodowiczem, ratownikiem i kierownikiem schroniska na Babiej Górze, z którym wspólnie wytyczał letnie i zimowe szlaki. Sam od czasu do czasu parał się przewodnictwem. Jeszcze do tej pory i to dobrym stanie, na stromych ścianach babiogórskiego masywu, zachowały się klamry, które Władysław Front mocował w miejscach trudniejszych podejść.

Zmarł w 1982 roku. Jego obrazy zdobiją wiele kościołów, galerii oraz prywatnych domów. Front stał się niewątpliwie inspiracją dla wielu twórców ludowych z obszaru Babiej Góry.

W 1983 roku Miejski Ośrodek Kultury w Suchej zorganizował I plener malarski jego imienia, w którym udział wzięło liczne grono twórców ludowych oraz artystów profesjonalnych.

W okresie letnim kilka z obrazów artysty można oglądać w izbie regionalnej – Domku Ogrodnika w Suchej Beskidzkiej.

**Tekst: JAROSŁAW BIEL**

**Fotografie: JÓZEF POLAK**



## „SIEWCY” W SUCHEJ

W dniu 18 czerwca b.r. w hali sportowej w ZS im. W. Goetla odbył się koncert Zespołu "Siewcy". Inicjatorem i organizatorem imprezy był Klub Kultury Chrześcijańskiej, działający w szkole, z dużym udziałem ks. Adama Banasika. Celem koncertu było zachęcenie młodzieży do udziału w pielgrzymce suskiego dekanatu na Jasną Górę, która odbędzie się w wakacje oraz propagowanie wartości chrześcijańskich. Występy artystów bardzo podobały się młodzieży, nauczycielom i zaproszonym gościom, wśród których nie zabrakło ks. Proboszcza Stanisława Bogacza i Wicestarosty Józefa Bałosa.



**AGD - RTV**

**F.H. STANDARD**



**SPECJALNA OFERTA !**

**Raty 3 x 0%\***

*Promocja ważna od 21.06.2004 do 26.06.2004*



**Panasonic**

~~1999,-~~  
**1699,-**

**Telewizor 29" Płaski kineskop**

Stereo, płaski kineskop, TXT, menu na ekranie OSD



**PHILIPS**

**Odtwarzacz DVD**

odtwarza CD-R/RW, MP3, VCD, S-VCD, DVD+R/RW, JPEG, dźwięk 3D sound

**449,-**



**AMICA**

**Pralka Automatyczna**

wymiary 85/60/51, wsad 5,5 kg, 600 obr/min., Zużycie wodu 49,5 l, klasa A

**1099,-**

**Najtańsze Zestawy SAT  
CYFROWE**



**GWARANTUJEMY:**

*Najniższe ceny*

*Wysokie rabaty*

*Fachową i miłą obsługę*

*Transport GRATIS*

*Korzystne systemy ratalne*

**Raty**

**0% odsetek**

**PUNKTY SPRZEDAŻY**

**Sucha Beskidzka**

ul. Mickiewicza 151

(pasaż handlowy)

Tel/Fax: (033) 874-58-90

**Maków Podhalański**

ul. 3-go Maja 44

Tel/Fax: (033) 874-17-08

**Jordanów**

ul. Gen. Maczka 11

Tel/Fax: (018) 267-47-77

\*) 0% odsetek, 0% prowizji, 0% pierwszej wpłaty dotyczy tylko punktu sprzedaży w **Suchej Beskidzkiej**.





# ESTRADA-ZAMEK-SUCHA BESKIDZKA 23-24-25 LIPCA 2004



## PIĄTEK 23 LIPCA

godz. 18.00 (bilety 5 zł)  
prowadzi Jan Karpień Butecka  
HOLNIKI z Sidziny  
TATRY z Ratułowa  
Kabaret U BACY  
**KRYWAN**

## SOBOTA 24 LIPCA

godz. 17.00 (bilety 5 zł)  
prowadzi Jadwiga Jurasz  
ABORIGINAL FOLK DANCE BEI PU  
Primary School Hualien (Tajwan)  
RANGA KALA FOLK GROUP  
Colombo (Sri Lanka)  
Jaszbereny (Węgry)  
ORAVAN Nižná (Słowacja)  
**AINU WORLD MUSIC**  
widowisko multimedialne  
zabawa nocna

## NIEDZIELA 25 LIPCA

godz. 17.00 (bilety 10 i 15 zł)  
prowadzi Jadwiga Jurasz  
KAPELA SPÓD MAGURKI  
GROJCOWIANIE  
TREBUNIE TUTKI  
HABAUKUK - (roots reggae)  
**BRATHANKI**



# SUSKIE SPOTKANIA Z FOLK

*lorem*



Bank BPH

Losowanie licznych nagród dla posiadaczy karnetów!

KARNETY NA 3 DNI: dorośli 20 zł; młodzież 15 zł; DZIECI do 5 lat - wstęp wolny  
ceny biletów 23 i 24 lipca: 5 zł; 25 lipca: dorośli 15 zł; młodzież 10 zł

INFORMACJE I PRZEDSPRZEDAŻ KARNETÓW - MOK Zamek Sucha Beskidzka  
(033) 874 13 03 [www.zameksuski.pl](http://www.zameksuski.pl) ; [mok@zameksuski.pl](mailto:mok@zameksuski.pl)